5521

Trybuna Śląska

Nr 75 (16.560) 30 marca 1994 ŚRODA K 8 stron oraz „Skarbiec" Cena 3000 zł Nr indeksu 3551 PL ISSN 0867-4507

DZIEŃ DOBRY

Kowalski wraca późnym wieczorem do domu, kompletnie pijany, i od progu pyta:

– Kto w tym domu rządzi?!

– My! – odpowiadają żona i teściowa.

– To sobie rządźcie, bo przepiłem całą wypłatę.

Nie chcą Berlusconiego

RZYM. Centroprawicowy Blok Wolności **Silvio Berlusconiego** uzyskał bezwzględną większość 366 głosów w 630-osobowej Izbie Deputowanych włoskiego parlamentu. Główny konkurent Bloku, postkomunistyczny Sojusz Postępowy uzyskał 33 proc. i 40 proc. miejsc w izbie niższej. Berlusconi nie ukrywa, że chciałby objąć fotel premiera. Blok Wolności składa się jednak z trzech ugrupowań: Naprzód Italia, Sojusz Narodowy i Liga Północna. Liderzy dwóch ostatnich partii są przeciwni Berlusconiemu jako premierowi. Liga Północna domaga się w dodatku uzyskania autonomii gospodarczej. (rai-s)

Wspólna ofensywa

SARAJEWO. Wojska muzułmańskie i chorwackie w Bośni rozpoczęły wczoraj pierwszą wspólną ofensywę na pozycje serbskie w pobliżu Maglaja. Chorwaci z tzw. Herceg-Bośni oraz Muzułmanie rozmawiali wczoraj w Sarajewie nad utworzeniem państwa federacyjnego. Przedstawiciele obu parlamentów zamierzają wybrać tymczasowego prezydenta oraz ustalić konstytucyjne zasady federacji. Serbowie jak dotąd kategorycznie odmawiają przyłączenia się do tej inicjatywy. W kilku regionach Bośni doszło wczoraj do starć muzułmańsko-serbskich. (rai-s)

Nasz komentarz str. 3

Poczeka w kraju

PARYŻ. Polski kierowca **Mariusz Pawłowski** zatrzymany jesienią we Francji po karambolu na autostradzie pod Bordeaux, będzie mógł czekać na rozprawę w Polsce. Taką decyzję podjął wczoraj Sąd Apelacyjny w Poitiers. W karambolu zginęło 15 osób, polskiego kierowcę prokuratura francuska obarcza odpowiedzialnością za śmierć 12 z nich. Wczorajszą decyzję sądu Pawłowski przyjął z wielką ulgą, jego przymusowy pobyt we Francji trwał już piąty miesiąc. (bab)

Bezrobotny nie zarejestrowany traci prawo do bezpłatnego leczenia • Po pomoc do MOPS-u – radzą w ministerstwie • Opieka społeczna nie ma pieniędzy nawet na zasiłki okresowe

BEZ PIECZĄTKI NIE CHOROWAĆ!

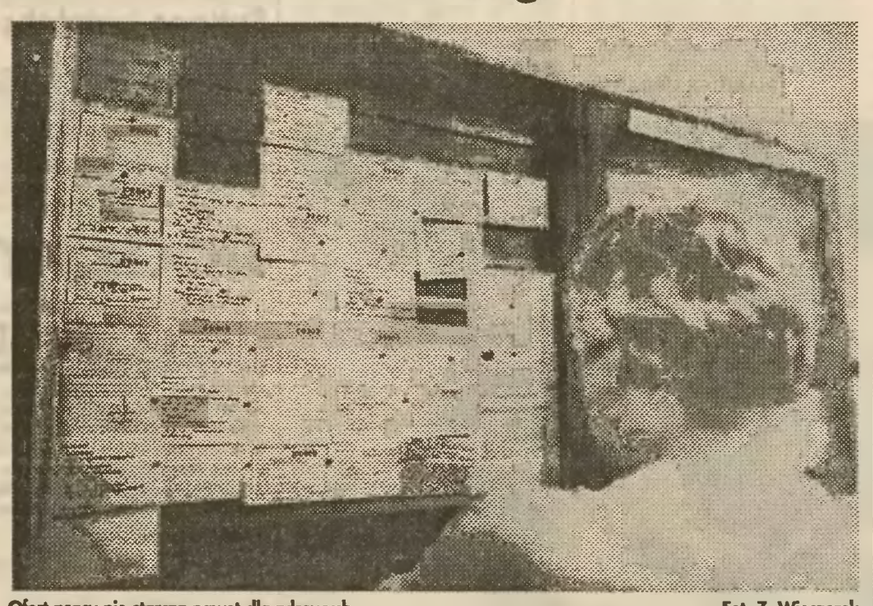

Ofert pracy nie starcza nawet dla zdrowych... Fot. Z. Wieczorek

KATOWICE, WARSZAWA (Inf. wł.) Po roku pobierania zasiłku bezrobotny traci prawo do tego rodzaju społecznego wsparcia. Pod koniec lutego w woj. katowickim bez zasiłku pozostawało 98 tys. osób, w tym ponad 63 tys. kobiet.

Zaczęliśmy otrzymywać sygnały, że ci ludzie nie mogą uzyskać pomocy medycznej w publicznej służbie zdrowia. A wiadomo przecież, że zapis w konstytucji mówi wyraźnie o bezpłatnym lecznictwie dla każdego. Z tym tylko, że ustawa najwyższego rzędu nie przewidziała zjawiska, o którym mowa – bezrobocia.

– Jeżeli bezrobotny bez prawa do zasiłku jest zarejestrowany w Rejonowym Biurze Pracy i korzysta z jego usług w poszukiwaniu zatrudnienia, to wbijamy mu do legitymacji pieczątkę i wówczas żaden lekarz w publicznej

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Trudna pomoc str. 2

Kierunek.... Unia Europejska

WARSZAWA (Inf. wł.) Rada Ministrów zobowiązała premiera do wszczęcia starań o przyjęcie Polski do Unii Europejskiej. To postanowienie poparł prezydent uczestniczący w tej części obrad.

W przyjętym dokumencie „Pro Memoria" rząd stwierdza, iż Polska wypełni wszystkie warunki stawiane członkom Unii. Min. Olechowski ocenia, że realnie rzecz biorąc Polska może liczyć na członkostwo w UE u progu XXI wieku. Decyzję rządu rozpatrzy wkrótce Sejm. Zapewne procedura ratyfikacyjna zakończy się w Polsce, podobnie jak w innych krajach, rozpisaniem referendum.

Rząd rozpatrywał też projekty aktów wykonawczych niezbędnych dla wprowadzenia opłaty wyrównawczej, rodzaju dodatkowego cła, uniemożliwiającego sprzedaż importowanych towarów spożywczych i rolnych poniżej ceny gwarantującej opłacalność rodzimym producentom.

M. Strąk mówił o losach reformy administracji państwowej. Szef URM po naradzie z wojewodami nie zmienił poprzednich poglądów. Powołanie powiatów odłożono na lepsze czasy. Wymiana wojewodów została zakończona, odeszli ci, którzy mieli odejść i w najbliższym czasie „dużych zmian nie będzie". (WW)

Zgoda na restrukturyzację górnictwa

Rząd przyjął program restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego na lata 1994-95. Program przewiduje rozpoczęcie w br. likwidacji nierentownych kopalń (Wałbrzyskie Kopalnie Węgla Kamiennego, Nowa Ruda, Saturn, Sosnowiec, Barbara-Chorzów, Paryż, Siemianowice, Pstrowski). Minister przemysłu i handlu podkreślił, że zatrudnienie w górnictwie spadnie w sposób naturalny o ok. 31 do 32 tys. osób. Szacuje się, że 24 do 25 tys. osób odejdzie na emerytury i renty, 7 tys. osób skorzysta z osłon socjalnych.

Przewidziano dwa rodzaje osłon – urlopy górnicze, dla górników którym brakuje mniej niż 3 lata do emerytury (55 proc. wynagrodzenia indywidualnego, lecz nie mniej niż 3,6 mln zł brutto) oraz zasiłki socjalne (55 proc. lecz nie mniej niż 3,3 mln zł brutto). Tzw. urlopy górnicze mogą być wypłacane do 3 lat, zasiłki socjalne do 2 lat. Możliwa jest jednorazowa wypłata przysługujących świadczeń.

Obstają przy Rosatim

WARSZAWA Wczoraj wieczorem w hotelu „Parkowa" w Warszawie odbyło się spotkanie koalicji poświęcone obsadzie stanowisk wicepremiera ds. gospodarczych i ministra finansów. W spotkaniu uczestniczyli ze strony PSL: premier **W. Pawlak, J. Zych, A. Łuczak, F. Stefaniuk, R. Miazek**, ze strony SLD: **A. Kwaśniewski, Wł. Cimoszewicz, L. Miller i J. Szmajdziński.**

Po spotkaniu, które zakończyło się po godz. 23, J. Szmajdziński powiedział telewizyjnym „Wiadomościom" – *Koalicja uznaje, że istnieje potrzeba powołania Dariusza Rosatiego na stanowisko wicepremiera i ministra finansów. Sądzimy, że potrzebne są jeszcze rozmowy premiera z prezydentem. Sądzimy, że te rozmowy wyjaśnią ostatecznie nasze stanowisko.* (bab)

Polityczny klincz str. 2

Bezprawne zamrożenie progów

WARSZAWA (PAP) – Zawieszenie w 1993 r. zasady waloryzacji podstawy obliczenia podatku, a więc np. zamrożenie progów podatkowych, jest niezgodne z Konstytucją – orzekł 29 bm. Trybunał Konstytucyjny. Ewentualne potwierdzenie tego orzeczenia przez Sejm oznaczałoby konieczność weryfikacji ok. 20 mln zeznań podatkowych i wydania z tegorocznego budżetu 9 bln zł tytułem zwrotu nadpłaconych za 1993 r. podatków.

Podatki z BULLEM str. 2

27 milionów graczy

WARSZAWA (Inf. wł.) Wszyscy dorośli Polacy staną się za kilka miesięcy akcjonariuszami i zyskają dostęp do giełdy. Według ministra **W. Kaczmarka** przygotowania do powszechnej prywatyzacji prowadzone są bez opóźnień.

Prawie 370 przedsiębiorstw i spółek chce uczestniczyć w tej imprezie, a listę 110 nowych kandydatów zatwierdzi rząd po świętach. Z tej grupy przedstawiciele NFI będą dobierać uczestników na zasadzie kolejnego pierwszeństwa losowania, podobnie jak przy kompletowaniu podwórkowych drużyn. Przedsiębiorstwa te zostaną przekształcone w jednoosobowe spółki i zgrupowane w 15–17 Narodowych Funduszach Inwestycyjnych zarządzanych przez wyspecjalizowane firmy. Trwa przetarg na zarządców, w którym uczestniczą 33 zespoły. Wkrótce rozstrzygnięty zostanie przetarg na wykonanie 27 milionów świadectw udziałowych, papierów potwierdzających prawo do uczestnictwa w prywatyzacji powszechnej. **Świadectwa te będą sprzedawane wszystkim dorosłym obywatelom RP „za niewielką opłatą"** na **początku przyszłego roku, natomiast emeryci, renciści i uprawnieni pracownicy sfery budżetowej otrzymają je bezpłatnie, jako rekompensatę.**

Jak poinformowano w MPW, świadectwa udziałowe zostaną dopuszczone do obrotu wtórnego, będzie je można sprzedawać na giełdzie i na wolnym rynku. Kto zechce może je zachować – i zamienić, po upływie kilku miesięcy – na akcje Narodowych Funduszy Inwestycyjnych. Akcje NFI wejdą do obrotu po ogłoszeniu pierwszych wyników finansowych przedsiębiorstw przez nie zarządzanych. (WW)

Huk na parkiecie

WARSZAWA (Inf. wł.) Nie ma wątpliwości, że wiosna na dobre rozbudziła niedźwiedzia – symbol bessy. Wczoraj spadły kursy wszystkich 24 spółek notowanych na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych. Tak więc „cios" misia był potężny.

Wielu komentatorów uważa, że to krach, choć na razie nie słychać o spektakularnych bankructwach graczy i skakaniu z piątego piętra gmachu byłego KC PZPR gdzie mieści się sala sesyjna giełdy. (mu)

Komentarz giełdowy str. 4

Dla kogo koncesje?

KATOWICE (Inf. wł.) W drugim dniu przesłuchań wnioskodawców ubiegających się o koncesje na nadawanie swoich programów w województwie katowickim, prezentowali się między innymi zainteresowani emisją programów telewizyjnych.

Przedstawiciele Prywatnej Telewizji „Rondo" z Katowic, w której 33 proc. udziałów posiada **Nicola Grauso** zaprezentowali członkom Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji film, w którym zobaczyliśmy osiągnięcia i zamierzenia „Ronda". Wszystkie wątki kończyły się apelem do Rady o udzielenie koncesji.

36 proc. programów „Ronda" wypełnić ma własna produkcja. Zadeklarowano emitowanie audycji poświęconych w 100 proc. sprawom lokalnym. **Maciej Iłowiecki** zapytał w związku z tym: czy film włoski można również zaliczyć do programów lokalnych? **Zbigniew Konarski**, dyrektor generalny PTV „Rondo" poinformował, że z chwilą otrzymania koncesji telewizja „Rondo" planuje opuszczenie sieci telewizyjnych należących do Nicoli Grausa.

Przesłuchiwano też tajemniczą Fundację Galerii Kopii Sztuki Światowej z Katowic. Udziałowcami jej są zarówno firmy prywatne, jak i państwowe. Ich program telewizyjny ma być głównie nasycony problematyką regionalną. Nieoficjalnie mówi się, że za tym przedsięwzięciem stoi **Maciej Szczepański**, b. prezes Radiokomitetu.

Ze stacji radiowych wysłuchano m.in. przedstawicieli radia Flash i Top. (kr)

„Wiosenny Konkurs" Trybuny Śląskiej i Dziennika Zachodniego

Przyjemnie jest się bawić

Nasz konkurs „ruszył z kopyta". Codziennie zgłaszają się po odbiór nagród Czytelnicy, którym dopisało szczęście, a w naszym biurze konkursowym nie milknie brzęczyk telefonu. Cieszy nas bardzo, że zabawa „chwyciła" po raz kolejny.

Państwo **Jolanta i Piotr Sikorowie** mieszkają w Kobiernicach w woj. bielskim. Przyjechali do nas wczoraj po odbiór telewizora „Toshiba" ufundowanego przez firmę **Vitherm France**, której produkty rozprowadza w Polsce przedsiębiorstwo **MINI MAMUT** (41-404 Mysłowice, ul. Wrzosowa 19, tel./fax 122-59-21), także dystrybutora na polskim rynku środka do czyszczenia Javel 2000.

Pan **Marek Machura** z Bytomia jest studentem piątego roku Politechniki Śląskiej. Grał w pierwszej edycji „zdrapki", ale nic nie wygrał. Postanowił spróbować raz jeszcze i opłaciło się. Zwycięzcy przekazaliśmy talon wartości 500 tys. zł upoważniający do zakupu butów wyprodukowanych przez firmę **Krisbut**, mającą swą siedzibę w Myszkowie przy ulicy Słowackiego 50 (tel. 131-739, 132-066, fax 651-228).

Identyczną nagrodę odebrali panowie **Zenon Pecold** ze Strzemieszyc i **Jacek Grzywacz**, mieszkaniec Sosnowca.

Pani **Bogusława Woźniak** z Jaworzna, buduje z mężem

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Jolanta Sikora z mężem Piotrem wygrali telewizor Fot. M. Piekara

Hazard łańcuchowy

Od stałego korespondenta w Austrii

WIEDEŃ. To co u nas znane jest pod postacią „łańcucha szczęścia", którego podobno pod żadnym pozorem przerywać nie należy, przerodziło się w Austrii w hazard. Kilku cwaniaków proponuje łańcuszkowe wysyłanie... pieniędzy. Nadzorując potem sprytnie (za pomocą komputera!) kto reaguje na takie wezwanie, a kto nie, dali kilkudziesięciu ludziom na wabia „zarobić" nawet po kilkanaście tysięcy szylingów, robiąc w ten sposób sporo szumu wokół tej odmiany „łańcucha szczęścia".

Ludzie lubią cudowne rozmnażanie, zwłaszcza pieniędzy, więc chętnych do gry nie zabrakło, ale wtedy już tak się „dziwnie" zaczęło układać, że wysyłane stawki były coraz wyższe, natomiast większość pieniędzy lądowała na przekazach i kontach ścisłego grona osób wtajemniczonych, które wiedziały gdzie i w jakim momencie włączyć się w „łańcuch szczęścia".

Potem narodziły się inne odmiany tej gry (np. „piramida"), ludzie poprzegrywali całe oszczędności, niektórzy pobrali wielkie pożyczki bankowe, aby tylko nie wypaść z tego „łańcucha", więc sprawa stała się na tyle poważna, że wkroczyć musiało prawo – wydając zakaz urządzania podobnych gier, a opornych wsadzając nawet na kilka tygodni za kratki.

Nie jest wykluczone, że ta moda przywędruje niebawem i do nas, może więc warto wiedzieć, że... cudów na tym świecie nie ma i kiedy nadejdzie z pocztą kartka z taką propozycją, należy wyrzucić ją spokojnie do kosza.

TADEUSZ WOJCIECHOWSKI

Pośpiech multimilionerki

WARSZAWA (Inf. wł.) Amerykanka polskiego pochodzenia Barbara Piasecka-Johnson, która jest uznawana za jedną z najbogatszych kobiet w Stanach Zjednoczonych, a także jedną z największych kolekcjonerek dzieł sztuki na świecie, w zeszłym tygodniu pospiesznie wycofała kilkanaście zabytkowych mebli i waz z Zamku Królewskiego. Drogocenne przedmioty znajdowały się w zamkowym depozycie od czasu zorganizowania przed trzema laty wystawy jej bogatej kolekcji.

Pośpiech Piaseckiej-Johnson kojarzony jest z rozprawą przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie w sprawie Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego. Likwidator FOZZ zarzuca jej bezprawne przelanie na konto swojej firmy w Polsce miliona dolarów. Multimilionerka zawarła poufne porozumienie w 1989 r. z dyrektorem FOZZ, **Grzegorzem Żemkiem** na wykup 1,3 mln dolarów polskiego długu w zachodnich bankach za 280 tys. USD. W zamian otrzymała ona równowartość 1,3 mln dolarów, czyli 6 mld zł. Pieniądze zostały przelane na konto wrocławskiej firmy „Tricotex". Piasecka-Johnson nie wykupiła nawet centa polskiego długu w bankach zachodnich, a fundusze zostały przeznaczone na inwestycje w różne przedsięwzięcia, m.in. w produkcję preparatu antyrakowego prof. **Tołpy**. Zainteresowana odmawia zwrotu pieniędzy, gdyż twierdzi, że umowa z FOZZ była prawidłowa i zrealizowana zgodnie z prawem.

Pośpiech multimilionerki związany jest najprawdopodobniej z obawą, iż wspomniane zabytkowe przedmioty zostaną zajęte przez komornika na poczet strat poniesionych przez FOZZ, o ile oczywiście FOZZ wygra proces. (P.K.)

Nadużycia w „Ryfamie"

RYBNIK Kontrola NIK-u przeprowadzona na wniosek „Solidarności" w Rybnickiej Fabryce Maszyn „Ryfama", wykazała nadużycia, które mogły doprowadzić zakład do bankructwa – podały telewizyjne „Wiadomości".

Rada Pracownicza zawiesiła w czynnościach dyrektora „Ryfamy". Odwołano dyrektora ds. ekonomicznych i główną księgową. Kontrola wykazała prowadzenie złej polityki finansowej. Sprawą zajmie się katowicka prokuratura. (bab)

SWOBODA DYSPONOWANIA I PEWNE DOCHODY

bon PROFIT
- na okaziciela
- o wartości jednostkowej 5 mln zł
- funkcjonujący przez rok
- posiadający konkurencyjnie rosnące oprocentowanie

miesiąc	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
%	12.5	16.5	20.5	22.5	24.5	25.5	26.0	28.0	30.0	32.0	33.0	34.0

- zbywalny w każdym momencie

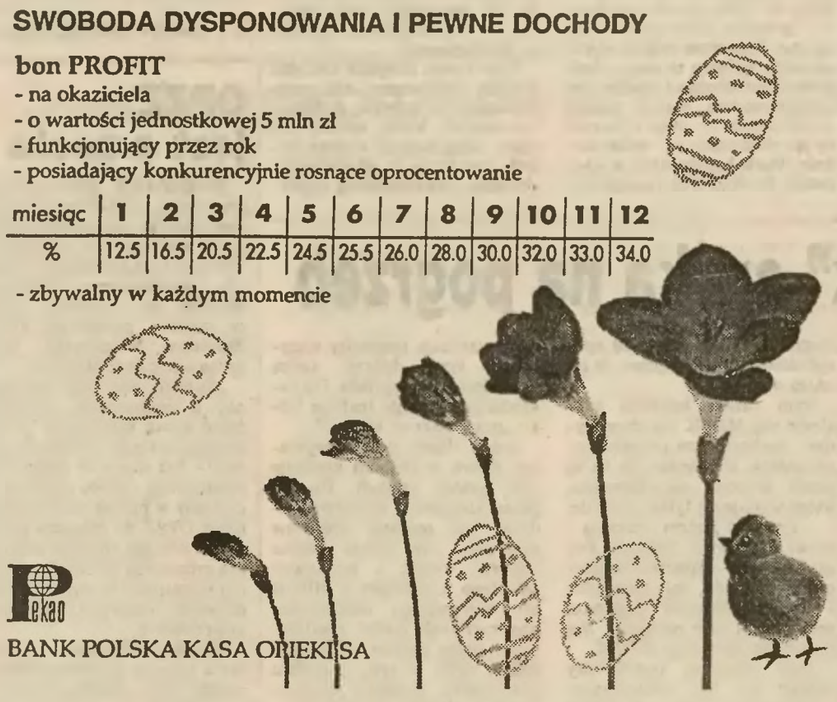

BANK POLSKA KASA OPIEKI SA

Zapraszamy do naszych placówek w:
- Katowicach, ul. św. Jana 5, tel. 1539-221
- Częstochowie, ul. Kopernika 19, tel. 655-060
- Jaworznie, ul. Gliniana 12, tel. 636-49

GO/1389

Piętnasty kurs: MAKLERÓW
Wśród wykładowców z Warszawy min. J. Socha i M. Łatacz
zapewniamy materiały dydaktyczne.
Płatność w ratach.
WUR Katowice, ul. 3 Maja 12
tel. 599-646, 588-921.
Kształcimy też inwestorów giełdowych.
GO/1457/p

FIAT
DEALER, ASO
PHZ GLOBAL
UNO, CINQUECENTO, 126
sprzedaż, raty, leasing:
1. Katowice-Janów ul. Szopienicka 4 tel. 155-72-28
2. Katowice, al. Korfantego 6 tel. 598-203
3. Sosnowiec, ul. 3 Maja 39 tel. 66-39-42
KR/385/p

SPONSORZY „WIOSENNEGO KONKURSU"

MARCAR
Myszków, ul. 11 Listopada 2,
tel. (0-34) 132-206, fax 132-770
Katowice-Murcki, ul. Tartaczna 6,
tel./fax 155-63-39 do 40

WYDAWNICTWO „KRONIKA"
Warszawa ul. Nowoursynowska 139,
tel. 634-22-91 do 95, fax 643-22-91

GLIWICKI BANK HANDLOWY S.A.
Gliwice, ul. Królowej Bony 2-4,
tel. 31-18-61 do 5, fax 31-98-18

VITHERM FRANCE Warszawa
tel./fax (0-22) 23-89-89
Dystrybutor MINI MAMUT
Mysłowice, ul. Wrzosowa 19, tel./fax 122-59-21

KRISBUT
Myszków, ul. Słowackiego 50 tel.
(0-34) 13-17-39, 13-20-66, fax 65-12-28

ZAKŁADY CHEMICZNE „HAJDUKI"
Chorzów, ul. Stalowa 17, tel. 46-52-21

POLLENA MALWA
Świętochłowice, ul. Łagiewnicka 1c,
tel. 453-278 do 9, fax 453-154

SPRAWDŹ • WYTNIJ • ZACHOWAJ

WIOSENNY KONKURS
TRYBUNY ŚLĄSKIEJ I DZIENNIKA ZACHODNIEGO
kupon 4
środa 30 marca 1994 r.
Zetrzyj srebrną farbę na swojej karcie konkursowej tylko z pól oznaczonych tymi liczbami
150 148 151 97
KOMPLETUJ KUPONY OD POCZĄTKU GRY

Prezydent nie widzi sensu...

Polityczny klincz

WARSZAWA (Inf. wł.) Z prawno-konstytucyjnego punktu widzenia „sprawa Rosatiego" praktycznie jest zamknięta. Wczoraj **Waldemar Pawlak** otrzymał bowiem oficjalną odmowę **Lecha Wałęsy** podpisania wniosku o powołanie prof. **Dariusza Rosatiego** w skład rządu. Udział prezydenta w posiedzeniu Rady Ministrów nie stał się przy tym, wbrew oczekiwaniom, okazją do kolejnej jego rozmowy z premierem o kandydaturze profesora. Ba, Lech Wałęsa zadeklarował nawet, iż nie widzi sensu takich rozmów...

Stąd też w powszechnej opinii „sprawa Rosatiego" jest również zamknięta w sensie politycznym. Wprawdzie – jak się dowiedzieliśmy – premier zabiega u prezydenta o zgodę na poświęcony jej „szczyt" Wałęsa–Pawlak–Kwasniewski, ale trudno przypuszczać, by Lech Wałęsa zmienił zdanie. Sojusz – mówi się w kuluarach Sejmu – będzie więc musiał poszukać nowego kandydata na miejsce **Marka Borowskiego**. Bądź kandydatów, bo nie można wykluczyć, iż stanowiska wicepremiera i ministra finansów zostaną jednak rozdzielone.

A gdyby tak się stało, to największe szanse na fotel ministra finansów ma obecny tymczasowy szef resortu **Henryk Chmielak**. Jego zwierzchnikiem, tj. „gospodarczym" wicepremierem, mógłby zaś zostać minister przekształceń własnościowych **Wiesław Kaczmarek** lub... sam **Aleksander Kwaśniewski**. Zresztą, o możliwości wejścia lidera SLD do rządu głośno było w dniach poprzedzających zgłoszenie kandydatury prof. Rosatiego.

Gdyby zaś następca Borowskiego miał jak on łączyć stanowiska wicepremiera i szefa MF, to – można usłyszeć – ponownie aktualne staną się kandydatury prof. **Grzegorza Kołodki** i prezesa Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa **Adama Tańskiego**.

Są to jednak tylko spekulacje. Jak na razie wszelkie możliwe warianty wyjścia z obecnego „politycznego klinczu" w stosunkach z Belwederem pozostają bowiem tajemnicą liderów koalicji. Pewne wydaje się tyle tylko, że poza Lechem Wałęsą nikt nie rozpatruje dziś poważnie kandydatury **Lesława Pagi**. Zresztą, sam zainteresowany utrzymuje, iż chce pozostać w KPW. W przyszłości zaś widzi siebie „w jakimś dużym banku". (MS)

Gminne widzenie biznesu

KATOWICE (Inf. wł.) W zmieniającej się rzeczywistości gospodarczej nie sposób przejść obok prohlemów, z którymi borykają się gminy naszego regionu. Chodzi głównie o przestarzałą strukturę przemysłową, wzrastające bezrobocie i pustawe kasy miasta. Korzystniejsze zmiany w tym zakresie zapewni być może udział gmin regionu w restrukturyzacji przemysłu. Temu zagadnieniu poświęcona była wczorajsza sesja Sejmiku Samorządowego Województwa Katowickiego.

Zdaniem dyskutantów powinno się mówić nie o udziale gmin w procesie restrukturyzacji przemysłu, ale o udziale w przebudowie gospodarczej regionu. Zbyt krótki okres funkcjonowania wolnorynkowych zasad ekonomicznych nie pozwala na wyciąganie jednoznacznych wniosków, daje jednak możliwość dokonywania zmian tam, gdzie można je wprowadzić.

Zastanawiano się nad organizacją procesu restrukturyzacji i tym, by wszyscy zainteresowani zmianami widzieli w tym zysk. Zwiększenie dochodów gmin powinno się odbywać nie przez wzrost obciążeń obywateli, lecz poprzez wzrost dochodów od rozwijających się podmiotów gospodarczych, którym należy stworzyć jak najlepsze warunki działania. Takie widzenie biznesu może przyczynić się m.in. do łagodzenia skutków bezrobocia. Zastanawiano się nad działaniem kopalń węgla kamiennego w gospodarce rynkowej.

Głosowanie nad uchwałą dotyczącą udziału gmin województwa katowickiego w restrukturyzacji przemysłu przełożono na 26 kwietnia br.(W.B)

Bliżej kredytu

WARSZAWA, DĄBROWA GÓRNICZA (Inf. wł.) Na budowę linii Ciągłego Odlewania Stali Huta Katowice S.A. wydatkowała dotychczas z własnych środków 1,4 bln zł. Dla dokończenia tej inwestycji potrzeba drugie tyle. Przedsiębiorstwo stara się o kredyt w bankach krajowych w wysokości 356 mld zł, a w zagranicznych o 50 mln USD. Wniosek o poręczenie rządowe tych pożyczek został pozytywnie zaopiniowany przez międzyresortową komisję kwalifikacyjną wniosków kredytowych. Zaproponowała ona udzielenie gwarancji rządowych do wysokości 60 proc. kredytu krajowego i 100 proc. w przypadku kredytu zagranicznego. Ostateczną decyzję podejmie Rada Ministrów.

Każdego miesiąca na budowę COS, HK wydaje z własnych środków ponad 40 mld zł. W przypadku pozytywnego załatwienia kredytu, inwestycja ta zostanie zrealizowana do końca br., zaś jej uruchomienie nastąpi w I kwartale 1995 roku. Kredytodawcą polskim ma być konsorcjum dwóch banków – Pekao w Warszawie i Bank Gdański S.A., a zagranicznym – Europejska Wspólnota Węgla i Stali. Dostawcą urządzeń dla linii COS jest niemiecki koncern Mannesmanna. Atutem HK w staraniach o kredyt są dobre wyniki finansowe za ubiegły rok. Na eksport huta skierowała ponad 50 proc. swojej produkcji. Przy ujemnym wyniku finansowym w 1992 roku sięgającym 2 mld zł, w roku ubiegłym uzyskano 360 mln zł zysku netto. Utrzymują się korzystne tendencje. Zysk, w styczniu br. wyniósł 110 mln zł. Po uruchomieniu COS rentowność huty jeszcze bardziej wzrośnie. (hen)

Przyjemnie jest się bawić

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

dom, dlatego bardzo ucieszyła się z oprocentowanej lokaty bankowej wartości 1 miliona ufundowanej przez **Gliwicki Bank Handlowy s.a.** (ul. Królowej Bony 2-4, 44-100 Gliwice, tel. 31-18-61 (4), fax 31-98-18, tlx 036750). – *Przyjemnie jest wygrywać, zwłaszcza że każdy grosz się nam teraz przyda* – powiedziała nam pani Bogusława.

– *To będzie wspaniały prezent świąteczny* – stwierdził **Adam Długosz**, który przyjechał do naszego biura razem z prześliczną narzeczoną. Zakochana para otrzymała od nas pięciomilionowy talon na zakup sprzętu audio-video, możliwy do zrealizowania w sklepach firmy **Opal**. (Przedsiębiorstwo z udziałem zagr. Opal sp. z o.o. Katowice ul. Słowackiego 51). (max)

Informatyczne abecadło urzędów skarbowych
● W lipcu „Poltax" obejmie płatników VAT

PODATKI Z BULLEM

WARSZAWA, KATOWICE (Inf. wł.) W 1990 roku francuska firma Bull wygrała przetarg na komputeryzację polskich urzędów – system miał zacząć działać przed wejściem w życie reformy podatków od dochodów osobistych. PIT-y wypełniamy od ub. r., ale w większości urzędów zeznania opracowuje się nadal „na piechotę".

Jak nas poinformował **Antoni Kreczmar**, dyrektor Departamentu Informatyki Ministerstwa Finansów, Bull zdołał do tej pory jedynie zainstalować komputery na terenie poszczególnych izb skarbowych i urzędów i „okablować" je, czyli połączyć w sieci. Niemożliwa jest jednak współpraca komputerów np. izby w Katowicach z podobnymi w Siemianowicach – na przeszkodzie stoi łączność (na tym odcinku kable leżą ponoć jeszcze w... drewnianych rynienkach). Brak też rzeczy najważniejszej – Bull do tej pory nie przygotował stosownego oprogramowania, bez którego komputer może służyć najwyżej jako doskonała... maszyna do pisania. – *W tej sytuacji wspomagamy się tzw. plombami, czyli programami zastępczymi* – twierdzi **Kazimierz Kowalski**, kierownik Oddziału Informatyki Izby Skarbowej w Katowicach. – *Własnymi siłami przygotowaliśmy program „Zeznanie roczne", pozwalający na rejestrację PIT-ów oraz program odpowiedni dla księgowości.*

Jednak tylko w 25 województwach (w tym m.in. katowickim) wykorzystuje się komputery Bulla dzięki zainstalowaniu wspomnianych plomb. – *Za pomocą opracowanych u nas programów bardzo szybko porównaliśmy zeznania podatników z informacjami nadesłanymi przez zakłady pracy oraz ZUS, co pozwoliło wychwycić wszelkie nieścisłości czy nawet oszustwa* – mówi K. Kowalski.

Wydaje się jednak, że na razie ci najbardziej „wycwanieni" oszuści podatkowi mogą spać spokojnie. Dopiero od 1 lipca br. ma zacząć działać system Poltax w tzw. wersji mini czyli pozwalającej na rejestrację i prowadzenie jedynie płatników VAT. – *Premier bardzo mocno „naciska" mnie w tej sprawie* – przyznaje dyr. Kreczmar. Jak się nam jednak nieoficjalnie udało dowiedzieć, nawet mini-Poltax może wejść „z poślizgiem". Program jeszcze nie jest dopracowany, choć już wyznaczono 5 urzędów skarbowych, które będą go testować – w tym 4 w Warszawie i jeden na Śląsku. w Mysłowicach. Może też się okazać, że w rejonach gdzie płatników jest bardzo wielu, komputery Bulla nie sprawdzą się – mają bowiem zbyt małą moc obliczeniową, pamięć i pracują „w żółwim tempie" jak na obecne wymogi. System Poltax zakłada też, że podmioty gospodarcze przeprowadzają wszystkie operacje finansowe za pośrednictwem banków, a to można uznać dziś za „pobożne życzenie".

Od września za pomocą programów i komputerów Bulla mają być rozliczane podatki od osób prawnych, a dopiero od przyszłego roku PIT-y osób fizycznych. Bull zapewnia, że sprosta temu zadaniu. Szuka się jednak rozwiązań i systemów uzupełniających.

MARIUSZ URBANKE

Gospodarczy mityng

KATOWICE (Inf. wł.) Luminarze środowiska akademickiego, rzemieślnicy i przedstawiciele prywatnego biznesu naszego regionu spotkali się wczoraj w katowickim Ośrodku Postępu Technicznego na II Górnośląskim Forum Małej i Średniej Przedsiębiorczości. Głównych protektorów tego gospodarczego mityngu, tj. Akademię Ekonomiczną i Izbę Rzemieślniczą w Katowicach oraz Instytut Promocji Małych i Średnich Przedsiębiorstw „Promotor", intelektualnie i finansowo wsparł szwajcarski Związek Wolnych Przedsiębiorców i rząd tego kraju.

W trakcie wczorajszych sesji plenarnych i tematycznych zajęć warsztatowych uczestnicy forum dyskutowali niuanse rynku finansowego i analizę zachowań menedżerów firm, które popadły w kłopoty.

Dziś zostanie zaprezentowany szwajcarsko-polski projekt popierania wolnej przedsiębiorczości w Polsce. (jech)

Bez tajemnic

WARSZAWA (PAP) Rzecznik praw obywatelskich prof. **Tadeusz Zieliński** wystąpił do marszałka Sejmu o inicjatywę w celu zmiany przepisu kpk, umożliwiającego uprawnionym organom niezwalnianie świadków z obowiązku zachowania tajemnicy państwowej, *„gdyby złożenie zeznania mogło wyrządzić poważną szkodę państwu"*.

Nic nie wie

WARSZAWA (PAP) *Nic nie wiem o posiedzeniu prezydium sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, które miałoby zaakceptować propozycję przewodniczącego Komisji pos. Zbigniewa Bujaka (UP), by przyjmować od obywateli informacje o nieprawidłowościach w działaniu policji* – poinformował wczoraj pos. **Jerzy Dziewulski** (SLD), wiceprzewodniczący tej Komisji.

Energiczną osobę, po studiach w DZIALE MARKETINGU I OGŁOSZEŃ zatrudni „TRYBUNA ŚLĄSKA".

Zgłoszenia osobiste, Katowice ul. Młyńska 1, IV piętro, pokój 416, w godz. 16 – 18.

Metal i okolice

KATOWICE (Inf. wł.) Zbliża się dziewiąte już święto fanów muzyki heavymetalowej. Tym razem uczestnikami festiwalu, który odbędzie się 10 kwietnia w zabrzańskiej hali (początek godz. 12.30) będą uznane i wschodzące gwiazdy z zagranicy i z Polski. Wystąpią m.in. „Morbid Angel" i „Cannibal Corpse" z USA – ten ostatni promuje swój najnowszy album „The Bleeding", polski „Vader" oraz „Unleashed" ze Szwecji, „Samael" ze Szwajcarii, „Disgust" z Anglii i polskie „Sparagmos", „Magnus", „Hazael", „Ghost", „Pandemonium", „Betrayer", „Quo Vadis". Bilety można już kupować po 270 tys. zł.

Za niespełna miesiąc, a dokładnie 7 maja o 18.00 w tym samym miejscu zagrają formacje rocka progresywnego – „Pendragon" i „Ulysses". Od czasów gdy w Zabrzu wystąpował „Marillion" po raz pierwszy na żywo będzie okazja, by posłuchać tego gatunku muzyki.

Trzeci zabrzański koncert to prawdziwa perełka. 15 maja wystąpi tu bowiem supergrupa lat 70. „Black Sabbath". (maw)

Spotkania z New Age

KATOWICE (Inf. wł.) Niebawem na zaproszenie Ośrodka Kultury Holistycznej „HOLI-EKO-ART" działającego przy Górnośląskiej Macierzy Kultury zjadą do Katowic zwolennicy ruchu New Age. W ramach spotkań, które rozpoczną się 7 i potrwają do 22 kwietnia odbędą się wystawy, pokazy, koncerty, projekcje filmów, tańce, a także sesja popularnonaukowa pt. „New Age a kultura". Na uwagę zasługuje np. wystawa prac **Adeli Airapetian**. Autorka jest nie tylko znanym grafikiem, ale przede wszystkim tworzy obrazy pełniące funkcję terapeutyczną. Na wernisażu wystąpi wraz z zespołem Międzynarodowego Centrum Terapii Naturalnych BIOWIS. Ośrodek ten zajmuje się artoterapią, naturoterapią i bioenergoterapią.

Wykłady prowadzone przez naukowców, terapeutów i artystów powinny przybliżyć szerszemu gronu kategorie filozoficzne ruchu. (maw)

Odwiedzą nas „architekci Wschodu"

WARSZAWA (PAP) – W kwietniu odwiedzi Polskę zastępca sekretarza stanu w administracji amerykańskiej, **Strobe Talbott**, wcześniejszą informację w tej sprawie potwierdziło we wtorek dobrze poinformowane źródło w polskim MSZ. Talbott uważany jest za głównego architekta „polityki wschodniej" administracji **Billy Clintona**.

Również w kwietniu spodziewany jest w Warszawie szef Dyrektoratu ds. Europy Środkowowschodniej w prezydenckiej Radzie Bezpieczenstwa Narodowego, amb. **Richard Shifter** – i tę wiadomość potwierdzono w MSZ.

Serwis nr 1

WARSZAWA (PAP) Nagrodę „Willkommen in Wien Awaard 1993" oraz tytuł przewoźnika roku 1993 w Austrii za najlepszy serwis pokładowy w klasie business przyznał LOT-owi ukazujący się od 23 lat w Wiedniu magazyn turystyczno-lotniskowy „Willkommen in Wien".

Sukces kwintetu

CHORZÓW (Inf. wł.) Chorzowski zespół „Fitelberg Jazz Quintet" reprezentujący Szkołę Muzyczną I i II stopnia im. Grzegorza Fitelberga w Chorzowie zdobył drugie miejsce na Ogólnopolskim Festiwalu Muzyki Rozrywkowej Szkół Muzycznych. Sukces ten wywalczyli **Sebastian Kowol** (gitara), **Andrzej Schneider** (wibrafon), **Dominik Sławiński** (bas), **Aleksander Sobisz** (perkusja) oraz **Tomasz Kałwak** (piano).

Zespół pracuje pod opieką mgra **Grzegorza Spyra**. (maw)

Na razie jeszcze puste... Fot. Z. Wieczorek

Rodzinny strajk

KATOWICE (Inf. wł.) Wczoraj punktualnie o godzinie 9 Zygmunt Borowski, pracownik huty „Ferrum", podjął strajk okupacyjny w budynku dyrekcji huty. Towarzyszą mu żona, również zatrudniona w hucie, oraz dwójka dzieci w wieku 3 i 4 lat. Jedynym postulatem rodziny Borowskich jest prawo do mieszkania. Na czas strajku oboje wzięli urlop.

Borowscy mieszkają w hotelu robotniczym huty „Ferrum" przy ul. Sokolskiej 78 w Katowicach. 1 marca dyrekcja zadecydowała o przekazaniu budynku hucie „Baildon". Nowy właściciel rozpoczął administrowanie od podwyżki czynszu do 750.000 zł za łóżko, z czego wynika, że czteroosobowa rodzina musi płacić 3 miliony zł miesięcznie za lokal o powierzchni 24 m kw. Związki branżowe, do których Borowski należy, są bezradne.

– *Pan Borowski ma kilka możliwości, nikt go na bruk nie wyrzuca* – twierdzi **Romuald Kubiczek**, zastępca dyr. ds. pracowniczych huty „Ferrum". – *Może pozostać w dotychczas zajmowanym lokalu. Może się przeprowadzić do innego hotelu przy ul. Porcelanowej, gdzie stawka wynosi 350 000 zł od łóżka. Mamy też mieszkania zastępcze w „Ferrum-kolonii" (boczna ulicy 1 Maja). Skierowaliśmy do Urzędu Miejskiego pismo z prośbą o przydzielenie mu mieszkania kwaterunkowego.*

Blisko godzinne pertraktacje jednoosobowego komitetu strajkowego z dyrekcją nie przyniosły rezultatów. – *Nie akceptuję tych warunków* – mówi Z. Borowski. – *To są wszystko typowe hotele robotnicze, gdzie wódka leje się strumieniami. Powierzchnia jednego z oferowanych mieszkań wynosi 16 m kw. Jak mam w takich warunkach mieszkać z małymi dziećmi?*

Po tym oświadczeniu Borowscy zajęli strategiczną pozycję w holu budynku dyrekcji. Wyposażeni są w pokaźnych rozmiarów torbę z zapasami.

– *Nie zastanawiałem się jeszcze nad jakimikolwiek sankcjami* – mówi dyr. R. Kubiczek. – *Zobaczymy, co na ten temat mówi prawo.* (MFK)

Bombowy żart

KATOWICE (Inf. wł.) Wczoraj dyrekcję Szkoły Podstawowej nr 30 w Katowicach poinformowano przed południem , że na terenie szkoły podłożono bombę. Niezwłocznie poinformowano policję oraz... dyrekcję II LO im. Konopnickiej. Liceum mieści się w jednym budynku z podstawówką.

Policjanci przystąpili do rutynowych działań. Po wyprowadzeniu dzieci i młodzieży z budynku sprawdzili jego wnętrze. Alarm, po raz kolejny, okazał się fałszywy. Przerwa w zajęciach obu szkół trwała ok. 2 godz. (W.B.)

Trudna pomoc

CZĘSTOCHOWA (Inf. wł.) Wczoraj spotkali się tutaj pracownicy Urzędów Miejskich z Częstochowy, Krakowa, Bielska-Białej, Rzeszowa, Tarnowa i Lublina. Rozmawiano o realizacji zadań dotyczących pomocy społecznej. Pracownicy zajmujący się tymi zagadnieniami, stykający się z problemami ludzi biednych są zdania, że pogłębia się pauperyzacja społeczeństwa, przybywa bezdomnych, pojawiają się na większą niż dotychczas skalę problemy wychowawcze z dziećmi, które życiową edukację zdobywają na ulicy.

Częstochowa jest jednym z miast, gdzie działalność Miejskich Ośrodków Pomocy Społecznej i zaangażowanie wielu innych instytucji przynoszą widoczne efekty. W nowym, obliczonym na około 50 miejsc obiekcie działa przytulisko dla bezdomnych prowadzone przez „Caritas", uruchomiono 3 placówki wydające gorące posiłki dla potrzebujących, MOPS zobowiązał się refundować w szkole obiady dla dzieci pochodzących z biednych rodzin. Od marca ub. r. działa Dzienny Dom dla dzieci i młodzieży upośledzonej, który standardem pracy nie odbiega od poziomu podobnych domów prowadzonych na Zachodzie.

Uczestnicy spotkania zredagowali dokument, w którym zwracają władzom centralnym uwagę na niedostatek środków na pomoc społeczną, postulują pilne zwiększenie państwowych dotacji na zasiłki stałe i okresowe oraz przywrócenie dopłat do czynszów mieszkaniowych i wprowadzenie wyraźnych zwolnień podatkowych wobec darczyńców. (wr)

Bez pieczątki nie chorować!

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

służbie zdrowia nie może takiej osobie odmówić pomocy. Jeżeli jednak bezrobotny rezygnuje z naszych usług, wtedy na własną prośbę skazuje się na ryzyko ponoszenia kosztów ewentualnego leczenia – wyjaśnia **Danuta Kmiecik**, kierowniczka Wydziału Informacji i Analiz Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach.

Opinię tę potwierdza wojewódzki Wydział Zdrowia. Bezrobotny musi być zarejestrowany, figurować gdzieś w ewidencji. – *Bezwarunkowo za darmo leczy się tylko choroby społeczne – gruźlicę, schorzenia weneryczne. Bezpłatną opieką objęte są także kobiety w ciąży. Jeśli jednak bezrobotna i nigdzie nie zarejestrowana matka urodzi w szpitalu, to za pobyt w lecznicy już musi zapłacić* – mówi **Renata Merkel**, inspektor w Oddziale Profilaktyki Lecznictwa i Rehabilitacji Wydziału Zdrowia UW w Katowicach.

Rzecznik prasowy Ministerstwa Zdrowia – **Adam Wojciechowski**, radzi bezrobotnym bez zasiłku i odpowiedniej pieczątki w legitymacji zwrócić się o pomoc materialną do instytucji opieki społecznej. – *Problem bowiem tkwi nie w leczeniu, ale w rozliczeniu. Kto bowiem zapłaci przychodni, albo szpitalowi za usługi medyczne świadczone osobie, która nie pracuje, nie poszukuje pracy, bo nie korzysta z rejonowego biura? Od pomocy w takim przypadku jest opieka społeczna, ale tam każdy taki przypadek trzeba rozpatrywać indywidualnie* – twierdzi A. Wojciechowski.

Tymczasem Miejskie Ośrodki Pomocy Społecznej nie mają pieniędzy na wypłatę zasiłków okresowych, które, między innymi, mają pokryć wyższe koszty związane z długotrwałą chorobą. – *Zawiesiliśmy wypłacanie zasiłków okresowych, bo nie starczyło dla wszystkich pieniędzy. Najprawdopodobniej do maja nie będziemy przyznawać nowych zasiłków, gdyż pieniędzy nie mamy nawet dla tych, którzy już się zakwalifikowali. Do tej pory wysokość zasiłku to 1.120 tys. zł* – wyjaśnia **Bożena Miśkiewicz**, kierownik działu pomocy środowiskowej MOPS w Katowicach.

Bezrobotnym bez zasiłku pozostaje zatem nie ryzykować i czym prędzej skontaktować się z Rejonowym Biurem Pracy. Po pieczątkę w legitymacji.

EWA GROCHOWSKA-ŚLIMAK

OPZZ jest przeciw

WARSZAWA (PAP) Protest przeciwko rządowemu projektowi ograniczenia okresu pobierania zasiłków dla ciężarnych, wartości tych świadczeń i zasad ich przyznawania skierował wczoraj do ministra pracy w imieniu prezydium OPZZ **Stanisław Wiśniewski**, wiceprzewodniczący związku.

„Sprawa jest zbyt poważna, aby z zaskoczenia, składając tylko ustną informację, przedstawiciele rządu próbowali uzyskać – bez szerokiej konsultacji związkowej – naszą aprobatę" – czytamy w piśmie skierowanym przez OPZZ do ministra pracy. OPZZ domaga się m.in. przesłania propozycji zmian do oficjalnej konsultacji w trybie przewidzianym ustawą o związkach zawodowych.

Projekt zakłada m.in., że kobieta otrzyma przed porodem 2 zasiłki i 2 po urodzeniu dziecka (dotychczas 12). Zasiłek będzie wypłacany od 6, a nie – jak do tej pory – od 4 miesiąca ciąży. Na dziecko matka otrzyma jednorazowe świadczenie. Pełen zasiłek przysługuje jedynie matkom nie posiadającym żadnych dochodów.

Śląska, słucham...

– Nasz prezydent wykazuje coraz częściej iście dyktatorskie zapędy z dawno minionej epoki i zagarnia coraz to nowe obszary władzy. W tzw. resortach prezydenckich, nad którymi miał on zgodnie z „małą konstytucją" sprawować tylko nadzór, rząd i Sejm już nic nie mają do powiedzenia. Nie udało mu się podporządkować Rady ds. Radia i TV, to zaczyna powoływać i odwoływać wicepremierów, choć żaden akt prawny go do tego nie upoważnia. Teraz miesza się do obsady stanowisk ministerialnych. Kto go powstrzyma jeśli nie lewica, skoro Unia Demokratyczna chowa głowę w piasek.

(Elżbieta Nowak z Sosnowca)

– Mimo licznych głosów antyprezydenckich, także w ramach rubryki „Śląska, słucham", uważam, że rację ma p. Ryszard Widuch z Katowic, popierający stanowisko Belwederu. Kandydatura Rosatiego, który tak jak inni powinien odpowiadać przynajmniej politycznie za defraudacje w FOZZ, jest nie do przyjęcia. Ten pan, jak stało się gorąco w FOZZ-ie, po prostu wyjechał do Genewy...

(Henryk Kucharski z Czeladzi)

– Jako inwalida wojenny z utrudnionym poruszaniem się powinienem dysponować wózkiem inwalidzkim. Niestety, na przydział takowego z Wydz. Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego nie mogę liczyć, gdyż jak mi jednoznacznie oznajmiono, nie ma na to pieniędzy w UW, a budżet tegoroczny nie przewiduje takiej pozycji. I w ten sposób przywiązany jestem niemal całkowicie do domu...

(Edward Góralczyk z Bobrownik Śl.)

– Czy istnieje podstawa prawna do wyłączania bez uprzedzenia prądu prywatnym odbiorcom? Przez dłuższy czas byłam w szpitalu i nie mogłam uiścić należności za prąd. Kiedy wróciłam, zastałam mieszkanie bez światła – sąsiadka wpuściła ekipę z Zakładu Energetycznego... Zdobyłam pieniądze i zapłaciłam zaległy rachunek, ale podłączą mi elektryczność dopiero za parę dni. Z jednej strony czytam, że wielkie zakłady produkcyjne winne są za prąd dziesiątki miliardów złotych, a z drugiej za zaległy milion wyłącza się go ciężko chorej osobie...

(Lidia W. z Sosnowca)

– W osiedlu Kukuczki w Katowicach regularnie co 3-4 tygodnie „nieznani sprawcy" kradną odcinki kabla telefonicznego, w wyniku czego przez kilka dni duże osiedle pozbawione jest zupełnie łączności telefonicznej. Zastanawiające, że złodzieje dobrze wiedzą, którędy biegnie pod ziemią kabel, że tak bezbłędnie wycinają jego fragmenty. Jeśli policja nie potrafi wykryć sprawców, to może Telekomunikacja Polska wymieni miedziane przewody na światłowody... My, mieszkańcy osiedla, już jesteśmy zmęczeni powtarzającą się sytuacją.

(Halina Zarębska z Katowic)

– U zbiegu ulic Waleriana i Adamieckiego w Katowicach jest niewielki, zaniedbany skwerek przy autostradzie, wraz z przystankiem autobusowym. Szkopuł w tym, że jest to obszar praktycznie niczyj, w związku z czym teren nie jest zniwelowany, królują góry i doliny, zieleń (krzewy) zaniedbana. Katowicki Zarząd Zieleni Miejskiej do placyku się nie przyznaje, podobno podlega on drogowcom z... Zawiercia. Może Urząd Miejski zainteresuje się w imieniu okolicznych mieszkańców stanem placyku...

(Jan M. z Katowic)

Czekamy na kolejne opinie i sygnały Czytelników. Nasz telefon 153-89-27 czynny codziennie od poniedziałku do piątku w godz. od 9 do 14, w soboty od godz. 10 do 14. (bak)

„Zakładnik" czeka na pogrzeb

PYSKOWICE (Inf. wł.) Państwowe zakłady pogrzebowe współzawodniczą z prywatnymi o możliwość pochowania zmarłych. W Pyskowicach Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej, monopolista w zakresie cmentarnych świadczeń, chce „ukarać" jedną z rodzin za to, że postanowiła skorzystać z usług konkurencji.

Żona zmarłego W.N. zleciła załatwienie wszystkich formalności związanych z pogrzebem prywatnemu przedsiębiorcy. W zakres usług wchodziły: zorganizowanie konduktu, trumny, krzyża i tabliczki. Do czasu pogrzebu ciało zmarłego musiało być przechowane w chłodni, którą dysponuje jedynie MPGK. – *Za każdym razem płaciliśmy im za przechowanie nieboszczyka* – powiedział nam jeden z pracowników Zakładu Pogrzebowego. – *Zawsze spotykaliśmy się z uwagami, że im chleb odbieramy.*

Tym razem konflikt zaostrzył się. MPGK nie chce wydać rachunku za przechowanie zwłok, tłumacząc, że to są druki ścisłego zarachowania, które wydaje się tylko rodzinie.

– *Przecież jestem uczciwy* – mówi pracownik Zakładu Pogrzebowego. – *Rodzina zmarłego powierzyła mi pieniądze i jako organizator pogrzebu muszę się z nich rozliczyć. Nie rozumiem zarzutów MPGK.*

Jego zdaniem państwowy zakład boi się konkurencji. – *Oferowane przez nas usługi są o dwa miliony tańsze* – twierdzi. – *Przypuszczam, że chcą się zemścić na rodzinie za to, że nas wybrała.*

Pomiędzy prywatnym zakładem a MPGK istnieje niepisana umowa, że zakład państwowy organizuje pogrzeby wszystkim tym, którzy umrą w miejscowym szpitalu. Do zakładu prywatnego trafiają tylko „przypadkowi klienci".

Jeden dzień przechowywania zwłok w chłodni kosztuje 150 tysięcy złotych. Dopóki przez któregoś z członków rodziny nie zostaną wpłacone pieniądze, nie będzie można odebrać zwłok i pochować zmarłego. Urzędnicy z MPGK nie dopuszczają możliwości, aby rachunek został zrealizowany przez pełnomocnika rodziny, czyli w tym wypadku pracownika Zakładu Pogrzebowego, chociaż to czysta formalność. Przecież jemu właśnie rodzina powierzyła pieniądze. – *Ja rozumiem, że mamy wolny rynek* – usłyszeliśmy w MPGK. – *Ale przepisy są przepisami.*

AGATA WAWRZYNIAK

MYANMAR ZE ZŁOTEGO TRÓJKĄTA

RANGUN. Departament Stanu USA potwierdził, iż Waszyngton zamierza wystosować protest do polskich władz w związku z pomocą udzielaną rzekomo birmańskiej juncie wojskowej m. in. poprzez sprzedaż śmigłowców, służących do zwalczania antyrządowej partyzantki.

Birma, a oficjalnie obecnie Myanmar, nie należy do państw objętych ONZ-towskim embargiem. Birmański reżim spotyka się jedynie z moralnym potępieniem za prześladowania swoich obywateli. Nie przeszkadza to szeregu firmom, także ze Stanów Zjednoczonych, w sprzedaży Birmie uzbrojenia.

Do tego kraju, położonego nad Zatoką Bengalską w południowo-wschodniej Azji w XV w. dotarli Portugalczycy. W dwa stulecia później usiłowali zawładnąć nim Anglicy. Udało się im to dopiero w wyniku tzw. trzeciej wojny birmańsko-angielskiej. Jej finałem było przyłączenie Birmy do Indii. Londyn przyznał niepodległość Birmie dopiero w 1948 roku.

W 1962 roku władzę w kraju przejęło wojsko. Ogłoszono szeroko zakrojony program „niekapitalistycznego rozwoju kraju". W 1974 roku przyjęto nową konstytucję i zmieniono nazwę państwa na Socjalistyczną Republikę Związku Birmańskiego. Jedynym legalnie działającym ugrupowaniem politycznym była birmańska Partia Programu Socjalistycznego, realizująca założenia tzw. birmańskiej drogi do socjalizmu. We wrześniu 1988 roku, w wyniku zamachu stanu, władzę przejęło wojsko na czele z generałem **Saw Maungiem**. W maju 1990 roku odbyły się wybory, które zakończyły się klęską junty, lecz ta nie oddała władzy. Od 1988 roku w kraju panuje terror. Aresztowano niemal wszystkich działaczy opozycyjnych. W więzieniach stosuje się tortury. Wielu nie godzących się z istniejącymi porządkami w kraju musiało go opuścić. Liczbę politycznych emigrantów ocenia się na ok. 300 tys. Usiłowano także pozbyć się bardzo niewygodnej dla reżimu bojowniczki ludzkiego prawa pani **Suu Kyi**, która w 1991 roku została laureatką Pokojowej Nagrody Nobla. Przebywa ona nadal w areszcie domowym, chociaż jej mąż i synowie mający brytyjskie obywatelstwo mieszkają od wielu lat w Oxfordzie. W Rangunie – jak pisze tygodnik „Time"– ludzie obawiają się nawet głośno wymawiać nazwisko swojej rodaczki-noblistki. Mówią o niej po prostu „The Lady". – *Jedynie ona niczego się nie obawia. Nie mając broni, słowami walczy z trzystu tysiącami uzbrojonych po zęby żołnierzy* – powiedział amerykańskiemu dziennikarzowi pewien sklepikarz z Rangunu.

Suu Kyi - ona jedna niczego się nie obawia.

Fot. „Newsweek"

Ostatnio sprawująca formalnie rządy Państwowa Rada Restytucji Ładu i Praworządności (SLORC) zabiega o przyciągnięcie potrzebnego krajowi kapitału zagranicznego. Nastąpiła pewna liberalizacja przepisów dotyczących tworzenia przedsiębiorstw typu joint venture, które nastawione są przede wszystkim na eksploatację bogatych zasobów surowcowych kraju – wolframu, cynku, cyny, srebra, złota, ropy naftowej i gazu ziemnego. Reżim w Rangunie chełpi się wzrostem gospodarczym przekraczającym w skali ostatniego roku 10 proc., lecz równocześnie przemilcza, jaką rolę odgrywa rządzony przezeń kraj np. w handlu narkotykami z tzw. Złotego Trójkąta. W 1992 roku Birma uznana została za największego producenta heroiny na świecie. Ponad 60 proc. heroiny trafiającej na rynek amerykański pochodzi właśnie z Birmy. Stąd też szczególne zainteresowanie USA tym, co dzieje się na tym skrawku Azji Południowo-wschodniej.

WALDEMAR WASILEWSKI

KIJÓW. Spośród 450-osobowego składu Rady Najwyższej, w niedzielnych wyborach powszechnych wyłoniono tylko 70 deputowanych. W zdecydowanej większości okręgów wybory trzeba powtórzyć, ale nie

Zwyciężył Krawczuk?

wyznaczono jeszcze daty następnego głosowania. W przypadku braku quorum, które wynosi 320 deputowanych, parlament nie może się zebrać na inauguracyjnym posiedzeniu. Obserwatorzy podkreślają, że faktycznym zwycięzcą wyborów jest prezydent Ukrainy **Leonid Krawczuk**. Zapowiedział, że jeżeli nie będzie wybrany nowy parlament, prezydent wystąpi o specjalne pełnomocnictwa i zamierza odwołać zapowiedziane na czerwiec br. wybory prezydenckie. (rai-s)

Zapłacimy sami

BONN. Rzecznik Urzędu Kanclerskiego powiedział, że Niemcy nie mają w planach finansowania polskiego uczestnictwa w NATO-wskim programie „Partnerstwa dla Pokoju". Wcześniej informację o finansowaniu naszego uczestnictwa przez RFN i USA zamieścił dziennik „New York Times". Stany Zjednoczone, co potwierdził amerykański sekretarz obrony **William Perry**, mają rzeczywiście zamiar przekazać pewną kwotę na ten cel. W Waszyngtonie i Bonn podkreśla się jednak, że Polska powinna sama pokryć większość wydatków. Wynoszą one na początek 50 mln dolarów. Chodzi o unifikację systemów łączności, dowodzenia i planów operacyjnych. (rai-s)

Histeria trwa...

Korespondencja własna z Litwy

WILNO. W stolicy Litwy nie milknie histeria wywołana parafowaniem traktatu polsko-litewskiego. Pod Sejmem i siedzibą prezydenta trwają nieustannie pikiety. Demonstrowali już reprezentanci Związku Centrum, Demokratycznej Partii Litwy, Partii Republikańskiej, Zgody Ojczyzny, Młodych Liberałów, Partii Konserwatystów, Ligi Wolności, Młodych Narodowców i Karty Obywatelskiej.

W Wilnie nieustannie odbywają się też wiece i zebrania inspirowane przez „Vilnię" i „Sajudis". Ich uczestnicy atakują nie tylko rząd RP, ale nie pozostawiają suchej nitki na ekipie **Algirdasa Brazauskasa**. Zgodnie uznają, że nazwisko ministra spraw zagranicznych, który negocjował traktat z Polską **Povilasa Gylysa** zostanie wpisane „literami hańby" do historii Litwy. Twierdzą też, że „oprócz władz, oprócz Sejmu, istnieje jeszcze naród", do którego natychmiast się odwołają, jeżeli Sejm ratyfikuje traktat. Odwołanie to ma polegać na spowodowaniu na terenie całego kraju rozruchów i buntów społecznych. Karta Obywatelska uważa, że jeżeli Algirdas Brazauskas podpisze traktat, to należy go oskarżyć przed Trybunałem Konstytucyjnym o naruszenie 17 punktu Konstytucji. Członkowie władz niektórych partii opozycyjnych zapewniają swój elektorat, że jak tylko wrócą do władzy dokonają rewizji traktatu, gdyby wbrew ich protestom wszedł on jednak w życie.

W toku wystąpień przeciwników traktatu roi się również od antypolskich akcentów. Wiceprzewodniczący „Vilnii", **Evaldas Gierciauskas** ostrzega np. Litwinów, że jeżeli zgodzą się na podpisanie traktatu, to Polacy ogołocą litewskie sklepy. Traktat bowiem umożliwi wolny ruch obywateli i towarów między Polską a Litwą. Jego szef, **Kazimieras Garsva** uważa np., że ambasada polska w Wilnie kieruje antylitewskim sprzysiężeniem dążącym do oderwania Wileńszczyzny od Litwy. Według niego, ambasador **Jan Widacki** *„nie tylko wręcza ordery weteranom AK, lecz też zorganizował klub starostów gmin Wileńszczyzny i wysyła ich na staże do Polski, gdzie uczą się wprowadzania autonomii"*.

Przedstawiciel Związku Młodej Litwy **Algimontas Lizauskas** twierdzi zaś, że *„mieszkańcy Wileńszczyzny dążą do autonomii kulturalnej, niedługo zaczną dążyć do politycznej, a potem do plebiscytu lub referendum"*. Działacz ten wezwał też Litwinów do jak najszybszego zlituanizowania Wileńszczyzny, bo w przeciwnym razie *„przyjdzie im z bronią przywracać na niej litewskość"*.

Reprezentant władz Młodych Narodowców, **Virgilius Petraitis** uważa natomiast, iż *„obecna granica Litwy z Polską jest linią demarkacyjną ustaloną w 1919 r."*. Jego zdaniem, Litwa powinna dążyć do granic prawdziwych, czyli takich, które zostały **„ustalone w czasie Unii Lubelskiej"**.

MAREK A. KOPROWSKI

Golodkowski przed sądem!

Od stałego korespondenta w Niemczech

BONN. Mocodawca dewizowy i zaufany człowiek szefa b. NRD Ericha Honeckera, Alexander Schalck-Golodkowski postawiony został po trzech latach śledztwa w stan oskarżenia. Proces jego może odsłonić niejedną tajemnicę tajnych transakcji, które łączyły oba państwa niemieckie.

Oskarżony bowiem przy pomocy swych zachodnioniemieckich wspólników wywoził z RFN broń i technologie wojskowe do NRD. Może okazać się, że broń ta była kupowana za dewizy wpłacane przez RFN władzom NRD, za użytkowanie ich autostrad i inne usługi tranzytowe, świadczone zachodniemu sąsiadowi.

W latach 80. oskarżony zakupił za sumę 3,3 miliona marek blisko 2 tys. sztuk broni. Były to przede wszystkim pistolety maszynowe, rewolwery i broń szturmowa. Następnie zakupiono 246 wojskowych noktowizorów używanych najczęściej przy ochronie granic i w specjalnych akcjach nocnych. Urządzenia te kosztowały 8,2 mln marek i 300.000 dolarów. Tego typu operacje naruszały prawa wojskowe sojuszników z 1949 roku.

Proces rozpocznie się prawdopodobnie w maju w Berlinie. Z akt wynika, że Schalck ze swym zachodnioniemieckim wspólnikiem **Edgarem Kutscheidem** założyli pod koniec lat 70. specjalną firmę w RFN, zajmującą się eksportem broni. Przez dziewięć lat przy pomocy specjalnego kuriera bułgarskiego szły na Zachód zamówienia na broń. Opłacano je gotówką przywożoną tą samą drogą do RFN. Ten sam kurier dostarczał zamówienia na Wschód. Podobna firma, tym razem austriacka, przesyłała z RFN materiały wojskowe pod adresem tajnego przedstawicielstwa na lotnisku Schoenefeld. Broń kierowana była do jednostek służby bezpieczeństwa Stasi, ministerstwa spraw wewnętrznych i armii NRD.

JERZY TEPLI

Agencje doniosły

● **ROZMOWY POKOJOWE MIĘDZY ŻYDAMI I PALESTYŃCZYKAMI** stanęły pod znakiem zapytania po akcji żołnierzy izraelskich, którzy zastrzelili sześciu bojowników arabskiego ugrupowania „Sokoły Fatahu".

● **PO NIEMAL ROCZNEJ PRZERWIE** w rosyjskich archiwach wojskowych, wznawia prace grupa polskich historyków. Ma ona ustalić los i ewentualnie tożsamość 7 tys. Polaków wymienionych w rozkazie Stalina o wykonaniu kary śmierci.

● **KRAJE ZACHODNIE ZOSTAŁY PODDANE** ostrej krytyce przez premiera Rosji **Wiktora Czernomyrdina**. W wywiadzie dla tygodnika „Stern" skarży się on, że państwa zachodnie nie przekazały Rosji obiecanych 24 mld dolarów, które miały być wykorzystane do przekształcenia gospodarki.

● **MEKSYKAŃSKA POLICJA ARESZTOWAŁA** drugą osobę, która brała udział w zamachu na kandydata do urzędu prezydenta **Luisa Colosio**. Po przesłuchaniach policja nie wyklucza możliwości szerszego spisku.

● **CHINY I USA NADAL RÓŻNIĄ SIĘ** w ocenie postępowania Korei Płn, która odmawia wpuszczenia inspektorów do swych tajnych instalacji nuklearnych. Pekin dał do zrozumienia, że nie poprze żadnych sankcji, będzie jednak głosował nad apelem do rządu KRLD.

● **MAŁŻONKA PREZYDENTA ROSJI, Naina Jelcyn** w wywiadzie prasowym zapewniła, że gdyby jej mąż był rzeczywiście poważnie chory, jak sugerują to jego przeciwnicy, to już dawno ustąpiłby z urzędu. (rai-s)

Tama dla odszkodowań

PRAGA. Ustawową tamę zamierza położyć coraz to nowym żądaniom zwrotu majątku i odszkodowań, wysuwanym przez obywateli rządząca Obywatelska Partia Demokratyczna (ODS) premiera Vaclava Klausa. Kierownictwo partii powołało już specjalną grupę roboczą do opracowania odpowiedniej ustawy.

Zdaniem Klausa, nowa regulacja ma *„raz na zawsze"* uniemożliwić zgłaszanie roszczeń wobec państwa czeskiego ciągle nowym grupom obywateli. *„Mamy uczucie, że możliwy do przyjęcia stopień łagodzenia największych krzywd został już przekroczony"*, stwierdził premier. Ostrzegł równocześnie przed *„absurdalną sytuacją, w której niemal każdy obywatel poniósł straty, gdyż żył pod komunistycznym reżimem i tym samym niemal każdy może żądać jakiejś rekompensaty"*.

Według sondażu opublikowanego w Pradze, również 85 proc. Czechów sprzeciwia się dalszemu oddawaniu majątku dawnej szlachcie, a 82 proc. zwrotowi mienia emigrantom, którzy pozostali za granicą. Przeciwko zaś zwracaniu ziemi i nieruchomości kościołom wypowiedziało się 70 proc. ankietowanych. Wyjątek uczyniono dla Żydów, którym 44 proc. ankietowanych zwróciłoby skonfiskowane mienie.

Potomkowie rodzin szlacheckich zgłaszają obecnie roszczenia do ok. 380 tys. hektarów ziemi. Stanowi to ok. jednej czwartej całej powierzchni Czech. Dalszych 200 tys. ha to dawne posiadłości Kościoła. Gminy żydowskie, które domagają się zwrotu jedynie 200 spośród tysiąca odebranych im obiektów, mają otrzymać nieruchomości i cmentarze, które obecnie są własnością skarbu państwa. Rząd zaapelował do gmin, aby Żydom zwróciły również ich dawne dobra, administrowane obecnie przez gminy.

Zgodnie z czeskim ustawodawstwem, zwrotowi podlega tylko mienie skonfiskowane po 1948 roku. Wiele rodzin szlacheckich, uznanych za winne kolaboracji z nazistami, pozbawiono mienia dekretem ówczesnego prezydenta Czechosłowacji **Eduarda Benesza**. (maj)

Tajemnice Ussuri

USSURIJSK. Zdjęcia lotnicze wykonane nad tajgą ussurijską potwierdziły, że w trudno dostępnych terenach znajduje się wrak amerykańskiego bombowca B-29. Maszyna zwana w czasie ostatniej wojny „Latającą Fortecą" została zestrzelona przez myśliwce japońskie, prawdopodobnie pod koniec 1944 r. Kilka miesięcy temu w rosyjskich archiwach natrafiono na raport, według którego japońskie lotnictwo ścigało amerykański bombowiec. Amerykanie twierdzą, że będą w stanie ustalić nazwiska załogi bombowca. Misja badawcza ma zamiar wyruszyć z nadejściem wiosny. (rai-s)

„Biopreparat" poza kontrolą

Od stałego korespondenta w Wlk. Brytanii

LONDYN. Naruszając międzynarodowy traktat z 1972 r. o zakazie produkcji broni bakteriologicznej, od początków lat 80. w supertajnych laboratoriach Rosja wytwarzała broń bakteriologiczną. Zarzut taki postawił James Adams, autor książki pt. „Nowi szpiedzy", jaka nakładem wydawnictwa Hutchinson ukaże się w połowie kwietnia w Londynie. Jej fragmenty minionej niedzieli opublikował tygodnik „Sunday Times".

Adams twierdzi, że nawet obecnie Rosjanie odmawiają ujawnienia listy wszystkich ośrodków, w jakich wytwarzano broń biologiczną, zaś jej produkcję z obiektów już znanych zachodnim wywiadom przenoszą do nowo wznoszonych. Jeden z nich, w miejscowości Łachta, budowany jest k. Petersburga.

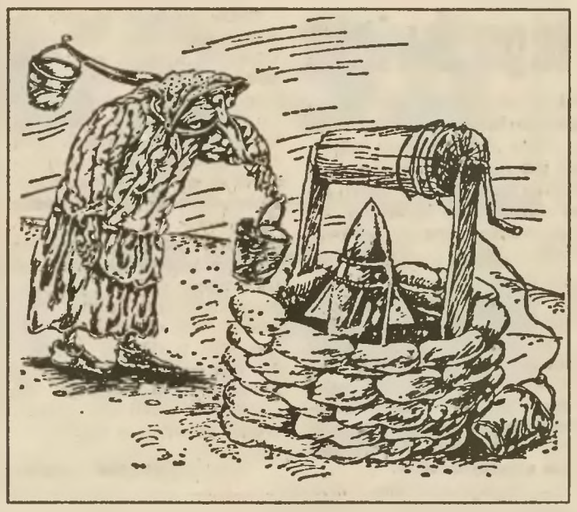

Rys. „Izwiestija"

Podejrzenia służb wywiadowczych, które były przeświadczone, że tajemnicza epidemia wąglika, jaka wybuchła w r. 1979 w Świerdłowsku, była spowodowana wybuchem w tamtejszej wytwórni broni biologicznej, zamieniły się w pewność, gdy jesienią 1989 r. z „komandirowki" do Tuluzy, gdzie miał zakupić najnowocześniejszą aparaturę biochemiczną, zbiegł dr **Władimir Pasiecznik**. Był on jedną z ważniejszych postaci w tajnym programie „Biopreparat" – pod taką nazwą kamuflowano wytwarzanie zarazków. Były one specjalnie zmieniane metodami inżynierii genetycznej, tak aby nie poradziły sobie z nimi żadne znane na Zachodzie antybiotyki, i aby nadawały się do rozprowadzania za pomocą bomb, rakiet i pocisków artyleryjskich.

Wytwarzanie broni biologicznej było dziedziną, jakie „głasnost" nie obejmowała. **Gorbaczow**, którego o rosyjską broń biologiczną wprost spytali premier **Margaret Thatcher** i prezydent **George Bush**, następnie zaś **John Major**, odpowiedział, że nic mu na ten temat nie wiadomo. Minister spraw zagranicznych ZSRR, **Eduard Szewardnadze** w oficjalnym liście odpisał, że są to „bezpodstawne pomówienia". Dopiero prezydent **Jelcyn** – podczas spotkania z G. Bushem w Camp David – przyznał, że Rosja wytwarza broń biologiczną. Powiadomił on, że wydał dekret nakazujący przerwanie tej produkcji. Dane z satelitów wywiadowczych, jak też informacje uzyskane od innego uciekiniera, jaki pojawił się na Zachodzie ubiegłej jesieni, wskazują jednak, że Rosja nie dość, że nie przerwała wytwarzania broni biologicznej ale dodatkowo kamufluje te prace, rozpraszając je po ośrodkach, których wywiady zachodnie jeszcze nie „namierzyły". Jak na ironię, oficjalną likwidację programu „Biopreparat" powierzono b. szefowi produkcji równie zakazanej broni chemicznej, gen. **Anatolijowi Kuncewiczowi**.

Jeśli cierpiące na niedostatek wszystkiego rosyjskie siły zbrojne wydają ciężkie pieniądze na kontynuowanie produkcji zakazanej broni bakteriologicznej – pyta J. Adams – to jakie są prawdziwe zamiary rosyjskich generałów ?

MARIUSZ KUKLIŃSKI

WASZYNGTON. Stosunki amerykańsko-rosyjskie mają mocny fundament, jednak miodowy miesiąc po zakończeniu zimnej wojny już się zakończył. Taką opinię wyrazili pracownicy administracji prezydenta **Billa Clintona** na spotkaniu z dziennikarzami

Spory w małżeństwie

rosyjskimi. Wymienia się byłą Jugosławię, Bliski Wschód, Europę Srodkowo-Wschodnią i Koreę Płn., jako punkty, gdzie oba mocarstwa wyraźnie różnią się w ocenie wydarzeń. *„Nawiązaliśmy zbyt bliskie stosunki, których utrzymanie okazało się niemożliwe"*- powiedział pracownik Departamentu Stanu, którego cytuje rosyjska agencja TASS. (rai-s)

Krwawy poniedziałek

PRETORIA. Poniedziałkowa demonstracja Zulusów w Johannesburgu zakończyła się krwawymi walkami, w wyniku czego zginęło 51 osób, a ponad 200 odniosło rany. Siły bezpieczeństwa nie były w stanie opanować walki między Zulusami a zwolennikami Afrykańskiego Kongresu Narodowego (ANC), grupującego głównie plemię Kosa. Murzyni używali do walki maczet i włóczni. Król Zulusów **Goodwill Zwelethini** obwinił o sprowokowanie starć ANC, na czele którego stoi **Nelson Mandela**. Policja rozpoczęła wczoraj akcję pacyfikowania siedziby ANC, ponieważ podejrzewa, iż wewnątrz ukryta jest broń. (rai-s)

MOSKWA. Jeżeli w najbliższym czasie nie zostanie podniesiony z dna wark radzieckiej łodzi podwodnej „Komsomolec", Morzu Norweskiemu grozi katastrofa ekologiczna i zamknięcie łowisk na dziesiątki lat. Moskiewski

„Komsomolec" w kokonie

dziennik „Niezawisimaja Gazieta" pisze, że dwie z atomowych torped mają już poważnie skorodowaną powłokę. Pluton 239, zawarty w ładunku jądrowym, ma okres półrozpadu wynoszący 24 tys. lat!

Okręt spoczywa od końca lat 80. na głębokości 1600 metrów, ponad 600 km od wybrzeży Norwegii. Specjaliści rosyjscy oraz międzynarodowe komisje nie są w stanie opracować metody unieszkodliwienia radioaktywnych substacji na pokładzie „Komsomolca". Podniesienie okrętu na powierzchnię może jednak spowodować pęknięcia kadłuba. Inni specjaliści sądzą, że wokół zatopionej łodzi należy zbudować coś na wzór kokonu, aby całkowicie odizolować go od otoczenia. (rai-s)

Abstynenci żyją krócej

Od stałego korespondenta w Skandynawii

KOPENHAGA. Ryzyko przedwczesnej śmierci jest aż o 40 proc. wyższe u ludzi, którzy całkowicie powstrzymują się od konsumpcji alkoholu w porównaniu z tymi, którzy piją umiarkowanie, jedno lub dwa piwa w ciągu dnia lub tę samą ilość alkoholu w innej formie, twierdzą duńscy lekarze.

Badali oni w ostatnich 15 latach zwyczaje alkoholowe kilkunastu tysięcy ludzi zamieszkałych w rejonie Kopenhagi. Wyniki są jednoznaczne: alkohol, jeśli jego spożycie nie prowadzi do zatrucia lub oszołomienia, ma szereg pozytywnych efektów dla organizmu. Naczynia wieńcowe w sercu nie wapnieją przepłukiwane regularnie przez napoje wyskokowe i niebezpieczeństwo zatorów jest znacznie mniejsze niż u abstynentów.

Lampka czerwonego wina, wypijana nawet codziennie, powoduje zmniejszenie ilości szkodliwego cholesterolu we krwi. Piwo ma mieć korzystne właściwości hamując postęp groźnej choroby Alzheimera, polegającej na całkowitej utracie pamięci w wieku starczym. Również brytyjscy lekarze potwierdzają te właściwości; przyczyną Alzheimera ma być odkładanie się aluminium w ciele, które neutralizowane jest przez substancje zawarte w piwie. To zagraniczne potwierdzenie wskazuje, że raport o korzystnych właściwościach piwa nie został sporządzony na zamówienie znanych kopenhaskich browarów Carlsberga i Tuborga. Organizacje nawołujące do trzeźwości powinny, zdaniem duńskich lekarzy, całkowicie zmienić kierunek swej propagandy, namawiając całkowitych abstynentów, aby od czasu do czasu pozwolili sobie na małe czy nawet duże piwko.

TOMASZ WALAT

Nasz komentarz

Czas kompromisów

Nawet najwięksi pesymiści przyznają, że okres w którym w byłej Jugosławii kierowano się jedynie prawem pięści zaczyna odchodzić w przeszłość. Nastaje czas kompromisów wymuszonych wprawdzie, lecz nieodzownych – co zdają potwierdzać już wszystkie strony konfliktu zbrojnego. Serbowie, Muzułmanie i Chorwaci zmęczeni dwuletnią bez mała, niezwykle krwawą wojną w Bośni i Hercegowinie zaczynają nareszcie dochodzić do wspólnego wniosku, iż bez wzajemnych ustępstw kresu szamotaniny nie będzie. Znaczący consensus osiągnęli bośniaccy Chorwaci i Muzułmanie, którzy najpierw byli sojusznikami, a przez ostatnich siedem miesięcy zwalczali się z ogromną zaciekłością. Decyzja o próbie budowania wspólnego państwa była zatem równie heroiczna jak obrona przed napastnikami. Musiała jej towarzyszyć świadomość wyrzeczenia się – po chorwackiej stronie myśli o niezawisłej Herceg Bośni, zaś po muzułmańskiej państwa zdominowanego przez wyznawców islamu. Powstać ma federacja kantonów o zróżnicowanych znamionach etnicznych, w których powinno się znaleźć miejsce także dla Serbów bośniackich. W prowizorycznych granicach obecnej federacji zamieszkuje ich około 200 tys. Już teraz zabiegają oni o równoprawne traktowanie w rodzącym się państwie.

O kształcie tego nowego państwa właśnie rozstrzygano w Sarajewie. Czyniły to reprezentacje obu wspólnot etnicznych wyłonione w warunkach niezbyt sprzyjających rzetelnej elekcji. Zanim dojdzie do wyborów w nowej federacji, porozumiano się co do zasad tymczasowego sprawowania władzy. Muzułmanie zgodzili się na to, by pierwszym prezydentem został reprezentant Chorwatów. Dla Aliji Izetbegovicia, uznawanego w niektórych kręgach za zbyt ortodoksyjnego, znaleziono honorową funkcję przewodniczącego muzułmańskiej partii „Akcja Demokratyczna". Decyzja ta podkreśla jego zasługi, lecz zarazem sygnalizuje kres uprawianej przezeń polityki nieustępliwości.

WALDEMAR WASILEWSKI

NOWY JORK. Jeden z szefów rodziny mafijnej Lucchese, Anthony Acceturo, ostrzegł w prasie kandydatów na gangsterów, że młode pokolenie mafiosów stało się chciwe, straciło honor i już nie stanowi tak dobrego towarzystwa, jak pokazywały filmy.

Mafia traci honor

Od stałego korespondenta w USA

Mówi, że ułatwiło mu to przejście na stronę prawa w wieku 58 lat, kiedy miał do wyboru minimum 30 lat więzienia lub wydanie sekretów rodziny Lucchese. Przebywa on obecnie w pewnym więzieniu stanu New Jersey pod Nowym Jorkiem, gdzie mieszka w skrzydle przeznaczonym dla świadków oskarżenia znajdujących się pod ochroną władz.

Anthony Acceturo wspomina, że w rodzinach sycylijskich w Ameryce w latach 50. i 60. przyjęcie do mafii było uważane za wielki honor, spełnienie marzeń podobnie jak w innych rodzinach uzyskanie dyplomu lekarza. On sam rzucił szkołę po ukończeniu sześciu klas. Ojciec rzeźnik i matka szwaczka nie cenili wykształcenia. Był bardzo bitnym przywódcą gangu 16-latków i dzięki reputacji „twardziela" został przyjęty w wieku 17 lat na szeregowego żołnierza rodziny Lucchese, z pensją 75 dolarów tygodniowo. Wspomina dziś z rozrzewnieniem, że dorastał wśród starej gwardii gangsterów. Byli oni małomówni i trzeba było wysilać cały spryt uliczny, żeby domyśleć się, co się dzieje i o co chodzi.

W latach 60. i do połowy lat 70. rodzina Lucchese wstrzymała nabór, obawiając się wyciekania mafijnych sekretów i penetracji ze strony policji. Acceturo złożył formalną przysięgę milczenia i lojalności „omerta" dopiero w 1976 roku. Pojechał wtedy do mieszkania głowy rodziny, Anthony Corallo, w Nowym Jorku, w towarzystwie szefa oddziału na stan New Jersey oraz jednego żołnierza z obstawy. Podczas prostej ceremonii został wrzucony do ognia portret świętego zaś Acceturo wymówił słowa przysięgi: *„Niech spłonę w piekle jak ten święty, jeśli zdradzę przyjaciół"*. Jak dziś mówi, był to największy honor, jakiego dostąpił w życiu.

Dzięki słabości policji, lata 60. i 70. były złotym wiekiem mafii w Ameryce, kiedy rozkwitło 20 rodzin gangsterskich, z których największych pięć miało siedzibę w metropolii nowojorskiej: Lucchese, Gambino, Genovese, Colombo i Bonano. Tylko jedna, Lucchese, miała trzy na poły niezależne frakcje, jedna z tych frakcji obejmowała stan New Jersey. Anthony Acceturo stanął na jej czele na początku lat 70., jeszcze przed złożeniem przysięgi. Miał pod sobą 20 formalnych członków i 100 pomocników. Prowadził wielomilionowy biznes, lecz na żądanie prokuratora odmówił ujawnienia skali operacji. Przyznał się tylko do kilkuset tysięcy dolarów rocznego dochodu legalnego.

Kłopoty z mafią zaczęły się siedem lat temu, kiedy stary szef rodziny, Anthony Corallo poszedł do więzienia, a jego miejsce zajął Vittorio Amuso z nowego pokolenia. Zaczął on wyciskać z Acceturo prawie wszystkie pieniądze, chociaż stary szef nigdy nie chciał więcej niż 10 tysięcy dolarów rocznie. Gdy zaczął się stawiać, Amuso pokazał mu kontrakt na zabójstwo jego samego i syna, Anthony juniora. Szczęściem, Amuso został aresztowany i odsiaduje od dwóch lat wyrok dożywotniego więzienia. Acceturo mówi o nim z niesmakiem, że należy do pokolenia mafiosów, którzy nie mają honoru, wyszkolenia, chcą tylko zabijać i zgarnąć jak najwięcej pieniędzy, choć sami ich nie zarobili. Ułatwiło mu to zerwanie z mafią, zwłaszcza, że w biurze prokuratora pracuje przyjaciel z dzieciństwa, Robert Buccino, który ścigał go od ośmiu lat i wreszcie dostał w swoje ręce.

KRZYSZTOF KŁOPOTOWSKI

Spustoszenie trwa

DREZNO. Nie bez powodów rejon czesko-polsko-saksońskiego pogranicza zyskał sobie miano „czarnego trójkąta". Z worka żytawskiego, a konkretnie z elektrowni „Turów" sypie się tak wielka ilość toksycznych zanieczyszczeń, że sieją one spustoszenie nie tylko w zagłębiu węgla brunatnego i jego bezpośrednim sąsiedztwie, ale stanowią poważne zagrożenie dla drzewostanu i upraw w promieniu 50 km.

W odniesieniu do terenów rolniczych między Zitau i Budziszynem mówi się nawet o zdewastowaniu gleby. W północnych Czechach i w Górach Kruszczowych niszczeje 80 proc. powierzchni lasów, a w północno-wschodniej części gór Harzu drzewa pousychały na obszarze 19 tys. ha.

W tym pustoszeniu środowiska naturalnego mają swoy udział także zakłady przemysłowe Liberca i Usti nad Łabą. Co do samej Łaby oraz Szprewy, to na poprawę czystości ich wód w ostatnich czterech latach Saksonia wydała 2,6 mld marek. Sytuacja nie bardzo się poprawiła. Rzeki te, choć przestały być „nadmiernie zanieczyszczone" i „biologicznie martwe", nadal są „silnie zanieczyszczone".

Nikłe, w stosunku do ponoszonych nakładów, rezultaty trójstronnej współpracy dla ratowania życia biologicznego w „czarnym trójkącie" niepokoją Niemców. Saksoński minister do spraw środowiska naturalnego **Arnold Vaatz** jest rozczarowany odmową, z jaką ze strony czeskiej i polskiej spotkała się koncepcja utworzenia ekologicznego „euroregionu". – *Wyczerpaliśmy wszystkie możliwości* – stwierdził min. Vaatz. – *Teraz już tylko do władz federalnych należy, by zająć się tą sprawą.*

MAREK SŁOWIŃSKI

Zapraszamy na:
KATOWICKA WIOSNA OGRODNICZA
30.04 - 03.05.94
TARGI RZEMIOSŁA
ZGŁOSZENIA i INFORMACJE:
BIURO TARGOWE
W.P.W.S „SPODEK"
KATOWICE
AL. W. KORFANTEGO 35,
TEL. 583-261, w. 216, 233
tlx. 0312590, fax 580307
SPODEK
KR/261/b

Światy odległe o 600 metrów

A strajk trwa...

Tego strajku wszyscy mają już dość. Jednak bieg rzeczy, widziany z poziomu 635 metrów pod ziemią, z gruntu kłóci się z tym, jaki postrzega się z powierzchni. Kilkunastodniowy dramat 35 górników z Bytomskiej Spółki Węglowej jest najjaskrawszą ilustracją prawdy, jak trudno przezwyciężyć tę odległość.

Prezes zarządu BSW, **Stanisław Łyda**, ma za złe „Solidarności" to, że repetując zleżały scenariusz – podług którego wystarczy urządzić strajk, głodówkę lub pikietę, a pieniądze zawsze jakoś się znajdą – wciągnęła kilkudziesięciu ludzi w beznadziejną akcję protestacyjną. Łyda utrzymuje, iż od końca stycznia znane są płacowe reguły gry w tym koncernie.

– *Jeśli trzymałbym w ręku jakieś rezerwy płacowe i ze zwyczajnego uporu nie chciałbym dać tych pieniędzy ludziom, to i ja, i cały zarząd kwalifikowalibyśmy się do natychmiastowego wyrzucenia. Co możemy dać – wypłacamy bez proszenia i presji.*

Zarząd koncernu musi respektować postanowienia **Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy, tj. państwowego właściciela, który precyzyjnie zarysował zasady -kształtowania wynagrodzeń, łącząc je ze wzrostem wydajności pracy.** W BSW ten wzrost na bieżący rok ze sporym marginesem ryzyka zaprojektowano na 13 proc. W porównaniu z 1993 r., otwiera to widoki na ponad 34-procentowy skok średniego zarobku na głowę w spółce. Uwzględniając 27-procentową inflację, liczyć można na realny wzrost pensji o 7 proc.

– *„Solidarność"* – stwierdza prezes Łyda – *owych reguł gry nie przyjęła do wiadomości i sięgnęła do arsenału protestów.*

W bytomskim koncernie udział płac z narzutami w koszcie produkcji węgla sięga aż 58 proc. Spełnienie dezyderatu „S", aby do zaoferowanej przez zarząd BSW lutowej pensji brutto w wysokości 8 200 tys. złotych, dorzucić jeszcze 470 tys. na głowę z indeksacją wskaźnikiem inflacji do końca roku, wraz z popiwkiem, przygniotłoby spółkę ciężarem mniej więcej 1 bln złotych, czyli przywiodłoby ją do upadłości.

Stanisław Łyda powiada, że zarząd BSW uczynił wszystko co możliwe, aby ułatwić zakończenie strajku, dając jego protektorom poczucie sukcesu. Przystał na 6 postulatów, będących w gruncie rzeczy ornamentem najważniejszego – płacowego. W poniedziałek podpisał ze związkowymi partnerami zakładową umowę zbiorową dla BSW. Obok reprezentantów dziesięciu związków zawodowych funkcjonujących w BSW, aprobujący podpis złożyli pod dokumentem również liderzy „S". Maskując traktowanie prawa z przymrużeniem oka, zagwarantowano strajkującym, iż nie dotkną ich jakiekolwiek szykany. Okazji do „wyjścia z twarzą" dla obu stron konfliktu było więc – w jego przekonaniu – co najmniej kilka.

Strajk w BSW najwyraźniej ciąży już także „Solidarności". **Przewodniczący Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego „S", Karol Łuźniak nie dystansuje się, oczywiście, od protestujących kolegów, ale przyznaje, że w poniedziałek namawiał strajkujących do wyjazdu spod ziemi i powierzenia górniczej centrali związku załatwienia ich dezyderatów na szczeblu rządowym.** W tym samym dniu Rada Sekcji powzięła uchwałę o wszczęciu sporu zbiorowego z Ministerstwem Przemysłu i Handlu

JERZY CHROMIK

9 MARCA: jednodobowy strajk załóg 8 spośród 11 kopalń BSW, popierający postulaty Komisji Krajowej „S".

14 MARCA: Międzyzakładowy Komitet Strajkowy przy BSW informuje jej zarząd o rozpoczęciu strajku okupacyjnego i przedkłada mu 7 postulatów. Od zmiany A (godz. 6–6.30) na poziomie 635 m w kopalni „Andaluzja" do protestu przystępuje 24 górników (8 z tej kopalni, pozostali – z innych kopalń koncernu).

22 MARCA: 5 górników rozpoczyna w „Andaluzji" głodówkę.

23 MARCA. na poziomie 284 m w kopalni „Julian" od zmiany A podejmuje strajk 5 górników, do których na zmianie B przyłącza się 3 dalszych.

24 MARCA: strajk rozszerza się na kopalnię „Centrum–Szombierki", gdzie na poziomie 585 m do protestu przystępuje 6 jej pracowników.

26 MARCA: nad ranem dochodzi do rezygnacji z głodówki w „Andaluzji".

29 MARCA: strajk okupacyjny pod ziemią kontynuuje 19 pracowników w „Andaluzji", 8 w „Julianie" i 8 w „Centrum–Szombierkach".

Leśnicy sami są przerażeni – oto zgodnie z literą nowej ustawy o lasach, padają one ofiarą rabunkowej gospodarki. Co wyrąbane – to moje, odpowiadają właściciele leśnych kawałeczków. A przy tej okazji nikt nie jest w stanie zahamować kradzieży drewna z lasów państwowych. W 1992 r. planowano zgodnie z tzw. etatem wyrębu, że z lasów prywatnych będzie wycięte 2,6 mln m sześc. drewna, a faktycznie (???) wycięto tylko 1,07 mln m sześc.

LEŚNE RABUNKI

Ale to tylko statystyka. W 1993 r., gdy poszła w kraj wieść, że świeżo zreorganizowana administracja leśna, uszczuplona straż leśna i nawet policja nie są w stanie lasów upilnować, zaczęło się wielkie rąbanie. Tym większe, że bezkarne. Zniesiono bowiem obowiązek uzyskiwania zezwoleń, cechowania drewna i legitymowania się w tartaku lub przy sprzedaży drewna jakimkolwiek dokumentem.

W Polsce lasy prywatne stanowią 17 proc. ogólnej powierzchni lasów, a więc dużo mniej niż np. w Szwajcarii – 31 proc., czy Francji – 74 proc.

W 1992 r. w rękach prywatnych właścicieli było 1489,4 tys. ha, z czego osoby fizyczne miały 1385,7 tys. ha, spółdzielnie rolnicze 21,5 tys., wspólnoty gruntowe 69,5 tys., a kościoły i inne organizacje 12,6 tys. ha.

Kierownictwo polskiego leśnictwa, z byłym nadleśniczym na stanowisku ministra i profesora wyspecjalizowanym w ochronie lasu, wiceszefem resortu ochrony środowiska, które ma pod sobą także leśnictwo, połapało się, jak fatalne skutki przyniosły żywiołowe przemiany.

Na ostatnim posiedzeniu Rada Leśnictwa i kierownictwo resortu zapowiedziały całkowity odwrót. **Będą zmiany w ustawie o lasach, będą karane bezmyślne wyręby – czyli rabunek zasobów leśnych. Będą przywrócone zezwolenia na wyrąb, cechowanie drewna i wzmocniona straż leśna.**

Nie tak dawno wyśmiano gajowych, jako zbędne w takiej liczbie, obciążenie etatami firmy Lasy Państwowe. Okazuje się, że gajowy potrzebny jest w lesie nie mniej niż leśniczy. Wojewodowie i ich służby w terenie będą musieli zadbać o ochronę lasów prywatnych. Lasy prywatne mogą i powinny być częściej uznawane za lasy ochronne, a ich właściciele uzyskają niezbędną pomoc.

Poczucie bezkarności i nadzieja na łatwy zysk sprawiły, że prywatne lasy, często dopiero w pokoleniu wieku rębnego – 30-40 lat, zamiast 80-90 lat – poszły pod piłę i siekierę. Wycięte drewno sprzedawano za pół ceny, byle szybko. Dawny las to teraz działki rekreacyjne, bez kanalizacji i wodociągów.

Lasom nadal grozi dewastacja i jest to proceder niemal zupełnie bezkarny. Nie da się wytropić rębaczy, którzy zaczynają o zmierzchu, rano inkasują forsę, a w południe oblewają „dobry interes".

Lasom potrafi zaszkodzić nie tylko człowiek. 700 tys. ha w 1994 r. trzeba będzie bronić przed szkodnikami, suszą atmosferyczną, zanieczyszczeniami powietrza i pożarami...

Dużo tego, jeśli zważyć, że lasy stanowiące zaledwie 27 proc. powierzchni kraju, czyli tylko 8,7 mln ha, gdzie zaledwie 8 proc. drzew jest jako tako zdrowych, mają szansę wyrośnięcia. Leśny majątek narodowy jest na granicy klęski.

TOMASZ KOWALIK

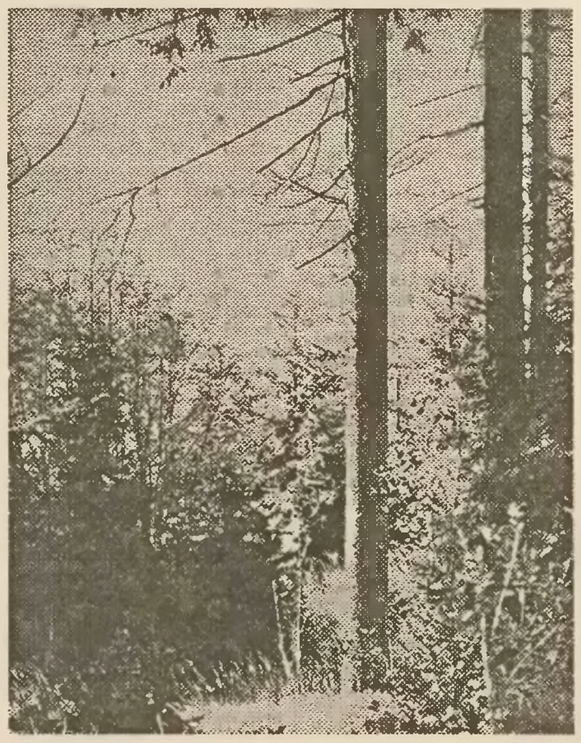

Tych pięknych lasów niebawem może już nie być ...

Fot. Z. Wieczorek

Larum onkologów

Polaków dziesiątkują w kolejności – choroby serca i naczyń krwionośnych oraz nowotwory złośliwe. Na raka umiera rocznie 70 tys. osób, w tym samym czasie lekarze odnotowują około 100 tys. nowych pacjentów. Dzisiaj nowotwór to przyczyna 20 proc. wszystkich zgonów. Śląsk znalazł się w tym tragicznym rankingu na pierwszym miejscu. Umieramy na raka płuc, wątroby, żołądka, sutka, narządów rodnych.

Co 5 Polak ginie z powodu różnego rodzaju nowotworów, a co 4 zapada na tę chorobę. Jeśli tempo wzrostu się utrzyma, to wkrótce choroba dotknie co 3 rodaka. Wśród schorzeń społecznych jest to wzrost jeden z najwyższych - u mężczyzn wynosi około 2 proc. rocznie, u kobiet - 0,64 proc.

Grzeszymy przeciw naturze głównie paleniem papierosów, nadużywaniem alkoholu i dietą obfitującą w ciężko strawne tłuszcze zwierzęce. Jak twierdzą onkolodzy, warunki i tryb życia mają zasadniczy wpływ na nasze zdrowie.

(ewka)

Dwaj Ślązacy w Parmie

Prof. Karol Stryja wrócił niedawno ze swej kolejnej podróży artystycznej. Gościł we Włoszech, gdzie dyrygował orkiestrą Dell'Emilia Romagna „Arturo Toscanini", rezydującą na stałe w Parmie. W mieście tym odbywały się próby, a następnie artyści wystąpili z czterema koncertami: w Ferrarze, Rawennie, Reggio Emilia i oczywiście w Parmie. Miejscem występów były wspaniałe, zabytkowe teatry wypełnione do ostatnich miejsc publicznością, która przyjmowała artystów bardzo gorąco.

Program koncertów obejmował uwerturę do „Wolnego strzelca" Webera, I symfonię e-moll Sibeliusa i Koncert fortepianowy Lutosławskiego, którym prof. Stryja dyrygował po raz pierwszy. Solistą był nasz znakomity pianista, na stałe zamieszkały w Szwajcarii **Krystian Zimerman**, dobry znajomy profesora jeszcze z zabrzańsko-katowickich czasów – Karol Stryja występował z nim już wtedy, kiedy Krystian był uczniem Liceum Muzycznego i później, gdy zwycięzca Konkursu Chopinowskiego grał swój koncert dyplomowy wieńczący studia u prof. Andrzeja Jasińskiego w katowickiej Akademii Muzycznej.

Na pytanie, jak przebiegło spotkanie po latach obydwu krajanów, Karol Stryja odpowiada:

– *Bardzo serdecznie. Najpierw żeśmy się wyściskali i zaraz potem przystąpiliśmy do prób. Kiedy zaczęliśmy przeglądać partyturę, Krystian stwierdził: „Tak dokładnie to przygotowałeś, że nie ma już o czym mówić." Zawsze jest bardzo wymagający, gdy chodzi o akustykę sali. Sale, w których występuje stara się doskonale poznać. Świetnie wie, jakim dźwiękiem grać w danym wnętrzu.*

W ogóle Krystian Zimerman jest nie tylko cudownym artystą, ale i wspaniałym człowiekiem. Mimo tylu sukcesów zachował swą skromność i bezpośredniość. Nadal jest ogromnie uczynny i w razie potrzeby od razu oferuje pomoc. Kiedy miałem problemy z samochodem Krystian zapytał: „Co się martwisz? Zadzwonię do Amsterdamu i zaraz ci przyślą potrzebną rzecz." Oboje z żoną pozostawaliśmy pod jego urokiem.

On sam posiada samochód skomputeryzowany od A do Z – w jego mercedesie znajduje się aparatura, która pozwala na uzyskanie w każdej chwili potrzebnej informacji.

Sporo rozmawialiśmy podczas spacerów i wspólnych posiłków. Krystian Zimerman wypytywał o obecne życie muzyczne Katowic. Był bardzo zainteresowany wszystkim, co się u nas dzieje. Próbowałem go też zaprosić do nas na koncerty. Wstępnie mówiliśmy o wspólnej prezentacji obydwu koncertów fortepianowych Ravela, wykonanych podczas jednego, albo dwóch wieczorów. Być może plany te uda się zrealizować już podczas najbliższej jesieni.

Krystian opowiedział mi również, co przydarzyło mu się podczas recitalu chopinowskiego, z jakim występował w Rzymie. Już podczas gry usłyszał głośny stuk damskich obcasów, który szybko zaczął się przybliżać. Gdy przed estradą stanęła jakaś kobieta, próbował dać jej znak ręką, aby odeszła. Nic z tego. Musiał przerwać grę i przeczytać kartkę, którą podała mu ta pani. A treść owego pisma brzmiała: „Usuń samochód, bo nie mogę wyjechać". I wtedy Krystian przerwał recital, przeprosił publiczność i zszedł na zewnątrz zmienić miejsce parkowania samochodu.

Notował: mb

Kursy, akcje

Koszyk walut.	NBP z dnia 29.03			Kantory			
				DEXTER Gliwice		TARA	
	kupno	sprzedaż	średni*)	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
USD	21596	22478	22037	21500	21800	21600	21750
DEM	12905	12991	12736	12800	13050	12930	12980
GBP	32310	33628	32969	32000	33000	32300	32600
CHF	15146	15766	15457	15000	15400	15100	15250
FRF	3769	3923	3971	3770	3870	3840	3890

x) Średni kurs walut NBP od środy od godz. 24.00 (do kolejnej środy) będzie obowiązywał w rozliczeniach z urzędem celnym.

KURS (tys. zł) MAKS.	KURS (tys. zł) MINI.	AKCJE	KURS: (tys. zł) bieżący 29.03	KURS: (tys. zł) poprzedni 28.03	ZMIANA KURSU (proc.)	WARTOŚĆ OBROTU (mln zł)
		ryn. podst. razem				1189.066
20.760,3	1293,2	WIG (w pkt)	16.047,1	17.646,3	-9,1	-
358,0	35,0	BIG	(230,0) os	255,0 ns	-9,8	-
2.760,0	210,0	BRE	1.875,0	2.080,0	-9,9	111.664
6.750,0	4.200,0	BSK	3.830,0 rs	4.255,0	-10,0	161.358
2.800,0	135,0	Elektrim	2.100,0 ns	2.200,0 rs	-4,5	479.258
485,0	55,5	Exbud	(315,0) os	350,0	-10,0	-
3.080,0	58,0	Irena	2.430,0 rs	2.700,0	-10,0	20.767
1.200,0	46,0	Kable	855,0	950,0	-10,0	22.726
985,0	30,5	Krosno	(625,0) os	690,0	-9,4	-
2.800,0	185,0	Mostalexp	1.985,0 rs	2.205,0 rs	-10,0	41.109
2.770,0	910,0	Mostalwar	(2.425,0) os	2.690,0	-9,9	-
1.700,0	165,0	Okocim	1.135,0 rs	1.260,0 rs	-9,9	33.283
1.815,0	200,0	PolifarbCn	1.395,0 rs	1.550,0	-10,0	61.380
1.200,0	53,0	Próchnik	830,0 rs	920,0	-9,8	20.262
2.160,0	1.500,0	Rafako	1.540,0 rs	1.710,0 rs	-9,9	17.162
845,0	220,0	Sokołów	(630,0) os	700,0	-10,0	-
660,0	41,0	Swarzędz	(464,0) os	515,0 ns	-9,9	-
830,0	32,0	Tonsil	625,0 rs	690,0	-9,4	9.329
670,0	8,3	Universal	(535,0) os	590,0	-9,3	-
750,0	201,0	Vistula	482,0 rs	535,0	-9,9	37.501
1.980,0	320,0	WBK	1.305,0 rs	1.450,0	-10,0	47.043
3.300,0	251,0	Wedel	2.330,0 rs	2.585,0 rs	-9,9	66.074
1.170,0	54,5	Wólczanka	(900,0) os	995,0	-9,5	-
3.825,0	164,0	Żywiec	2.475,0 rs	2.745,0 rs	-9,8	60.152
		ryn. równol.				
1.280,0	57,0	Efekt	675,0 rs	750,0 ns	-10,0	6.600

ns – nadwyżka zleceń sprzedaży; rs – redukcja zleceń sprzedaży; os – oferta sprzedaży (zawieszenie transakcji spowodowane ponad 5-krotną przewagą podaży nad popytem).

Tego najstarsi gracze nie pamiętają, żeby na jednej sesji spadły ceny wszystkich notowanych spółek i w dodatku był to spadek prawie maksymalny. Konieczność zastosowania aż ośmiu ofert sprzedaży czyli zawieszenia transakcji spowodowanego ponad 5-krotną przewagą podaży nad popytem mówi sama za siebie. W trzynastu przypadkach trzeba było redukować zlecenia sprzedaży: BSK – o 42 proc., Ireny – o 76 proc., Mostostalu Export – o 77 proc., Okocimia – o 67 proc., Polifarbu – o 80 proc., Próchnika – o 40 proc., Rafako – o 35 proc., Tonsilu – o 67 proc., Vistuli – o 78 proc., WBK – o 79 proc., Wedla – o 64 proc., Żywca – o 69 proc. i Efektu – o 67 proc. Nic dziwnego więc, że aż o 9,1 proc. spadł WIG, a obroty giełdy przekroczyły ledwo 1 bln zł.

Nie napawają optymizmem wyniki dogrywek. Zgłoszono 24 oferty sprzedaży, co oznacza, że żadna ze spółek nie budzi już zaufania inwestorów. W całości wykupiono tylko nadwyżkę akcji BRE. Inwestorzy zdecydowli się jeszcze na kupno 20,3 proc. akcji Polifarbu Cieszyn, 17,2 proc. akcji Banku Śląskiego i 13,7 proc. walorów Ireny.

Wielu komentatorów prognozowało, że musi dojść do gwałtownego załamania, bo koniunktura jest „przegrzana". Padały dowody w postaci nie spotykanych na innych giełdach horrendalnych wskaźników – np. wskaźnik cena/zysk dla Universalu wynosi ponad 150, a dla Tonsilu, który w 1992 w ogóle przynosił straty, aż 141,7 – oraz przykłady z innych „młodych" rynków, gdzie ziścił się już scenariusz gwałtownej hossy, a później jeszcze głębszej bessy.

Wiele spółek notowanych na naszej giełdzie należy jednak do grona najlepszych w kraju. Jeśli się weźmie pod uwagę np. zyski Banku Śląskiego, jego wskaźnik wypłacalności i inne dane świadczące o świetnym standingu finansowym tego banku, to stały spadek ceny akcji BSK może zaskakiwać. Podobne opinie można wygłosić o Elektrimie czy Wedlu. Należałoby więc sądzić, że jeśli już nastąpi spadek, to będzie on selektywny, a nie tak powszechny jak ostatnio. Można by nawet przypuszczać, że zgodnie z „tradycją" giełdową na takie spółki jak Polifarb czy Mostostal Warszawa, przygotowujące nową emisję akcji na początku kwietnia będzie ustalane prawo ich poboru, popyt będzie duży. Tymczasem ponownie okazało się, że nasza giełda jest nieprzewidywalna i trudno tu cokolwiek prognozować.

(mu)

Otwarcia ostatniej wystawy prac Tomasza Jury, w Galerii „Art Nova 2" w Katowicach dokonał... sam autor z braku tzw. czynników oficjalnych. Wzniesiono toast za zdrowie związku plastyków i w ten sposób tradycji podziału wernisażu na część oficjalną i prywatną stało się zadość.

Jura sentymentalny

Wystawa jest dość skromna pod względem ilości zaprezentowanych prac, zajmuje niewielką część salonu. Jura tym razem nie zbulwersował, lecz zaskoczył. Tych, którzy kojarzą go przede wszystkim z satyrą, ze śmiałymi erotykami, ze słynnym kalendarzem z pozycjami na każdy dzień roku (jest ich już zresztą grubo więcej, jak przyznał artysta doszedł do 500 (sic!), musi zdumiewać subtelność, niemal ocierająca się o sentymentalizm, z jakim tym razem ukazał kobietę. Kolorowe grafiki, część starszych, część pokazanych po raz pierwszy, tworzą cykl, w którym natura i kobiece ciało to nierozerwalna całość. Stare pochylone iwy, z pnia których zarysowuje się sylwetka, fale-ręce drapieżnie wyciągnięte, pagórki-zebry układające się w fantastyczne wzory, to wszystko też erotyki, ale „nie wprost".

Tomasz Jura pewnie nie byłby sobą, gdyby poprzestał na ukazaniu tylko tego jednego cyklu. Z boku, dyskretnie powiesił parę kolorowych, dosadnych grafik z satyrycznej przeszłości. Po środku zaś czarno-biały miniaturowy kalendarz.

Zapowiedź złożoną rok temu o końcu uprawiania satyry traktuje Jura dość serio. W każdym razie obecna wystawa stanowi tego potwierdzenie, a że mimochodem obejrzymy stare sprośności.

M. WOSZKOWSKA

Dla możnych tego świata

Ceremoniał wręczania upominków przy okazji wizyt państwowych, na tzw. wysokich szczeblach, spełnia różne role; jest wyrazem uznania, szacunku, służy (jakże często) interesom, obyczajowi lub modzie. Ale jak twierdzą znawcy tego przedmiotu, obdarowujący często liczą na to, że przy okazji rewizyty, także otrzymają niemniej wartościowe upominki. Te, jak wiadomo, z reguły trafiają do prywatnych apartamentów.

Dygnitarze okresu PRL wspominają, że tak jak **Stalin** lubił konie, tak **Breżniew** samochody. Władcy ówczesnego PRL, chcąc dogodzić Breżniewowi, sprowadzali mu z Zachodu prezenty „na kółkach". Za samochodami przepadał także **Józef Cyrankiewicz.** Dostawał auta od Ulbrichta, również od Breżniewa, a zwiedzając Międzynarodowe Targi w Poznaniu, rezerwował samochody będące w ekspozycji. Dostawał je także od Francuzów, a być może i od samego de Gaulle'a.

Upominkami bywają także zwierzęta. **Chruszczow np. otrzymał od Bieruta żubra, a prezydent Francji Mitterrand – od Wałęsy – żubrzycę. Breżniewowi w czasach jego panowania przesłano z Polski kilka dorodnych ogierów.**

Skromny **Władysław Gomułka** był miłośnikiem psów. W swej willi w Konstancinie miał ich aż... cztery. Dwa były darem radzieckich towarzyszy: doberman i rotweiler, tzw. pies rzeźnicki.

Raisa Gorbaczow przed przybyciem do Polski zwierzyła się odpowiednim służbom, że fascynują ją lampy „tiffany". Organizatorzy pobytu pierwszej damy b. ZSRR zadbali więc o to, aby podczas dwóch wizyt nad Wisłą, skompletować jej cztery witrażowe lampy. Co wywiózł w upominku sam Michaił Gorbaczow pozostało tajemnicą. Natomiast wiadomo, że **Vaclav Havel** otrzymał srebrną płaskorzeźbę: pejzaż górski z wioską, inkrustowany półszlachetnymi kamieniami.

Militaria to bardzo chętnie przyjmowany prezent. Premier W. Brytanii i Churchill w Teheranie „uzbroił" Stalina w szablę - „za Stalingrad" - tak to wtedy powiedział. **Gen. Wojciech Jaruzelski nie zdążył przyjąć szabli oficera kawalerii z czasów napoleońskich od premiera Francji Pierre'a Mauroya. Przeszkodził stan wojenny w Polsce.**

Gdzie przebiega granica pomiędzy upominkiem a łapówką? Upominek większej wartości na ogół jest przeznaczony dla osiągnięcia własnych korzyści i często stawia odbiorcę w trudnej sytuacji. W takich chwilach lepiej nie przyjąć go i ujawnić swój stosunek do sprawy, chociaż miałoby to prowadzić do ochłodzenia stosunków.

Najlepiej chyba rozwiązali ten problem Amerykanie i Anglicy. Ich prezenty dawane i przyjmowane, są z natury skromne. Prezydent USA nie może przyjąć upominku o wartości większej niż 200 dolarów. Za droższy prezent musi zapłacić cło i podatek. Jeżeli nie zapłaci, prezent pozostaje w Białym Domu.

RYSZARD KARSKI

Przeminęło z wiatrem...

Fot. Z. Wieczorek

Nie do odrzucenia

Reket, czyli wymuszanie okupu w zamian za ochronę przez grupy przestępcze, jest zjawiskiem starym jak świat. Kilka lat temu zostało ono „odgrzane" w naszej części Europy przez rosyjską mafię, która bezlitośnie łupi na polskich drogach swoich ziomków, przyjeżdżających do nas na handel. Policja od kilku miesięcy obserwuje nasilenie się reketu dokonywanego także przez polskich przestępców.

Schemat jest zawsze taki sam. W jakiejś restauracji, nocnym klubie, dyskotece, sklepie, agencji towarzyskiej czy na budowie, gdzie pracują „importowani" robotnicy „na czarno", pojawia się kilku smutnych panów, którzy proponują ochronę za sporą część miesięcznego przychodu firmy. Jeżeli właściciel nie płaci natychmiast, panowie informują go, co może się stać z jego domem, samochodem albo małymi dziećmi.

Stołeczna policja doskonale wie o tym, że na terenie Warszawy działa co najmniej kilka polskich mafii zajmujących się reketem, ale nie może nic zrobić. Poszkodowani milczą ze względu na bezpieczeństwo. Jeden z szefów warszawskiej agencji towarzyskiej mówi –*„nie chcę być przez nich ubrany w betonowe skarpetki i postawiony na dnie Wisły".*

Warszawscy stróże prawa wyróżniają trzy mafie: tzw. pruszkowską, ożarowską i otwocką, zajmujące się tym procederem. Stawki za „ochronę" są zróżnicowane. Zależą od wielkości firmy, rodzaju prowadzonych interesów i tego, czy działa ona w zgodzie z prawem, czy wręcz przeciwnie. Tradycyjnym terenem działalności każdej mafii są narkotyki, kradzieże, prostytucja, handel bronią, drobne budownictwo mieszkaniowe, oczyszczanie miast, hazard, lokale rozrywkowe. W Polsce te wszystkie działki są już zagospodarowane przez reketierów. Największe zyski zaczynają oni jednak czerpać z bardzo rozmnożonych w ostatnim czasie agencji towarzyskich. W samej tylko Warszawie jest lekko licząc 150 domów uciechy „na telefon", które zatrudniają od kilku do kilkudziesięciu cór Koryntu. Agencje mieszczą się w małych mieszkankach w blokach Ursynowa czy Mokotowa, ale są też takie, które zajmują obszerne wille z zacisznymi pokoikami „na godziny". Wysokość haraczu jest zróżnicowana i wynosi od kilku do kilkuset milionów, w zależności od agencji. Zdaniem policji już prawie wszystkie agencje płacą reket. Oporni właściciele zostali szybko przywołani do porządku po spektakularnych akcjach przeprowadzonych przez twardych facetów z Ożarowa, Pruszkowa czy Otwocka, którzy w ramach „pokazów" zdemolowali kilka lokali, nie oszczędzając przy tym prostytutek i ochroniarzy.

Reket w Polsce ma przed sobą wielką przyszłość, gdyż „szara strefa" gospodarcza, podejrzane nocne kluby, agencje towarzyskie, nielegalne domy gry, handel narkotykami, które są naturalnym „żerem" dla reketierów rozwijają się u nas dynamicznie. Ogromne dochody z tego procederu są w stanie zbudować autentyczną potęgę przestępczego świata, który będzie systematycznie opanowywał kolejne złotodajne sfery. **To właśnie w taki sposób powstawały wszystkie najpotężniejsze mafie świata, jak sycylijska, kalabryjska, a ostatnio ukraińska, czeczeńska, mongolska, itd., które dzięki kontroli coraz większych obszarów życia gospodarczego weszły w oficjalne struktury gospodarcze i polityczne swoich krajów. Polski świat przestępczy jest na najlepszej drodze do tego celu.**

PIOTR KWIATKOWSKI

ZAKŁADY PRZEMYSŁU TYTONIOWEGO W KRAKOWIE
30–969 KRAKÓW
al. Jana Pawła II 196
tel.44–73–33
fax 44–53–19
tlx 032494pl
KING SIZE caro
KING SIZE caro
KING SIZE caro
KING SIZE caro
KING SIZE caro
POLSKI WYRÓB ŚWIATOWA JAKOŚĆ
kr189

SPRĘŻARKI, APARATY, FILTRY

WYTWÓRNIA APARATÓW NATRYSKOWYCH
81 - 963 GDYNIA, ul. Łużycka 10
Rok założenia 1950

oferuje:

- agregaty sprężarkowe, sprężarki, podzespoły, części zamienne,
- aparaturę do malowania natryskowego i konserwacji,
- filtry (do sterylnych włącznie) i osuszacze,
- projektowanie i wyposażanie sprężarkowni,

Poszukujemy lokalu na sklep w Katowicach. Oferty prosimy przesyłać na adres WAN (Marketing) 81-963 Gdynia ul. Łużycka 10.
Tel. (058) 24 26 06, Fax 22 08 97, Tlx 54266 wan pl.
Marketing 22 26 61, dz. zbytu 22 19 42, sklep 22 00 25

KR/383

HURTOWNIA FARB I LAKIERÓW TRIO

POZNAŃ ul. Fabryczna 34b/29 tel. (061)331554

Oferuje szeroką gamę wyrobów wszystkich krajowych producentów

REWELACYJNIE NISKIE CENY!!!

Przy płatności gotówką rabat!!!

Zapraszamy do magazynów:

- CHORZÓW - ul. Hajduki 42, tel. 45-48-17
- GLIWICE - ul. Tarnogórska 10, tel. 31-82-61

PF/45008

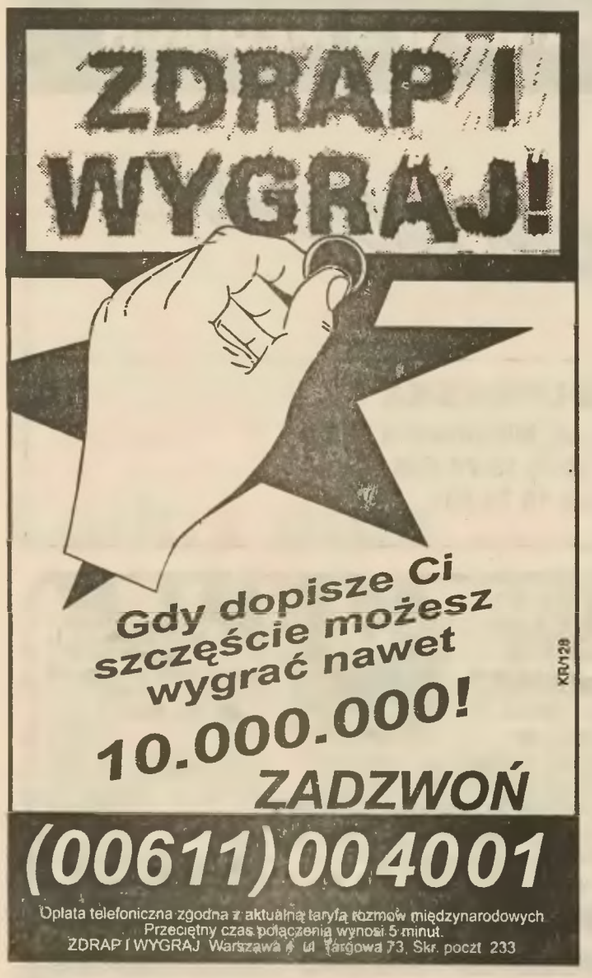

KR/129

OPTIMUS SA

Będziemy zarabiać dla Ciebie

sigma INTERNATIONAL ©

Zostań naszym współwłaścicielem

OPTIMUS SA

KR/447A

BUTY

WYPRZEDAŻ

zapasów największej zbankrutowanej hurtowni obuwia w Polsce.
Posiadamy do sprzedania 270.000 par.

Przykładowe ceny:		*Dodatkowo:*	
☆ skórzane damskie	od 90.000,-	☆ tenisówki chińskie	od 29.000,-
☆ skórzane męskie	od 100.000,-	☆ T-shirty z nadrukiem	od 59.000,-
☆ skórzane dziecięce	od 33.000,-	☆ bluzy sportowe	od 90.000,-

Chorzów, Rynek 13 (wejście przez parking od ul. SĄDOWEJ)
w godz. od 10.00 - 18.00, w soboty od 10.00 - 15.00.

ZAPRASZAMY

PM/56001

novita® S.A.

NAJWIĘKSZY KRAJOWY PRODUCENT
WYKŁADZIN PODŁOGOWYCH
BALKONOWYCH I WŁÓKNIN TECHNICZNYCH
POLSKIE ✧ ELEGANCKIE ✧ TANIE

WYKŁADZINY

- dostosowane do każdego pomieszczenia
- w pełnej gamie kolorów i faktur
- atestowane
- PVC -ceny producenta- "GAMRAT", dywany, kleje, itp.

HURTOWNIA FABRYCZNA
SKLEP

KATOWICE ul. Roździeńskiego 188 B
tel/fax 599-251, 596-031
wew.290,291

JF/24007

PRZERWA W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ

w godz. od 8 do 15 dla P.T. Odbiorców zamieszkałych w miejscowości:

Dnia 6.04.94 Będzin ul. Małachowskiego nr 1-5, 2-6, Kołłątaja 22, 24.

W dniach 6-7.04.94 Rogoźnik ul. Kolejowa, Kościuszki nr 2-60, Trzcionki nr 1, 2, Łączna, Wojkowice ul. Głowackiego nr 75-166.

W dniach 11-12.04.94 Rogoźnik 15 Grudnia, Kościuszki, Parkowa, Ogrodzieniec, Fabryczna, Okrzei, 1 Maja, Węgroda, Źródlana, Krupna, Szkolna, Cmentarna, Narutowicza, Polna, Ogrodowa, Wojkowice ul. Długosza, Harcerska, Strzyżowice ul. Kopernika, Ogrodowa, Szopena, Graniczna, Szosowa, Podwale, Boczna, 1 Maja, Psary ul. Graniczna, Kolejowa, Zwycięstwa.

Powyższe przerwy związane są z remontem i konserwacją urządzeń energetycznych za co Rejon Energetyczny Będzin przeprasza P.T. Odbiorców. Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Będzin, ul. Kościuszki 114, telefon 167-66-29.

GO/1378/p

PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ

w godz. od 8.00 do 16.00 dla Odbiorców Sosnowca zamieszkałych przy ulicach:

- **dnia 06.04.94** - Ordonówny 6, 8, 10.
- **dnia 07.04.94** - Kiepury 13-37, Ordonówny 23-31
- **dnia 08.04.94** - Ordonówny 23-31
- **w dniach 11.04-18.04.94** - Leszno 4, 6, 8, 10, 1a, 1b, Kiepury 2, 4, Ordonówny 14, 16, 22, 24, 26, Parking samochodowy

Powyższe wyłączenia związane są z pracami remontowymi urządzeń energetycznych, za co Rejon Energetyczny Sosnowiec przeprasza P.T. Odbiorców. Informacji udziela dyspozytor pod nr. tel. 66-59-32

GO/1369/p

WYTNIJ I ZACHOWAJ

NAUKA - PRACA

Przedsiębiorstwo prywatne
zatrudni osoby do stałych kontaktów z działami zaopatrzenia przedsiębiorstw.
Wysokie zarobki
Podania + c.v. prosimy kierować: Listy: "26", Agencja Reklamowa T.Śl., Katowice, ul. Młyńska 1.
GO/921

BIURO Ochrony „Interccom" spółka prawna Tychy przyjmuje zapisy na kurs agentów detektywistycznych, ochrony mienia, konwojowania. Ilość miejsc ograniczona. Informacje: Interccom Tychy, Piłsudskiego 37, telefon 117-06-05, 118-27-28. Katowice 154-30-48, Żywiec 34-28, Zabrze 171-43-82. (OT/40017)

BRYTYJSKA Firma Sprzedaży Wysyłkowej (paska odchudzającego („Trimlok") zaangażuje chętnych do opisywania kopert (dla reklamówek). Wysyłamy informację + zgłoszenie do współpracy. Dołączyć 9.500,- znaczkami. Agencja Pośrednictwa Informacyjnego „ADSUR" Głogów. (KR/287)

DWIE osoby uczciwe z samochodem zatrudnię. Mysłowice Bończyka 44. (GD/5575)

FIRMA handlowa zatrudni na dogodnych warunkach (6 mln miesięcznie) 5 młodych osób z samochodem osobowym. Bytom, tel. 81-19-52. (MM/29049)

KOLONIE z angielskim, niemieckim. Angielski w Anglii. A B Centrum Nauki Języków. Katowice, tel. 103-14-04, 518-696. (GO/1430)

KROJCZYNIĘ, krawcowe zatrudni firma w Katowicach, 153-71-57,106-36-06. (GO/1416)

KURS inwestorów giełdowych. Centrum Sosnowca 66-40-01. (KR/250)

KURSY obsługi komputera, komputer w pracy biurowej, Windows-Corel, Excel, Novell, Unix, Foxpro. Pro COIG, tel.157-41-15. (GO/1407)

KURSY: komputerowe, księgowości, serwisu komputerowego IBM. Centrum Sosnowca tel. 66-40-01 (KR/241)

LEGALNE zatrudnienie – gosposie, opiekunki do dzieci (do 30 lat) – Włochy, Niemcy, Belgia, Hiszpania. Dołączyć znaczek 9.500,- Agencja „ADSUR" Głogów. (KR/288)

NOWO POWSTAŁA firma handlowa zatrudni pracowników. Tychy 117-32-47. (OT/40016)

OFERUJEMY ciekawą, bezstresową pracę i atrakcyjne zarobki.1222-081, wew. 420. (GO/1375)

POSZUKUJĘ pracy. Dynamiczny, młody, 29 lat, 2 języki (angielski, włoski), z wizą pracy do Włoch, prawo jazdy. (032) 58-53-38. (GO/1131)

PRACA chałupnicza na własny rachunek dla każdego. Możesz zarabiać 3 – 12 mln miesięcznie. Zapewniona możliwość stałej współpracy. Materiały próbne, instruktaż, zagadnienia prawne za zaliczeniem pocztowym 55.000,- zł. ARH „MAXIM", Częstochowa, BOX 669 „XF". (TC/8086)

POSZUKUJĘ dostawców obuwia. Mysłowice, Bończyka 44. (GD/5574)

STAŁA praca – Katowice 1541-508, wew. 8. (GD/5582)

WSZYSTKIM. (032) 813-920. (GO/1142)

ZATRUDNIĘ samodzielnego sprzedawcę wyrobów z kamienia naturalnego, budowlanego. Referencje. Oferty DAMAK'S 3/TS Wrocław, Podwale 27 lub Wrocław tel. 60-34-33. (KR/409)

KUPNO-SPRZEDAŻ

AKCJE Dom-Plastu, BSK kupię. Sosnowiec, 663-264. (GO/1431)

HURT – detal opon firmy Pirelli, Continental (Stomil – dostawcze + ciężarowe). Zabrze Kończyce, ul. Paderewskiego 25, tel. 171-40-11/13, w. 42. (OZ/41014)

KUPIĘ montowarkę do kół. (03) 156-91-35. (TT/55)

MASZYNY stolarskie sprzedam. Chorzów, tel. 412-378 po godz.18.00. (GO/1401)

OBUWIE sportowe, tekstylne, trampki, klapki. Mysłowice, Bończyka 44. (GD/5573)

NOŻYCE GILOTYNOWE DO CIĘCIA BLACH:

2,5 x 2040
6 x 2040
6 x 2560
10 x 2560

PRASY KRAWĘDZIOWE

3000 - 160 ton

PRODUCENT:

ZAKŁAD BUDOWY MASZYN
78-625 DOBRZYCA k. Piły
tel. Piła 123529,
1316-86 po 18.00

GD/5513/p

P.W. MEGART
ul. Parkowa 3
(200 m za dworcem PKP)
Dąbrowa Górnicza-Gołonóg
tel./fax: 164-18-33

WAGI

mechaniczne, elektroniczne wszystkich typów, systemy komputerowego ważenia i rozliczania hurtowni, zakładów spożywczych itp., odważniki, metkownice ...

Sprzedaż, naprawa i legalizacja

GO/1025

OWCZARKI niemieckie sprzedam. (036) 312-777. (GO/1463)

OWCZARKI szetlandzkie – miniaturowe Lessi. Tychy 118-32-19. (KO/22032)

PIANINA, duży wybór. Będzin-Grodziec, Wolności 216 (GO/1168)

PRZEDSIĘBIORSTWO Sadownicze oferuje jabłka, najwyższa jakość, konkurencyjne ceny, pełny dobór odmian. Realizujemy kontrakty eksportowe. AGRO-SAD Bytom Radzionków, ul. Śródmiejska 8, tel. 186-62-58, 186-66-67. (GD/5584)

REGENERACJA reflektorów (03) 187-31-69. (GD/5448)

SPRZEDAM meble z 1930 roku. Wiadomość: Tychy 127-73-24 po godz. 18.00. (GD/5576)

SPRZEDAM zamrażarkę niemiecką, czteroszufladkową, poj. 150 l. Tel. (03) 165-33-41. (TT/55)

SPRZEDAŻ krasnali gipsowych – poszukuję odbiorców. Wrocław, 517-993. (KR/421)

TANIO sprzedam gry TV. Tel. 180-41-65 w godz. 20.00 – 21.00. (TT/52)

TESTERY banknotów dostarczamy tel. (03) 1226-478. (GO/1019)

GARTEX ZAKŁAD PRODUKCYJNY
32-700 BOCHNIA, ul. Wygoda 11
tel. (0-197) 234-60
PODKOSZULKI KALESONY
- najniższe ceny
- dogodne formy płatności
- możliwość dostawy

KR/412

ŻALUZJE pionowe kanadyjskie hurt – 130.000; detal – 280.000; Katowice – Skarbek. Tel. 537-071 do 9, w. 325. (KR/169)

USŁUGI

KAFELKOWANIE – kompleksowo. Tel. (03) 165-38-70 (GO/1487)

ALARMY, autoryzacja. (032) 427-845. (GO/1415)

ALARMY przeciwwłamaniowe – (032) 66-65-32. (GD/5572)

BIURO rachunkowe – 66-37-81. (SA/16024)

CYKLINOWANIE, układanie. Szwedziński Katowice 58-23-15. (GD/5400)

DOMOFONY, żaluzje pionowe. 165-56-80 (SA/16033)

DRZWI antywłamaniowe- koncesja MSWi „Delta" Katowice, ul.Magazynowa 21, 156-55-52. (GO/1128)

EKSPRESOWE remonty ogólnobudowlane sklepów, mieszkań, budynków, tynki, kafelki, sufity, malowanie. Katowice 1523-156. (GD/5565)

KAFELKOWANIE expresowe. 516-133. (GO/1059)

KAFELKOWANIE, (03) 156-72-54. (GO/1241)

KAFELKOWANIE, tel. (03) 162-45-66. (GO/1320)

KAFELKOWANIE, 51-93-29. (GO/1326)

KAFELKOWANIE hydraulika. Kompleksowo Sosnowiec 66-20-61, wew. 54-87. (GD/5384)

KAMIENIARSTWO – J. Patalong Mysłowice-Krasowy, tel. 090-301-015 nagrobki, obniżka cen raty! (DO/50)

MARKIZY, żaluzje tel. 41-63-72. (GO/945)

MERCEDES 3T – Katowice 106-68-94 po 19.00. (GD/5550)

MERCEDES 608D, 307D, kontener i Bus. Katowice 1523-558 po 18.00. (GD/5549)

MONTAŻ boazerii, zabudowy, podłogi, schody, tel. 186-94-83. (MM/29052)

MONTAŻ boazerii, zabudowa wnęk, belek sufitowych. Siemianowice 1281-991, wew. 202. (GD/5547)

MYCIE okien tel. (032) 486-028. (GO/1199)

OŚWIĘCIM 32-631. Żaluzje, rolety, markizy. (RO/6026)

OCHRONA MIENIA, konwoje, Katowice 156-55-52. (GO/1128)

PRZEPROWADZKI, transport 4 tony, (03) 127-12-20. (GO/925)

PRZEPROWADZKI, 517-876, 1526-794. (GO/973)

ROLETY żaluzje tel. 510-852. (GO/945)

SEJFY – (03)156-55-52. (GO/1128)

TAXI – Rondo, 157-45-45, dojazd bezpłatny w Katowicach. (GO/1386)

ZABEZPIECZANIE kominów rurami kwasoodpornymi, Katowice 1-501-557 (GO/811).

ŻALUZJE (03) 102-11-36. (GO/978)

ŻALUZJE, rolety, markizy, (032) 45-46-24. (GO/1191)

KREDYTY GOTÓWKOWE 25% ROCZNIE

od 20 - 100 mln

- bez poręczycieli
- bez zabezpieczenia majątkowego

informacja:
ASCO - FINANZ
ul. Wawelska 14/62 91-839 Łódź
tel. (042) 34-33-16 godz. 9 - 15

KR/459/p

DO TYCH INFORMACJI ZECHCESZ JESZCZE WRÓCIĆ

Międzynarodowe Biuro Reklamy poszukuje kandydatów na stanowisko

SALES REPRESENTATIVE

z terenu: 1. Bielsko-Biała, 2. Rybnik, 3. Częstochowa

Wymagania:
1) nie przekroczony 35 rok życia
2) znajomość terenu oraz zagadnień reklamy i marketingu,
3) wskazane posiadanie własnego samochodu i telefonu,
4) znajomość języka angielskiego.

Oferty na adres:
Katowice, ul. Mikołowska 100A, pok. 526, „Publipolska" Biuro Reklamy.

BA/54/b

PRZERWA W DOSTAWIE PRĄDU

w godz. od 8 do 15 dla odbiorców zamieszkałych w Katowicach przy niżej wymienionych ulicach:

Dnia 6.04.94 ul. Hłakowiczówny (19-25c – nr. nieparzyste + garaże).

Bliższych informacji udziela GZE SA Rejon Katowice ul. Widok 13 tel.589 001 do 3.

GO/1377/p

BUTY GUMOWE

- dla górnictwa, atestowane
- dla przemysłu spożywczego
- olejoodporne
- kwasoodporne
- ługoodporne
- dla rybaków i wędkarzy

A VISTA Katowice, ul. Olimpijska 11
tel. 588-234 fax: 597-148 *przedstawiciel Fagum-Stomil*

Wydawnictwo „TEKST"
zaprasza do uczestnictwa
w folderze promocyjnym

„KATOWICE '94"

opracowanym pod auspicjami Urzędu Miasta w Katowicach.

Prosimy o kontakt osobisty lub telefoniczny
Izba Rzemieślnicza, Plac Wolności 12
III piętro, pokój 314, tel. 596-261 do 5 wew. 328

GO/1360/b

KWK „KRUPIŃSKI" poszukuje wykonawców remontów sprężarek odśrodkowych typu 6D68 (Stalowa Wola) i TK (ČKD Praha) o wydajności 16-63 tys. m³/h, medium - powietrze. Planujemy w 1994 r. remont oraz modernizację 3 szt. sprężarek.
Wstępne oferty z podaniem danych dotyczących firmy prosimy przesyłać / składać na adres:

Jastrzębska Spółka Węglowa SA Kopalnia Węgla Kamiennego „Krupiński" 43-267 Suszec, ul. Piaskowa 35 fax 341771, tel. 345111 Dział Energo-Mechaniczny.

MO/44014/b

PRZERWA W DOSTAWIE PRĄDU

w godz. od 8 do 15 dla odbiorców zamieszkałych w Katowicach przy niżej wymienionych ulicach:

Dnia 06.04.94 ul. Kijowska (od Panewnickiej do Płochy), Panewnicka (od Ustrońskiej do Cmentarza), Rogosza.

Dnia 07.04.94 ul. Szpaków (od nr. 2 do ul. Słowików - obie strony), Kościuszki (152 - 176 - nr. parzyste + Hydrofornia i kiosk Ruchu).

Bliższych informacji udziela GZE SA Rejon Katowice ul. Widok 13 tel. 589-001 do 3.

GO/1383/p

ON JUŻ WYGRAŁ NAM POWIERZYŁ REKLAMĘ SWOJEJ FIRMY

PTV RONDO

Trybuna Śląska

TOP RADIO

SUPEROFERTA REKLAMOWA
JEDNOCZESNA KAMPANIA W 3 MEDIACH

SUPERCENA SUPERMOŻLIWOŚCI

WYŁĄCZNY KONCESJONARIUSZ

PUBLIPOLSKA
Katowice, ul. Mikołowska 100 a
tel. (0-3) 15-74-595
fax 15 74 531

NOWY! INNY! LEPSZY!

Słodka szesnastolatka
00-61-100-6861
Lesbijskie działanie
00-61-100-6866
Co jest zabronione?
00-61-100-6867
Dojrzałe kobiety
00-61-100-6868

KR/239

TAI

Bieżące informacje o ogłoszeniach prasowych w naszej gazecie
także informacje o handlu, produkcji oraz usługach
poniedziałek -piątek w godz. od 9 do 18
TEL. 461-957, 128-97-72, 154-31-89, 156-05-26

KR/203

INA CLUB PEEP SHOW
KATOWICE, ul. Mariacka 18
zaprasza na:
★ Striptease ★ Taniec erotyczny
★ Superkabina ★ Masaże erotyczne dla Pań i Panów
codziennie od 10 do 20 (z wyjątkiem niedziel)
Tel. 538-581
UWAGA! Dziewczyny nie odbierają telefonu
GD/5403/p

PUH GEPARD MEBLE
tel. 582-288
Katowice, ul. Strażacka 2
Pawilon czynny: od godz. 8 - 20, w soboty 8 - 15
NAJNIŻSZE CENY W KRAJU !
np. wersalki od 2.400.000, komplety kuchenne od 3.400.000,-
segmenty pok. od 5.300.000,- fotele rozkładane od 2.100.000,-
sofy od 2.300.000,- sypialne od 9.000.000,- kompl.wyp.od 4.300.000,-
Posiadamy w sprzedaży również meble stylowe.
Transport gratis do 100 km w obie strony!
Dojazd tramwajami linii 13, 14 i autobusami: 5, 43, 119, 133, 168, 662 przystanek Wełnowiec - Cynkownia

RATY BEZ ŻYRANTÓW !!!

JJ/01617

Bytomska Spółka Węglowa S.A. KWK „Julian"

w Piekarach Śląskich, ul. Gen. J. Ziętka

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nw. samochodów i sprzętu.

Lp.	Nazwa	Nr rej.	Rok prod.	Stopień zużycia	Cena wywoławcza
1.	Samochód ciężarowy MULTICAR	KAF103Y	1984	80%	16.000.000,-
2.	Samochód dostawczy ŻUK A113	KAF399Y	1985	85%	13.275.000,-
3.	Spycharka gąsiennicowa TG-170B	–	1977	90%	26.200.000,-

Przetarg odbędzie się w 14 dniu od daty ukazania się ogłoszenia w prasie o godz. 10.00 w biurze transportu samochodowego.
Samochody i sprzęt można oglądać w przeddzień przetargu na terenie kopalni. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej na godz. przed przetargiem w kasie kopalni. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 10.30. Do ceny sprzedaży dolicza się podatek VAT w wysokości 22%. Kopalnia nie ponosi odpowiedzialności za stan techniczny pojazdów i nie uzupełnia braków oraz zastrzega sobie prawo wycofania z przetargu ww. środków bez podania przyczyn.
Informacji w sprawie ww. samochodów i sprzętu udziela się w oddziale transportu nr telefonu 187-02-38 lub 187-02-39.

GO/1353/p

Oriflame **ORIFLAME POLAND**

- międzynarodowy koncern kosmetyczny,
poszukuje na terenie Katowic pomieszczeń do prowadzenia filii.
Charakter lokalu recepcyjno - magazynowy.

Wymagania:

- powierzchnia 300 - 500 m²
- parter
- telefon
- podjazd dla sam. dostawczego

Oferty prosimy składać:
ORIFLAME POLAND, 02-495 Warszawa
ul. Boh. Warszawy 2 tel. 662 62 52 do 54 w. 214

KR/428/p

Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Społem" w Katowicach, Rynek 12
Wytwórnia Wyrobów Kulinarnych w Katowicach, ul. Bocheńskiego 67
Tel. 1544-575, 1544-694

Poleca

wysokobiałkową, witaminizowaną karmę dla psów

„Przysmak Reksia".

Oferujemy pokarm świeży i mrożony.

ZAPRASZAMY

KR/411/b

WYTNIJ I ZACHOWAJ

MOTORYZACJA

■**SPRZEDAM** Poloneza, rok 1991, tel. (032) 519-754. (GO/1483)

■**SPRZEDAŻ** używanych części samochodowych. Skup samochodów na części. Czechowice-Dziedzice, ul. Młyńska 56 (obok Kablowni) tel. 546-24 Kobiernice 116 tel. 538-27 Pszczyna ul. Górnośląska 15 tel. 40-41 wew. 64 Wilkowice ul. Rolnicza 2 tel. 71-389 po 18.00 475-46. (TB/13045)

■**126P** kupię, również do remontu Katowice 519-200. (GO/1283)

■**AUTO** – szyby hurt, detal, montaż. Katowice, Żyzna 2, tel. 156-63-09. (70027)

■**FSO** kupię 38-53-71. (OG/39024)

■**FIAT** Bis (1988) sprzedam. (032) 410-758 po 20.00. (GO/1395)

■**FORD** Tranzit Mikrobus diesel 79', podwyższany sprzedam. Katowice 1527-986. (GD/5581)

■**KADETT** Combi, (032) 66-62-17. (GO/1460)

■**KUPIĘ** „malucha" po wypadku. (032) 426-728. (GO/1344)

■**KUPIĘ** 126p, Wartburg, Zachodni. Chorzów, ul. Zgrzebnioka 15a, tel. 414-311. (GO/1455)

■**KUPUJĘ** samochody osobowe całe, po wypadku, lub skorodowane Chorzów, Zgrzebnioka 1, tel. 413-857. (GO/897)

■**MALUCH** 1983, 14.500.000. Katowice, 511-677. (GO/1480)

■**POLONEZ** Caro 1.9 diesel, 1992 rok sprzedam. Wiadomość: 66-19-26 Sosnowiec. (GO/1475)

■**POLONEZA** lub FSO do 40.000.000 kupię (03) 164-43-03. (GO/971)

■**PRZEDPŁATĘ** kupię (03) 153-82-66. (GO/955)

■**PRZEDPŁATĘ** kupię. Katowice 155-36-71. (GO/1437)

■**PRZEDPŁATĘ** kupię (03) 156-11-83. (GO/1438)

■**PRZEDPŁATĘ** kupię Bielsko, tel. 030-490-04. (TB/13076)

■**PRZEDPŁATY** – pośrednictwo. „Kapitan", Katowice 155-54-85, 156-11-83. (GO/1436)

■**SPRZEDAM** – autobusy komunikacji miejskiej: MAN 200 SL rok produkcji 1977 sprowadzony, nie rejestrowany, stan bdb; Jelcz M11 rok produkcji 1986, stan bdb; Ikarus przegub rok produkcji 1986 stan bdb. Racibórz tel. 37-68. (OR/43007)

■**SIMSONA** mało używanego kupię. Łódź 73-76-39. (TC/8074)

■**SKUP** powypadkowych (skorodowanych) gotówka (03) 171-57-47. (OZ/41006)

■**SPRZEDAM** Fiat 126p, rocznik 1986, tel. (03) 162-61-58 po 16.00. (GO/1468)

■**SPRZEDAM** ciągnik siodłowy DAF 2300 po kapitalnym remoncie 1983 rok. Tel. 163-91-26. (DO/184)

■**SPRZEDAM** motorower „Romet", tel. (03) 106-44-95, po 16.00. (GO/1477)

■**Z 23.03** na 24.03.94 skradziono samochód SUF, nadwozie 17000000265381, silnik 170A0003496403 KDN 4790. PF 170/704, czerwony – Cinquecento ED. Tel. 1289-011 Siemianowice. (GO/1467)

■**ZŁOMOWANIE** samochodów płatne gotówką, Zabrze-Kończyce, Sikory 17 (03) 171-57-47. (OZ/41007)

MIESZKANIA

■**OKAZYJNIE** mieszkanie lokatorskie, tel. 155-53-13. (TT/54)

■**POSZUKUJĘ** do wynajęcia mieszkania z telefonem - Centrum Katowic. Tel. (012) 37-76-93. (GO/1247)

■**ZDECYDOWANIE** kupię mieszkanie 3-pokojowe w południowej dzielnicy Katowic. Tel. 156-37-25, wew. 61-81, po 15.00. (GD/5580)

LOKALE I NIERUCHOMOŚCI

■**„BIURO** Mieszkaniowe" Kielce, Karczówkowska 3, 61-65-12, 61-01-38 oferuje sprzedaż domków, działek budowlanych w Kielcach i okolicy. (GD/5568)

■**DOMEK** letniskowy – nad zalewem w Przeczycach – prąd, woda, gaz na parceli 340 m² sprzedam. Cena 230 mln. Chorzów 483-956 od 18.00- 22.00. (GD/5528)

■**OFICYNA** zabudowania gospodarcze, działka 67 arów 120 mln. Radomsko Broniewskiego 25a (GD/5555)

■**PILNIE** sprzedam kiosk handlowy przy dworcu autobusowym w Bytomiu. Tel. 414-227 do 9 (8 – 15) (TT/51)

■**POSIADAM** pomieszczenia handlowe wraz z chłodnią. Oczekuję propozycji, przyjmę wspólnika. (035) 364-04. (TT/47)

Agencja Mieszkaniowa poszukuje mieszkań, domów, nieruchomości z terenów całej Polski.
Tel./fax 412-765, tel. 412-770, tlx 33-709 Lidke pl.
GO/1337

■**POSZUKUJĘ** magazynu, około 200 m² (z telefonem, dogodnym dojazdem). Chorzów 461-007. (GO/1410)

■**RZECZOZNAWCY** wyceniają nieruchomości. 66-12-23, 66-58-61. (EX/49006)

■**SPRZEDAM** dom parterowy. Tyc Alfred, Łabowa 149, Nowy Sącz. (GO/1413)

■**SPRZEDAM** działkę budowlaną 10 arów. Stare Bielsko, tel. 220-11, wew. 6503. (TB/13098)

■**SPRZEDAM** kamienicę + sklep z telefonem – centrum Będzina. Tel.(090) 306-875. (GO/1310)

■**WYNAJMĘ** byłą restaurację na każdą działalność, roczny czynsz – 30.000.000, oraz parcelę budowlaną w Chorzowie Batorym, tel. 465-350. (GO/1459)

■**WYNAJMĘ,** sprzedam domek 5-pokojowy. Panewniki, tel. 106-39-61. (GO/1473)

ZDROWIE

■**APARATY** słuchowe zauszne, wewnątrzkanalikowe, okularowe, pudełkowe. Dobór serwis, wkładki indywidualne. Logopeda, laryngolog. Gabinet „Logo", Katowice. Piaskowa 8 tel. 156-47-41. (GO/935)

■**CZECHY.** Usługi medyczne, Katowice 1029-810, 1062-826. (GO/1058)

■**GABINET UROLOGICZNY** z USG, Zawiercie, ul. Zabia 19b środy od godz. 18.00 – 19.00. (GO/1077)

■**HERBALIFE,** (03) 1538-639. (GO/1262)

■**HERBALIFE** – okazyjnie po 20.00 (03) 162-12-09. (GD/5556)

■**REUMATOLOG** – Katowice 156-20-27. (GD/5520)

■**USG** – ginekologiczne (032) 571-151. (GO/1029)

Będzin
Usługi medyczne w Czechach
tel. 167-74-49, 193-21-50
GO/756

■**USŁUGI** medyczne w Czechach, tel. 1543-413, komórkowy 090-309-287. (GO/1293)

RÓŻNE

■**TURYSTYKA!** Bilety autokarowe – Lux – Niemcy, inne. Wczasy – Święta – Wycieczki. Wynajem autokarów, Włochy – Lato 94 BP Katowice, Dworcowa 11, tel. 510-666, 1539-885. (JP/2052)

■**KOLONIE** dzieciom Śląska. Zamek Boberstein – Karkonosze, informacje: (075) 21-205. (GO/1280)

Opowiem Ci 10 wesołych historii

Czekam na Twój telefon
(0-061) 100 1112
OPŁATA TELEFONICZNA WG AKTUALNEJ TARYFY
KR/277

■**POSZUKUJĘ** osób z dawnej „BETKI", 15-41-639. (GO/1432)

■**PRYWATNE** emerytury. Katowice, Korfantego 105/125. Tel. 589-011/19, wew. 221. (GO/1001)

■**SKRYTKI** kontaktowe (pocztowe) wynajmuje, „MIPRESS" Zabrze, ul. Wajdy 6/1, tel. 175-35-06. (OZ/41016)

■**SPRZEDAM** dobrze prosperującą spółkę cywilną. Zapewniony rynek zbytu (materiały wulkanizacyjne). Tel. (0378) 46-68. (TT/57)

■**WCZASY** – Hiszpania na raty 17 V – 31 V, 26 VII – 6 VIII TUI zaprasza, tel. Tarnowskie Góry 185-25-95, Katowice 59-99-92, Bytom 81-61-35. (MM/29046)

■**WEZMĘ** towar w komis, targowisko Cieszyn, tel. 25707, targ czynny cały tydzień. (DO/183)

00 61 100 3967
Delikatne paluszki

00 61 100 3968
Kochaj mnie!
KR/227
Koszt połączenia 27.000 zł+V.A.T./1 min

DO TYCH INFORMACJI ZECHCESZ JESZCZE WRÓCIĆ

TARNOWSKIE GÓRY (Inf. wł.) W tym roku miejskie przedszkola i żłobki miały być zaopatrywane w kontrolowaną żywność, badaną pod kątem zawartości substancji szkodliwych przez gliwickie laboratorium Polskiego Klubu Ekologicznego. Z inicjatywy PKE i kierującego Wydziałem Edukacji wiceburmistrza Grzegorza Burzki przewidziano w budżecie miasta 500-milionową dotację na ten cel. Na skutek protestu wiceburmistrza Stanisława Kowolika, posła na Sejm, Rada Miejska dotacji tej nie przyznała.

GDZIE KUCHAREK SZEŚĆ...

Sprawa zdrowej żywności wywołała na sesji Rady niezdrową atmosferę. Kowolik określił inicjatywę Burzki jako „spektakularną akcję" będącą elementem kampanii wyborczej. Oświadczył, że promocja zdrowej żywności powinna się odbywać zgodnie ze strukturą Urzędu Miejskiego. Wydział Gospodarki Środowiskiem, podlegający Kowolikowi, to jego zdaniem jedyny pion urzędu uprawniony do prowadzenia działań z zakresu profilaktyki zdrowotnej. Wydział ten opracował niedawno kompleksowy program, przewidujący podawanie dzieciom preparatów biostymulujących, wprowadzenie w szkołach dodatkowych lekcji wychowania fizycznego, dotowanie „zielonych szkół" i... żywności atestowanej w żłobkach, przedszkolach i szkołach.

Program ma być realizowany w oparciu o dotację z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w wysokości 1,3 mld złotych, która jednak jeszcze do miasta nie wpłynęła. Wiceburmistrz Kowolik stwierdził, że 500 milionów z budżetu miasta powinno zostać „dołożone" do wojewódzkiej dotacji i oddane do dyspozycji naczelnikowi Wydziału Gospodarki Środowiskiem, który jest „osobą bardziej kompetentną" od wiceburmistrza Burzki.

Grzegorz Burzka opuścił salę, nie podejmując dyskusji ze swym kolegą z Zarządu Miasta. Nastąpiła gwałtowna wymiana zdań między wiceburmistrzem Kowolikiem a burmistrzem miasta **Piotrem Hanyskiem**, którą przerwał przewodniczący Rady.

Spór o zakres kompetencji wiceburmistrzów ochoczo kontynuowali radni. 500 milionów, które miały być przeznaczone na konkretny cel – zakup atestowanych produktów spożywczych dla przedszkoli i żłobków – umieszczono w rezerwie budżetowej pod enigmatycznym hasłem „promocja zdrowej żywności". Nikt z dyskutantów nie sprecyzował, kiedy ta żywność dotrze do tarnogórskich dzieci. (rsk)

Pałac w dzierżawę

CZECHOWICE-DZIEDZICE (Inf. wł.) Zabytkowy pałac z początku XVIII wraz z parkiem położony przy ul. Zamkowej zostanie oddany w dzierżawę. Zdaniem **Marka Kwaśnego**, wiceburmistrza Czechowic-Dziedzic, jest to jedyny sposób, żeby obiekt mógł przetrwać, bowiem miasta nie stać na jego renowację i utrzymanie.

Czechowicki pałac został zbudowany przez szlachcica Franciszka Karola Kotulińskiego. Wewnątrz dwupiętrowego, okazałego budynku zachowała się rokokowa sztukateria, piękne portale i drewniane posadzki. Przy pałacu znajduje się późnobarokowy park z aleją grabową oraz zabudowania gospodarcze.

Po wojnie pałac został przejęty przez państwo. Znalazły w nim siedzibę instytucje doradzające rolnikom, jak i co siać. Później przeszedł na własność gminy, która jednak ze względów finansowych nie potrafiła go zagospodarować.

Zdecydowano, aby pałac wydzierżawić maksymalnie na 30 lat, bowiem, jak argumentowali niektórzy radni, po tym okresie może się okazać, że miasto będzie na tyle bogate, żeby się nim zająć.

Proponuje się, żeby miesięczny czynsz wynosił około 50 tys. za mkw. Zakładając, że w pałacu jest około 1000 mkw. pokoi i korytarzy, miasto może zarabiać 50 mln zł miesięcznie. Jednak dzierżawca, który zadeklaruje gruntowny remont obiektu, na pewno przez pewien czas będzie zwolniony z opłat czynszowych.

Burmistrz Kwaśny nie ukrywa, że firmy starające się o dzierżawę (na razie pałacem są zainteresowane dwie firmy, jedna o kapitale polsko-kanadyjskim, druga o kapitale polsko-austriackim) zamierzają urządzić w pałacu ekskluzywny hotel dla biznesmenów załatwiających swoje interesy w Czechowicach-Dziedzicach lub Bielsku-Białej. Zapewnia jednak, że ewentualnym kontrahentom uważnie będzie się patrzyć na ręce, na wypadek gdyby chcieli ingerować w rokokowy charakter pałacu. (Ak)

Kalwaryjskie szalety

PIEKARY ŚLĄSKIE (Inf. wł.) Ożywioną polemikę wywołała na sesji budżetowej propozycja dofinansowania kwotą 50 mln złotych budowy Domu Pielgrzyma przy ulicy księdza Popiełuszki.

– *Te pieniądze powinniśmy przeznaczyć na budowę sanitariatów na górze kalwaryjskiej. Proponuję zwiedzenie toalet na górze świętej Anny i porównanie ich z naszymi. Pielgrzymi, których tak chcemy zapraszać, muszą gdzieś swoje potrzeby fizjologiczne załatwiać, a szalety na Kalwarii straszą od kilkunastu lat* – perorował jeden z dyskutantów, dodając, że potrzebę snu pielgrzymi mogą zaspokajać w hotelu kopalni „Julian".

– *Nie wszyscy mieszkańcy Piekar są katolikami i Dom Pielgrzyma ich nie interesuje. W mieście potrzebne są pieniądze na pomoc społeczną, remonty dróg. Budowa Domu Pielgrzyma jest sprawą Kościoła katolickiego, który biedny nie jest* – poparł swego kolegę inny radny, deklarując się przy tym jako praktykujący katolik.

Prezydent **Andrzej Żydek** przekonywał, że miejska dotacja jest uzasadniona. Przeznaczona zostanie na remont elewacji zabytkowego obiektu, położonego w centrum Piekar.

– *W mieście, które jest sanktuarium maryjnym, współpraca z władzami kościelnymi nie jest żadną „klerykalizacją" ani „przeginaniem" co mi się dyskretnie zarzuca* – argumentował prezydent. – *Jeśli mamy taki charakter miasta, musimy go podtrzymywać.*

Zapewnił, że spróbuje skłonić piekarskie parafie, aby udostępniały przybyszom swoje sanitariaty w centrum miasta, które są w lepszym stanie niż kalwaryjskie. Tym argumentem ostatecznie przekonał dyskutantów. (rsk)

Bezpartyjna gmina

ZBROSŁAWICE (Inf. wł.) Przed czterema laty wybory do rad gmin były większościowe. Głosowano na konkretne osoby, radnymi zostali kandydaci, którzy zebrali największą liczbę głosów.

Niedawna modyfikacja ordynacji wyborczej była dla tutejszych działaczy samorządowych dużym zaskoczeniem. Tym razem wybory będą proporcjonalne. Gmina liczy 16 tysięcy mieszkańców czyli o tysiąc więcej niż wynosi „górna granica" większościowych wyborów. Trzeba będzie głosować na listy, przedstawiane przez partie, organizacje społeczne i grupy mieszkańców. Powierzchniowo obszerna gmina, obejmująca 21 sołectw, zostanie podzielona jedynie na 4-5 okręgów wyborczych. Może to spowodować, że większość sołectw nie zdoła wprowadzić do Rady swoich reprezentantów.

W dodatku w gminie Zbrosławice... nie ma żadnych partii politycznych, stowarzyszeń, związków. Jedyną formą „zorganizowanej aktywności społecznej" jest działalność Koła Mniejszości Niemieckiej. Ponieważ odniosło ono sukces w wyborach parlamentarnych, niektórzy spodziewają się, że w nowej Radzie Gminy zdobędzie przewagę liczebną.

Chyba, że nastąpi błyskawiczny rozkwit lokalnego życia politycznego i w bezpartyjnej dotąd gminie ni stąd ni zowąd zaistnieją prawicowe, centroprawicowe i lewicowe partie, odłamy, frakcje i koalicje. (rsk)

Zdrowe przedszkole

SIEMIANOWICE ŚL. (Inf. wł.) Na początku marca do ewidencji szkół niepublicznych, wpisano pierwsze w mieście przedszkole prywatne z elementami pedagogiki waldorfowskiej. Jest to równocześnie pierwsza tego typu placówka w województwie katowickim – do tej pory podobne ośrodki istniały tylko w Bielsku, Krakowie i w Warszawie.

Pierwsze szkoły i przedszkola waldorfowskie powstały na początku naszego wieku w Niemczech i w Austrii. Nazwa pochodzi od miejscowości, w której powstała pierwsza tego typu placówka. Idea pedagogiki waldorfowskiej sprowadza się przede wszystkim do eliminowania sztucznych elementów z otoczenia dziecka. Duży nacisk kładzie się również na kontakt młodego człowieka z szeroko rozumianą naturą, a także na „żywe słowo" – pedagodzy starają się do minimum ograniczyć kontakt dziecka z telewizorem czy wideo. – *Zamiast plasteliny będziemy używać w naszym przedszkolu wosku, który nie brudzi i jest pachnący, zamiast sztucznych farb, maluchy będą miały dostęp do naturalnych. Do przedszkola zakupimy jedynie zabawki z drewna. Będziemy im również podawać tylko zdrową żywność* – powiedziała **Ewa Kaszubowska**, przewodniczaca zarządu Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Pedagogiki Waldorfowskiej. – *Dzieci będą w przedszkolu przebywać tylko od 9 do 14 – jest to wystarczający czas przebywania dziecka poza domem.*

– *Placówka tego typu mogła powstać w Siemianowicach tylko dzięki rocznym staraniom grupki „zapaleńców" właśnie ze Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Pedagogiki Waldorfowskiej* – mówi dyrektor tutejszego Zarządu Placówek Oświatowych i Żłobków, **Piotr Dziendziel**. Placówka została wpisana do ewidencji szkół niepublicznych, lecz ma uprawnienia przedszkola publicznego. – *Oznacza to, że może liczyć na pomoc finansową miasta lub państwa. Z drugiej jednak strony ma obowiązek, podobnie jak szkoły publiczne m.in. wprowadzać elementy programu zatwierdzonego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej*– stwierdził Piotr Dziendziel. Częściowo koszt wychowania maluchów będą musieli pokryć rodzice. Szacuje się, że koszt miesięcznego czesnego wyniesie ok. miliona zł.

Pierwsze przedszkolaki zostaną przyjęte we wrześniu br. w Zameczku w Siemianowicach-Michałkowicach, gdzie będzie się mieściło przedszkole. Zajęcia będą się odbywać w grupach najwyżej piętnastoosobowych. Jak poinformowała nas Ewa Kaszubowska, w przedszkolu pedagodzy nie mają zamiaru wprowadzić sztucznych podziałów, takich jakie panują w konwencjonalnym przedszkolu, na średniaków i starszaków – wszystkie dzieci od 4 do 6 lat będą się bawiły razem. Zapisy już trwają. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem 1280-084 lub 1285-791 wew. 381. (krzyn)

Ładny gips

GLIWICE (Inf. wł.) – *Reprezentacyjne gliwickie kino „Bajka" może lada dzień zostać zamknięte ze względu na zagrożenie zdrowia i życia przebywających w nim widzów* – uprzedza szef gliwickich strażaków. Według obowiązujących przepisów ma on prawo wydać taką decyzję.

Gipsowy sufit kina wisi na... drewnianej konstrukcji, do której jest podwieszony w prowizoryczny sposób. Ściany pokrywa boazeria. Tapicerka foteli jest wykonana z materiałów, które w czasie spalania wytwarzają trujące gazy. W razie niedużego zaprószenia ognia może dojść do katastrofy budowlanej.

Łatwo palny wystrój sali kinowej powstał jeszcze w czasach, gdy kino było państwowe. Przepisy nie wymagają odbioru przez Straż Pożarną, a tylko przez nadzór budowlany. Od trzech lat. tj. od kiedy strażacka kontrola wykryła niebezpieczeństwo, trwała wymiana pism między Komendą Rejonową Straży Pożarnej w Gliwicach a kierownictwem kina „Bajka". Cierpliwość komendanta PSP w Gliwicach, **Waldemara Kawiaka**, jest na wyczerpaniu.

– *Zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że do remontu potrzebny jest czas, ale ten czas już się kończy. Zagrożenie nie dotyczy fragmentu drogi ewakuacyjnej, czy części budynku, ale całej widowni z kilkuset miejscami* – ostrzega komendant. – *Wkrótce, po rozmowie z właścicielami kina podejmę decyzję.*

– *Jesteśmy cały czas w kontakcie ze strażakami* – zapewniono nas w „Bajce". – *Konstrukcja została powleczona środkiem zapewniającym niepalność, ale nowe normy wymagają teraz innego. Ekspertyza wykaże, jakie prace trzeba wykonać.*

Według strażaków zabezpieczono jedynie więźbę dachową, a nie „ruszt", na którym wiszą gipsowe płyty. W spółce Silesia-Film, która jest użytkownikiem obiektu, postanowiono wstrzymać się z komentarzem do czasu zapoznania się z oficjalnym protokołem z ostatnich oględzin „Bajki".

W ubiegłym roku ze względu na zagrożenie strażacy zarządzili natychmiastowe zamknięcie hurtowni mieszczącej się w dawnym kombinacie koksowniczym. Zakwestionowali również warunki bezpieczeństwa na nowo otwartej stacji paliw. Usterki te zostały jednak szybko usunięte. (EF)

Proszą o pomoc

MIKOŁÓW (Inf. wł.) Za naszym pośrednictwem społeczny komitet działający przy parafii p.w. Matki Zbawiciela zwraca się do wszystkich o pomoc przy organizowaniu kolonii letnich dla dzieci z rodzin ubogich. Planowanym miejscem wypoczynku ma być Koniaków. Akcją zostanie objętych 50 dzieci. Cała kadra kolonii zadeklarowała, że będzie pracować za darmo. Jednak, aby impreza doszła do skutku, potrzebne są pieniądze na opłacenie miejsc do spania i żywności. Wszelkie datki finansowe można kierować na konto PKO II Oddz. Katowice 27528 - 701691 - 132, koniecznie z dopiskiem „Kolonie Charytatywne Salwator".

Organizatorzy letniego wypoczynku ubogich dzieci przypominają, że zgodnie z art. 55 ust. 7 ustawy o stosunku państwa do Kościoła wartość pomocy charytatywnej może być odpisana od podstawy naliczania podatku dochodowego. (Ak)

Symbol miasta

SOSNOWIEC (Inf. wł.) Galeria Extravagance była kiedyś pałacem ślubów. Właśnie z tamtych czasów pochodzi betonowa rzeźba przedstawiająca parę zakochanych. Pierwotnie partnerka tego szczupłego mężczyzny była zupełnie zdrowa. Jednak ktoś kiedyś utrącił jej rękę w okolicach łokcia. Od tamtej pory nikt nie zajął się rekonstrukcją okaleczonej kończyny. Ostatecznie można było zupełnie usunąć kobietę z cokołu i pozostawić na nim zdrowego chudzielca. Po zdemontowaniu pomnika „Czynu Rewolucyjnego" (słynne „rury") ta para stała się symbolem miasta. (Map)

Wypożyczalnia balkoników

KATOWICE (Inf. wł.) Z roku na rok niepokojąco przybywa w naszym kraju ludzi niepełnosprawnych. Wiąże się to z jednej strony ze starzeniem się społeczeństwa, z drugiej zaś z rosnącą wypadkowością: w pracy, domu, na ulicy.

Prawdziwe kłopoty tych ludzi zaczynają się na ogół dopiero po wyjściu ze szpitala, kiedy to okazuje się, że bez inwalidzkiego wózka, podpórek, balkoników, uchwytów, kul łokciowych itp. sprzętu ortopedycznego lub rehabilitacyjnego ofiara wypadku czy choroby nie może sobie poradzić. **Dobrze się więc stało, że w przychodni huty „Baildon" uruchomiono niedawno wypożyczalnię sprzętu dla inwalidów „Ortmad". Czynna jest ona codziennie (z wyjątkiem sobót) w godzinach 9-16. Z wypożyczalni mieszczącej się przy ul. Żelaznej 1 mogą korzystać także pacjenci spoza Katowic.**

Wypożyczalnia prowadzi także sprzedaż sprzętu rehabilitacyjnego i ortopedycznego, m.in. kołnierzy ortopedycznych, ochraniaczy na stawy, poduszek i materaców przeciwodleżynowych, wkładek ortopedycznych na płaskostopie, ostrogi i wyrównujących skróty. (iż)

Historia spod ziemi

ŚWIBIE (Inf. wł.) Kiedy w 1936 r. postanowiono obsadzić sosnami jedno z piaszczystych wzgórz nie przypuszczano, że niebawem dojdzie do spotkania z... przeszłością. Wykopując dołki pod drzewa natrafiono na jakieś dziwne przedmioty. O znalezisku poinformowano kierownika miejscowej szkoły. On z kolei skontaktował się z muzeum w Bytomiu. Przybyli na miejsce archeolodzy przystąpili do penetrowania terenu. To pozwoliło ustalić, że wykopane rzeczy pochodzą najprawdopodobniej z cmentarzyska ludów zamieszkujących te tereny przed tysiącami lat. W celu dokładniejszego zbadania miejsca utworzono pierwsze stanowisko archeologiczne w tej wsi.

Dalsze penetrowanie terenu wstrzymał wybuch II wojny światowej. Ponownie przystąpiono do wykopalisk w 1961 roku. Od tego czasu z niewielkimi przerwami trwały one do 1992 r. kiedy zbadano cały teren cmentarzyska. Uzyskane informacje pozwoliły ustalić tryb życia osiadłych tam ludzi oraz określić czas powstania miejsca pochówku zmarłych. M. in. po sposobie grzebania i pozostawionych przedmiotach archeolodzy ustalili, że cmentarzysko pochodzi z ostatniego okresu kultury łużyckiej tj. od VII do V wieku przed naszą erą. W sumie przebadano 576 grobów, w których znaleziono wiele cennych przedmiotów z brązu i żelaza, a także sporo naczyń glinianych. Liczba oraz różnorodność znalezionych rzeczy pozwoliła badaczom ustalić, że na cmentarzysku chowano zmarłych przez 250 lat. Teren obecnej wsi przed wiekami należał do miejsc atrakcyjnych, a ludzie go zamieszkujący musieli być bogaci i mieć szerokie kontakty ze światem. Świadczą o tym m. in. kolia z paciorków pochodząca z... Egiptu oraz tzw. zapinka harfowata wytwarzana na terenach obecnych Węgier.

Obecnie w tym sołectwie wchodzącym w skład gminy Wielowieś istnieje 30 stanowisk archeologicznych. Po zakończeniu prac na cmentarzysku teraz prowadzi się badania sondażowe nad niedawno odkrytą osadą. Znalezione przedmioty wskazują na wielokulturową osadę z okresu IV wieku naszej ery. Zamieszkiwały ją ludy grupy dobrodzieńskiej. Jak się ocenia najwięcej śladów, głównie w postaci narzędzi z krzemienia, pozostawił tutaj człowiek z środkowego okresu epoki kamienia z tzw. mezolitu.

Szkoła podstawowa, która była tym miejscem, od którego informacja o znalezisku poszła w świat, nadal związana jest z wykopaliskami. Tutaj, praktycznie co roku, w okresie wakacji swoją bazę zakładają gliwiccy archeolodzy.

WINCENTY BRYŃSKI

ŚRODA
30
marca

Amelii, Anieli, Jana, Leonarda

Wschód słońca 6.16
Zachód słońca 19.06

TELEWIZJA

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 9.00, 12.00, 19.30, 23.00

6.00 Kawa czy herbata?
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja – program dla mamy i trzylatka
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach – felieton dla rodziców
10.00 „Tajemnice starej kopalni" (6–ost.) – serial prod. australijskiej
10.50 „Taki jest świat" – magazyn reporterski
11.15 Country Ameryka – Kowboj z gitarą
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn Notowań – Z czym do buraków?
12.45 Dla młodych widzów: Odkrywamy talenty oraz film z serii „Leśna rodzina"
13.30 – 15.55 Telewizja Edukacyjna
13.30 Licz na mnie?
13.35 Tylko muzyka
13.40 Cisza i dźwięk – John Cage
14.05 Muzyka dla kl. I z Tadeuszem Kwintą – Cicho – głośno
14.15 Rozmowa z Krzysztofem Pendereckim
14.20 Cisza i dźwięk – Migawki z prób muzycznych
15.10 Rozmowa o muzyce współczesnej z Witoldem Lutosławskim
15.15 Muzyka powstaje – Zygmunt Krauze
15.25 Muzyka dla k. II z Tadeuszem Kwintą
15.35 Koncert na fortepian preparowany w Centrum Sztuki Współczesnej
15.40 Muzyka powstaje – Zugmunt Krauze
15.50 „Jaka szkoła" – „Kształcenie ogólne w zawodówkach"
15.55 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów: Odkrywamy talenty oraz film z serii „Leśna rodzina"
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 „Stop" – magazyn ekolog.
17.40 „Co na to mama?"– teleturniej
18.00 „Tajemnice starej kopalni" (6–ost.) – serial prod. australijskiej
19.00 Wieczorynka – „Smurfy"
20.20 Studio Sport– Liga mistrzów
22.15 „Teatr mody Xymeny Zaniewskiej" – pokaz mody „Wiosna – lato 94"
23.25 Studio Sport – Liga mistrzów
24.00 „Taniec duchów" – film prod. USA (1983 r., 96 min), reż. David Green, wyk.: Dorothy Mc Guire, Bruce Davison, Richard Farnsworth
1.35 Opowieści budujące; reż. Konrad Szołajski, wyk.: Krzysztof Kowalewski, Ewa Gawryluk, Grzegorz Wons, Andrzej Fedorowicz, Zdzisław Wardejn, Artur Barciś
2.05 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.65 Opolski Serwis Informacyjny
8.20 Gazeta domowa – ogłoszenia i reklamy (z Katowic)
8.35 „Kacper i jego przyjaciele" – serial anim. prod. USA
9.00 Studio Dwójki
9.10 „Miłość i dyplomacja" (39) – serial prod. kanadyjsko-argentyńskiej
9.40 „Świat kobiet" – magazyn
10.05 Cyrki świata: „Gosh – cyrk rockowy"
11.00 Panorama
11.05 Studio Dwójki
11.15 Studio Sport – Trzy kwadranse ze sportem (sport i medycyna, ring wolny, auto moto klub)
12.00 „Jaki kapitał" (3) – „Kapitał a sprawa polska" – serial dok. prod. polskiej
13.00 Panorama
13.05 Studio Sport – Liga zawodowa NHL
14.00 „Janosik" (4) – „Porwanie" – serial TP
14.50 Tak sobie myślę – o profesorze Strzemińskim
15.10 Zatrute pióro Ronalda Harwooda
15.25 Powitanie
15.35 „Kacper i jego przyjaciele" – serial anim. prod. USA (powt.)
16.00 Panorama
16.05 Magazyn przechodnia
16.20 „Zwierzęta wokół nas" – program Adama Kochanowskiego
16.50 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.55 Kto ty jesteś?
17.05 Moda na życie
17.30 „Miłość i dyplomacja" (39) – serial prod. kanad.-argent. (powt.)
18.00 Panorama
18.05 Aktualności (z Katowic)
18.35 Koło Fortuny – teleturniej
19.05 „Autoportret" – film dok. Marcela Łozińskiego
19.15 „Ciało na płótnie" – film dokumentalny o malarstwie Władysława Jackiewicza
19.45 Niedokończony rozdział – Moja Wielkanoc – 1945 roku
20.00 „Sprawy Rosie O'Neill" (7) – serial prod. USA
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.05 „Sara" (8–ost.) – serial prod. USA
22.30 „Znaki życia" – film dok. Tomasza Kamińskiego o Marii Dąbrowskiej
23.10 Tadeusz Różewicz: „Słowo po słowie"
23.30 „Wilgoć" – scena plastyczna Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
24.00 Panorama
0.05 Studio Sport – finał Pucharu Europy w koszykówce kobiet
0.45 Zakończenie programu

TVP 3 KATOWICE

7.30 TV Polonia – retransm. programu sat.
10.00 Różowa dama (38/60) – serial prod. wenezuelskiej
10.45 Wieczór z Telewizją Katowice (1) powt.
11.30 Relaks z muzyką
12.00 Aktualności (1)
12.05 Wieczór z Telewizją Katowice (2) – powt.
12.35 Relaks z muzyką
13.00 Pryzmat – magazyn dla niepełnosprawnych
13.30 Bielska wełna – reportaż
14.00 Magazyn filmowy
14.20 Życie zaczyna się po 40.
14.50 Wieś '94
15.05 Kalejdoskop sportowy
15.20 Wędrówki z etnografem – Bibułkowe kwiaty
15.40 Złote Maski '93 – relacja z wręczenia teatralnych nagród artystycznych przyznawanych przez urzędy wojewódzkie w Katowicach, Bielsku-Białej i Częstochowie
16.00 Aktualności (2)
16.05 Powitanie i program dnia
16.10 Bajka dla dzieci
16.40 Studio regionalne
16.50 Legendy jurajskie – Olsztyn
17.00 Koncert WOSPRiTV – P. Czajkowski: I koncert fortepianowy b-moll; dyryguje Yaal Talmi, solista Eugen Indjic
17.45 Dwa i cztery kółka – magazyn motoryzacyjny
18.05 Aktualności (wydanie główne)
18.30 Kontrowersje – program publicystyczny
19.00 Wieczór z Telewizją Katowice – Łyse jest piękne (1)

Przedwczesne wypadanie włosów na skórze głowy występuje przeważnie u mężczyzn. Rozpoczyna się zazwyczaj między 20. a 30. rokiem życia. Odgrywają w tym pewną rolę dziedziczność i hormony płciowe, ale właściwie przyczyna występowania tego zjawiska nie jest znana. Leczenie, nawet prowadzone według wskazówek lekarza, nie w każdym przypadku zapewnia odrost włosów. Czy autorzy programu polecą coś specjalnego łysym?

20.00 Kino Teletrójki – „Golem" – film prod. polskiej (1980 r., 90 min); reż. Piotr Szulkin, wyk.: Marek Walczewski, Krystyna Janda, Joanna Żółkowska, Krzysztof Majchrzak, Mariusz Dmochowski
21.30 Wieczór z Telewizją Katowice (2)
22.00 Aktualności (4)
22.10 Różowa dama (38/60) – serial prod. wenezuelskiej
22.55 Kino nocne Teletrójki – „Macocha" – film sensac. prod. USA (95 min)
0.15 TV Polonia – retransm. programu sat.

PTV RONDO

5.40 Drużyna A – serial, 6.30 Posterunek przy Hill Street – serial, 7.20 Wiadomości „Za 5", 7.35 Rondo na „dzień dobry", 8.05 Telegazeta, 8.10 Program dnia, 8.15 Yattaman – film animowany, 8.40 Sally czarodziejka – film animowany, 9.05 Zorro – film animowany, 9.30 Drużyna A – serial, 10.45 Maria (159) - serial, 11.30 Uff – program muzyczny, 12.30 Ioana (20) – telenowela, 13.20 Telegazeta, 13.25 Program dnia, 13.30 Hades – program muzyki heavy metal, 14.00 Wiadomości „Za 5", 14.05 Żrebak na „Zielonej" – reportaż z festynu (powt.), 14.30 80 dni dookoła świata, 15.00 Telegazeta, 15.05 Czas filmu – magazyn (powt.), 15.35 TOP 20 – lista przebojów, 16.15 Yattaman – film animowany, 16.45 Sally czarodziejka – serial animowany, 17.05 Zorro – film animowany, 17.30 Wiadomości „Za 5", 17.55 Telegazeta, 18.05 Drużyna A - serial, 19.15 Maria (160) – serial, 20.00 Manuela (33), 21.40 Wiadomości „Za 5", 22.00 Magnum – serial policyjny, 22.55 Krzyżówka szczęścia, 23.25 Magazyn mody „Design", 23.55 Pepe le Moko – dramat prod. franc.; reż. Julien Duvivien, wyk.: Jean Gabin, Mireille Balin, 1.55 Elektroniczne życie, 2.25 Rondo dla „nocnych marków"

TELEWIZJA CZESKA

PROGRAM I

6.00 Studio 6, 8.30 „21", 9.00 Wiadomości, 9.05 Kłębuszek, 9.45 Ipsylon, 9.55 Powolne strzały – serial TC, 10.50 Niezwykły świat rekordów Guinnessa, 11.15 W zasięgu, 12.00 Wiadomości, 12.05 Teleskop, 12.15 „Szczęściarz Sulla" – teatr TV, 13.30 Dobre wieści Olgi Olivovej, 13.45 Klub językowy, 14.15 Z wizytą w ZOO, 14.25 Czarna fortuna – film TV, 15.35 Wesołe gwizdanie – zdrowe oddychanie, 16.00 Wiadomości, 16.50 Kontakt, 17.00 Auto-moto-rewia, 17.30 TKN Plus, 17.55 Pogoda, 18.00 Wiadomości, 18.10 Wiadomości regionalne, 18.20 Okawango – serial, 19.05 Śpiewnik domowy, 19.10 Wieczorynka, 19.20 Wieczorem na ekranie, 19.30 Wydarzenia, 20.05 Pieśń pustyni – film dok., 20.55 Śmierć za darmo – serial bryt., 21.55 W centrum – program publ., 22.35 Wiadomości, 22.50 Super 49, 22.55 Cienie, 23.10 Ekstraliga hokeja, 0.10 Wiadomości, 0.15 Liga mistrzów, 1.15 Country przeboje CMT.

TELEWIZJA SŁOWACKA

PROGRAM I

8.10 Teleshopping, 8.30 Aktualności, 9.00 Tak czy tak, 10.00 Wiewiórka Ryśka – serial – 21, 10.20 Za tym pagórkiem jest Ameryka, 10.55 Press club, 11.40 Informacje Policji Słowackiej, 15.30 Teleshopping, 15.45 Sport ekstra, 16.35 Crn-crn, 18.05 Pięć minut o ekonomii, 18.10 Powrót Arabeli – serial CT, 18.42 Teleshopping, 18.45 Denis Zawadiaka – serial, 19.00 Wieczorynka, 19.10 Gry komputerowe, 19.20 Wieczorem na ekranie, 19.30 Aktualności, 20.05 Apokalipsa – film dok., 21.50 900 sekund o książkach, 22.05 Aktualności, sport, 22.45 Stawka 5 z 40, 22.50 Sztuka tak lub nie, 23.20 Jean Luc Posty – koncert – Bratysławskie Dni Jazzu, 0.05 Teleshopping.

RADIO

Polskie Radio Warszawa
PROGRAM I
na fali długiej 227 kHz
PROGRAM III
UKF 65,99 MHz
Warszawa, Dział Łączności ze Słuchaczami (tel. 44-57-14)

RADIO RMF FM
Radio satelitarne
STACJE:
MAŁOPOLSKA, ŚLĄSK
Katowice 71,75 FM (tel. 157-48-37)
Kraków 70,06 FM (tel. 21-96-99)

RADIO SILESIA FLASH
72,2 i 102 kHz
Gliwice i Katowice
(tel. 388-138, 513-030)

K-ce: UKF 68,33 MHz, Cz-wa: UKF68,96 MHz,
Bielsko-B.: UKF 103,00 MHz
Katowice (tel. cen. 51-52-21)
MHz, Cz-wa: UKF68,96 MHz,
Bielsko-B.: UKF 103,00 MHz
Katowice (tel. cen. 51-52-21)

RADIO PLESINO
73,0 MHz
Pszczyna
(tel. 0-378-30-10)

RADIO TOP 72,6 MHz
Katowice (tel 153-98-65)

KINA

KATOWICE: Kosmos – Lista Schindlera (15 USA 12.00 19.30) Demolka (12 USA 15.30 17.30); **Rialto** – Księga dżungli (b.o. USA 9.30 14.30) I kto to mówi 3 (12 USA 12.00 17.00) Wiek niewinności (15 USA 19.30); **Zorza** – Ostatni żywy bandyta (15 USA 14.30 17.00 19.30); **Studyjne Światowid** – Wiele hałasu o nic (15 ang. 10.00 15.00 19.30) Wszystkie poranki świata (15 franc. 12.30 17.00); **Śląskie Towarzystwo Filmowe** – Korczak (15 pol. 15.00 17.15 19.30);

TEATRY

KATOWICE: Teatr Śląski, Scena Kameralna – g. 17.30 – Wielkanoc; **Ateneum, Scena „Capitol"** – g. 9.30 i 13.00 – Baśniowy las; **BYTOM: Opera Śląska** – g. 11.00 – Obrazy baletowe (Spotkania z operą VII); **CHORZÓW: Teatr Rozrywki** – g. 11.00 – Księżniczka Turandot; **GLIWICE: Operetka Śląska** – g. 10.00 – Serduszko z lodu; **SOSNOWIEC: Teatr Zagłębia** – g. 10.00 – Przygody diabła Fajferka (Teatr Nowy z Zabrza); **TYCHY: Teatr Mały** – g. 10.00 i 12.15 – Słowik cesarza i Księżniczka na ziarnku grochu (Teatr Rozrywki z Chorzowa); **ZABRZE: Teatr Nowy** – g. 9.00 i 11.00 – Historyja o Chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim (Teatr Zagłębia z Sosnowca);

MUZEA – WYSTAWY

KATOWICE: Muzeum Śląskie (al. W. Korfantego 3): „Galeria malarstwa polskiego 1860-1939" – czynne od wtorku do piątku 10.00 do 17.00; **Galeria Sztuki Współczesnej BWA** (al. Korfantego 6) – wystawa Orbis Pictus – Henryk Waniek (czynna w godz. 11.00–19.00, oprócz poniedziałków); **Galeria ASP** (pl. Sejmu Śląskiego 2): „A to teatr własnie" – czynne w godz. 11.00 do 18.00, **Muzeum Historii Katowic** (Szafranka 9): „Katowickie wnętrza mieszczańskie 1865-1939", „Gabinet Ludomira Różyckiego"; wystawa czasowa: „Ewald Gawlik (1919 – 1993)" – czynne we wtorki i czw. od 10.00 do 15.00, środy i piątki od 10.00 do 17.30, sob., niedz. od 11.00 do 14.00;

DUŻURY SZPITALI

Informacja telefoniczna służby zdrowia – 155-15-18
codziennie od 8.00 do 15.00

KATOWICE: chirurgia ogólna, interna – Szpital nr 4 JANÓW, Szopienicka 10; **chirurgia urazowa, chirurgia naczyniowa, laryngologia dorosłych, okulistyka** – Górnośląskie Centrum Medyczne OCHOJEC, Ziołowa 46; **chirurgia dziecięca** – Szpital nr 1 SOSNOWIEC, Zegadłowicza 3; **laryngologia dzieci** – Szpital nr 3 KATOWICE, Macieja 10; **chirurgia stomatologiczna** – Szpital Górniczy SOSNOWIEC, Narutowicza 37; **neurologia** – Klinika LIGOTA, Medyków 14 (152-50-01) – dla dzielnic południowych od Tysiąclecia po Kostuchnę, Oddział Neurologiczny Szpitala nr 5, Korczaka 27 (156-82-09) dla centrum i dzielnic północnych oraz Siemianowic Śląskich, **dyżury pediatryczne** – Szpital nr 4 JANÓW, Szopienicka 10 (155-70-17) (dla dzielnic: Szopienice, Murcki i m. Mysłowice), dla pozostałych dzielnic dyżur pełni Szpital Miejski nr 3 Macieja 10 (154-63-11).

NOCNE DYŻURY APTEK

KATOWICE: ul. Panewnicka 27 (Ligota), ul. Zawiszy Czarnego 7a, ul. Graniczna 45 (os. Paderewskiego); **dyżury stałe:** ul. 3 Maja 33, ul. Warszawska 6.

POGOTOWIA

POGOTOWIA: Ratunkowe – 999, Straż Pożarna – 998, Policja – 997, Gazowe (dla Katowic) – 515-411, Energetyczne (dla Katowic) – 554-653, Pomoc. Drog. „Polmozbytu" – 954, centr.: 580-915, 581-281 na kanale 9 Radio CB – 954 (od 6.00 do 22.00), Pog. ulicznej sieci wodnokan. (dla Katowic, Mysłowic i Siemianowic Śl.) – 156-48-09, 156-55-37

WAŻNIEJSZE TELEFONY

INFORMACJA: telefoniczna – 913, ogólna – 911, paszportowa – 955, Radio-Taxi – 919, Telefon Zaufania – 586-555 (14.00 do 6.00), Tel. informac. dotyczący AIDS – 958 (całą dobę);

1/4 finału Pucharu Polski

RUCH–KATOWICE: wielki rewanż

Pierwsze ćwierćfinałowe spotkania Pucharu Polski zapowiadają się atrakcyjnie. Uwaga kibiców będzie skupiona na dwóch meczach derbowych. Ruch podejmuje Katowice (godz. 17) i będzie to dla niego doskonała okazja do rewanżu za ubiegłoroczny finał, w którym lepszy w rzutach karnych okazał się GKS. Sporo kibiców zgromadzi zapewne mecz pomiędzy Górnikiem Pszów i Górnikiem Zabrze.

W szeregach „niebieskich" mobilizacja na tę potyczkę trwa już od dłuższego czasu i wśród kibiców tej drużyny panuje przekonanie, że tym razem wynik jest sprawą wiadomą.

– *Nie trzeba nikogo specjalnie motywować, gdyż wszyscy są maksymalnie skoncentrowani* – powiedział trener **Edward Lorens**. – *Nie od dziś wiadomo, że naszym największym mankamentem jest skuteczność, ale gdy zawodnicy „zaskoczą", wówczas rywale muszą drżeć. Nie wystąpi Piotr Mosór, który pauzuje za kartki i być może sięgnę po któregoś z debiutantów.*

Katowiczanie, tradycyjnie przed ważnymi spotkaniami, zgrupowani byli dzień wcześniej w hotelu przy ul. Ceglanej. Poza operowanym **Dariuszem Grzesikiem** nikt nie narzeka na kontuzje.

– *W Lubinie zagraliśmy więcej niż poprawnie i ponadto wykorzystaliśmy osłabienie rywala* – rozpoczął drugi trener **Henryk Górnik**. – *Skład jest ustabilizowany i nie przewidujemy żadnych roszad. Niektórzy piłkarze udzielają buńczucznych wypowiedzi, my zaś do meczu podchodzimy spokojnie, bo przecież w zanadrzu mamy jeszcze rewanż u siebie. Każdy mecz rządzi się własnymi prawami i nie rozpatrywałbym go w kategoriach rewanżu za finał.*

W Pszowie (godz. 15) i okolicach - kibice czekają na przyjazd Górnika Zabrze.

– *Bez euforii, mimo zwycięstwa, podchodzę do startu w rozgrywkach III-ligowych, zespół doznał poważnego osłabienia i dopiero w następnych spotkaniach zobaczymy na co nas stać* - poinformował trener **Ryszard Kamiński**. - *Zdajemy sobie sprawę z klasy pucharowego rywala, choć z góry nie poddajemy się. Mój zespół dowiódł, że potrafi grać w ataku. Nie możemy pozwolić sobie na stratę bramki w pierwszej części, a wówczas może być różnie.*

W Górniku zastanawiają się jak najlepiej ułożyć harmonogram treningów, bo piłkarze będą teraz grali prawie co trzy dni.

– *Górnik w dwumeczu z Pszowem uchodzi za zdecydowanego faworyta, choć wszyscy wiemy jak się gra w pucharach* - stwierdził drugi szkoleniowiec Górnika, **Leszek Dunajczyk**. – *Tomek Waldoch leczy kontuzję, zaś do zespołu wróci Jacek Grembocki, który już odcierpiał karę za żółte kartki. Raczej nie przewidujemy zmian w ustawieniu drużyny.*

Szombierki Bytom wyjeżdżają do **ŁKS Łódź**, rywala posiadającego duże aspiracje w tegorocznych rozgrywkach.

– *Doceniamy zespół ŁKS, lecz do Łodzi jedziemy bez żadnych obciążeń* - poinformował trener **Krzysztof Seweryn**. – *Będziemy grali wzmocnioną defensywą i szukali szansy w rewanżu. Puchar Polski jest doskonałą okazją do przypomnienia, że Szombierki przecież kilka miesięcy temu grały w I lidze. Świstek i Lissek narzekają na drobne dolegliwości, ale liczę na ich udział w meczu* - zakończył Seweryn.

Stawkę ćwierćfinalistów uzupełnia mecz: **Hetman Zamość–Legia Warszawa**. Rewanże przewidziano na początku maja. (sow)

GKS – Górnik do powtórki

Zgodnie z przypuszczeniami Wydział Gier PZPN na wczorajszym posiedzeniu postanowił, że przerwane spotkanie ekstraklasy między GKS Katowice a Górnikiem Zabrze zostanie powtórzone 6 kwietnia. W uzasadnieniu powołano się na paragraf 6 rozgrywek o mistrzostwo I i II ligi, zgodnie z którym jeśli obie strony nie są winne przerwania meczu, musi on zostać powtórzony.

Przypomnijmy, że w 19 kolejce na stadionie przy ul. Bukowej zabrzanie po bramce **Dariusza Koseły** prowadzili 1:0. W 72 min. nastąpiła awaria oświetlenia i sędzia **Marek Kowalczyk** przerwał zawody. Po ponadgodzinnym bezskutecznym oczekiwaniu na naprawę, arbiter zakończył spotkanie.

Zgoda w Sośnicy

Dziś w Gliwicach o godz. 17.30 dojdzie do rewanżowego meczu play offu piłkarek ręcznych **Sośnica–Zgoda Bielszowice**. W sobotę lepszy był zespół z Bielszowic. Jeśli miejscowe wygrają, w czwartek odbędzie się decydujące o awansie spotkanie.

Ruch Chorzów jedzie do Piotrcovii i po porażce u siebie nie ma większych szans. W grupie spadkowej **AZS AWF Katowice** spotka się na wyjeździe z AZS Wrocław.

EURO SPORT

8.30 Aerobik, 9.00 Łyżwiarstwo figurowe – MŚ w Makuhari, 10.30 Tenis stołowy – ME w Birmingham (finał kobiet), 11.30 Jeździectwo – PŚ w skokach, 12.30 Mag. tenisowy, 14.30 Tenis – turniej mężczyzn w Estoril (na żywo), 17.00 Puchar Afryki: Tunezja–Zair (na żywo), 18.45 Formuła 1, 20.00 Boks zawodowy, 22.00 Sporty motorowe, 23.00 Europejskie puchary w piłce nożnej, 24.00 Puchar Afryki: Nigeria–Egipt.

Deutsches SportFernsehen

10.00 Trans World Sport, 11.00 Liga hiszpańska, 12.00 Zwariowane rekordy, 13.30 Koszykówka NBA: Phoenix–Houston, 19.35 Power play, 20.00 Siatkówka – bundesliga mężczyzn (na żywo), 23.00 Boks zawodowy, 24.00 Bilard.

Szansa Werderu

Dziś w Lidze Mistrzów kolejne mecze, z których najistotniejsza dla układu tabeli wyda-

UEFA CHAMPIONS LEAGUE

je się potyczka w grupie B **Werderu Brema** z **Porto** (zobaczymy ją o godz. 20.15 na RTL). Pozostałe pary: **Spartak Moskwa–Monaco** i **Barcelona–Galatasaray** w grupie A oraz **Milan–Anderlecht** (20.20 w TVP–1) w grupie B.

Remisem 1:1 (0:1) zakończył się pierwszy pojedynek półfinałowy w PZP między **Paris St. Germain** a Arsenalem Londyn. W Lizbonie **Benfica** podejmowała **Parmę**. Mecz zakończył się wygraną Portugalczyków 2:1 (1:1)

W pierwszym meczu półfinałowym Pucharu UEFA **SV Casino Salzburg** zremisowało z **Karlsruhe SC** 0:0. Drugi, „włoski" półfinał **Cagliari–Inter** rozegrany zostanie dzisiaj.

Taylor znalazł pracę

Graham Taylor, były trener piłkarskiej reprezentacji Anglii, został menażerem drużyny Wolverhampton, gdzie zastąpił **Grahama Turnera**. Funkcja w zespole „Wilków" nie będzie dla Taylora pierwszą. Zanim w 1980 roku przejął reprezentację Anglii pracował z piłkarzami Lincolnu, Watfordu i Aston Villi.

* * *

Wraz z końcem sezonu **Dino Zoff** przestanie pełnić funkcję trenera Lazio Rzym, zostanie natomiast prezesem tego klubu. Były świetny bramkarz, 112-krotny reprezentant Włoch i mistrz świata z 1982 roku prowadził Lazio przez cztery ostatnie sezony.

Nie jestem Kaszpirowskim

DEBIUT DARIUSZA ĆWIKOWSKIEGO w charakterze trenera kadry zapaśników w stylu wolnym okazał się zupełnie udany. W mistrzostwach Europy w Stambule trzech zawodników było bardzo blisko medalu. Wolniacy w przeciwieństwie do kolegów ze stylu klasycznego rzadko brylowali na światowych matach, dlatego dwie czwarte lokaty Jana Krzesiaka i Józefa Niemca, piąta Marka Garmulewicza oraz dwa szóste miejsca w jeszcze silniejszej niż kiedyś konkurencji zostały odebrane jako dobra zapowiedź na przyszłość. Potem w Toronto w MŚ wypadli jednak już słabiej, najlepszy Adam Chojnacki był ósmy. Mimo to PZZ zdecydował się podpisać umowę ze szkoleniowcem do igrzysk w Atlancie.

Ulubioną lekturą trenera wolniaków jest *„Traktat o dobrej robocie"* **Tadeusza Kotarbińskiego**. Podobno świetne źródło inspiracji do sprawnego i skutecznego działania. Rzecz w tym, aby trafiły one do serca także drugiej stronie czyli zawodnikom.

– Od pięciu lat Polacy nie zdobyli medalu w MŚ. Teraz będzie to jeszcze trudniejsze niż przedtem. Nie jestem Kaszpirowskim, nie jestem w stanie wpłynąć na świadomość zawodników, sami muszą zrozumieć, że jeśli chcą stanąć na podium ME, nie mówiąc o MŚ, muszą zaangażować się jeszcze bardziej, choć do tej pory mogło im się wydawać, że to maksimum ich możliwości. Na początku pracy z kadrą napotkałem na opór ze strony bardziej doświadczonych zapaśników. Przyzwyczaili się do pewnego stylu pracy. Po minionym sezonie, szczególnie po MŚ, jak sądzę część zrozumiała, że norma, która dotąd obowiązywała nie wystarczy do sukcesów na światowych matach. Podczas zgrupowań w Zakopanem i Cetniewie było kilka okazji do poważnych rozmów – mówi **Ćwikowski**.

Trzon kadry tworzą w tej chwili **Marek Garmulewicz** i **Jan Krzesiak** (Slavia Ruda Śląska), **Krzysztof Walencik** (Czeczott Wola), **Robert Kostecki** (AZS AWF Warszawa), **Adam Chojnacki** (Grunwald Poznań), **Tadeusz Kowalski** (Włodawianka Włodawa), dochodzi do tego **Władysław Wyrwał** (Slavia), który był odkryciem ubiegłego roku. W innych kategoriach sytuacja jest otwarta. Ostatnie MP w Płońsku nic nie zmieniły. Stąd m. in. obecność na zgrupowaniach kadry aż 22 zawodników, w tym juniorów, którymi zajmował się **Marian Filipowicz**. Po wąskiej grupie kadrowiczów powstała pustka, którą trzeba wypełnić. Jest trochę materiału, choćby **Michał Stanisławski** z Gwardii Warszawa, **Witold Biskup** z Czeczottu Wola czy **Ireneusz Kozieł** ze Slavii Ruda Śląska, ale to ciągle za mało. Poszukiwanie narybku to jeden z elementów pracy i przedstawionego przed rokiem credo trenera Ćwikowskiego.

Aktualnie największe problemy są z obsadzeniem kategorii 48 i 52 kg. Przed głównymi imprezami tego sezonu, czyli ME za tydzień we Włoszech i MŚ (sierpień w Stambule), trudno chyba będzie znaleźć odpowiednich kandydatów.

O miejsce w ścisłej czołówce światowej, zamierza ubiegać się w nadchodzącym sezonie Walencik (dwa lata temu był już brązowym medalistą ME), który twierdzi, że udany ma co drugi rok. Miniony nie był najlepszy, więc... O pierwszym medalu w prestiżowej imprezie, na przykład najbliższych ME, myśli także Garmulewicz. Po kontuzji kolana nie ma już śladu, a podobno okres przygotowawczy przepracował jak nigdy dotąd.

Tuż po objęciu kadry Ćwikowski powiedział, że jego marzeniem jest usłyszeć Mazurka Dąbrowskiego na olimpiadzie lub mistrzostwach świata, co nigdy nie udało się jeszcze przedstawicielom tego stylu.

* * *

W ekipie wolniaków, która w przyszłym tygodniu będzie walczyć w Ostii o medale ME znaleźli się: **Tadeusz Kowalski (57 kg), Jan Krzesiak (62 kg), Władysław Wyrwał (68 kg), Krzysztof Walencik (74 kg), Józef Niemiec (82 kg), Robert Kostecki (90 kg), Marek Garmulewicz (100 kg) i Adam Chojnacki (130 kg).** (bk)

Główki Gowarzewskiego

Przed laty, zaintrygowany głośną inscenizacją „Balladyny", skusiłem się zobaczyć ten spektakl. Główną atrakcją widowiska, w reżyserii Adama Hanuszkiewicza w Teatrze Narodowym, dziś straszącym ruinami budowli od pożaru bodaj dziesięć lat temu, były motocykle. Dokładniej – motorynka Hondy, którą wjeżdżała na scenę Goplana, a grała ją Bożena Dykiel. Romantyczna klasyka uwspółcześniona za pomocą motoryzacyjnej mody, to był pomysł, ale bardziej w kategorii sensacji niż uzasadnionej, tłumaczącej się względami dramaturgicznymi inscenizacji.

Wspomnienia tego spektaklu przywołał Janusz Atlas, który przypomniał, że było to właśnie latem 1974, akurat podczas finałów MŚ na boiskach niemieckich. Jemu zdarzyło się trafić na ten sam spektakl w trakcie meczu reprezentacji Polski z Haiti. Jak twierdzi – po każdym golu Polaków, było ich w sumie siedem, na scenę wjeżdżała honda z Goplaną – Dykiel, zaś aktorka miała na plecach tablicę, a na niej wymalowany aktualny wynik. Każdy gol – bez względu na przebieg scenicznej akcji – odnotowany był aplauzem widowni. To musiało być wspaniałe, ten teatr w teatrze, dzięki polskim piłkarzom.

Atlas twierdzi, że Hanuszkiewicz, dopisując niejako z musu Słowackiemu nowe sceny, podnosił futbol do rangi dzieła sztuki. Nie znałem tej historii, ale jeśli jest prawdziwa, to stanowi nadzwyczaj smakowity kąsek.

Można przy tej okazji zastanowić się, jak daleko nam nie tylko do poziomu najlepszych piłkarskich ekip świata, ale też do czasów, w których najwięksi artyści nie wstydzili się futbolowych fascynacji. To było raptem dwadzieścia lat temu, a Polska startując po latach przerwy po raz wtóry w finałach MŚ, sięgnęła po brązowy medal i trzecie miejsce na świecie.

Za niespełna trzy miesiące już drugie z kolei finały bez udziału biało-czerwonych. Daleko piłką do siatki rywali, daleko do atmosfery, którą żyliśmy przed dwudziestu laty. Myślę, że nikt jej nie narzucał, bo trudno przekonać miliony do zachowań, które one same chcą prezentować. Wypada przyznać, że bez sensownego kopania piłki przez najzdolniejszych w tym fachu rodaków – żyje się cokolwiek mniej radośnie.

Wypada się też przyznać, że w ocenach osiągnięć i stylu gry ówczesnych piłkarzy, w zespołach klubowych i reprezentacyjnych, nie brakowało charakterystycznej cechy, która zapewne przypisana jest do dziennikarskiej profesji. Otóż jeśli spojrzeć na łamy sportowych rubryk w pismach sprzed lat, trudno nie zauważyć krytyk bez miary. Przypomnijmy sobie, kto pamięta, jak bardzo mieliśmy za złe reprezentacyjnym futbolistom, że nie gromią rywali jeszcze wyżej, że zmarnowali tak wiele znakomitych sytuacji strzeleckich, że przecież można było grać jeszcze lepiej! Dziś... Szkoda mówić, szkoda pisać. Za ćwierć tamtych sukcesów można byłoby miodem smarować stopy piłkarzy, gdyby chcieli chcieć i umieli móc wdrapać się na szczyt, no, niechby tylko do amerykańskich finałów.

Dzięki futbolowym pasjom można nie tylko przyciągnąć widzów do teatru, jak czynił to Hanuszkiewicz, nie tylko zdobywając sławę i popularność, ale też wygrywać wiele miejsc w wyborach parlamentarnych, jak w przypadku Silvia Berlusconiego, prezesa mediolańskiego Milanu. Jego „Forza Italia" w nazwie politycznego ugrupowania to niemal dokładnie to samo, co na naszym terenie znaczyłoby „Polska gola"! Kto ze znanych polityków odważyłby się na takie sportowe analogie? Liberałowie kopali piłkę na długo wcześniej niż starali się znaczyć coś na politycznej scenie i nie zaprzestali gry, gdy stali się premierami czy ministrami. Przed ostatnimi wyborami – za radą speców od politycznego „marketingu" – postanowili wyrzec się piłkarskich zainteresowań. Kto wie, może popełnili błąd?

Powrót Magica

Tematem ostatnich dni jest niedzielny debiut Magica Johnsona w roli coacha Los Angeles Lakers. „Jeziorowcy" pokonali Milwaukee Bucks 110:101, a 17,5 tys. publiczności zgotowało mu owację na stojąco.

Center Houston Rockets, **Hakeem Olajuwon**, niezadowolony z decyzji sędziego uderzył go podczas meczu z Phoenix Suns. Władze NBA ukarały zawodnika za ten wybryk zakazem gry w jednym spotkaniu i grzywną 2,5 tys. dolarów.

Podczas sierpniowych MŚ mężczyzn w Toronto wystąpi **Dream Team II**, czyli kolejna reprezentacja amerykańskich gwiazd ligi NBA. Pierwotnie miało w nim zabraknąć znakomitego środkowego **Shaquille'a O'Neala** z Orlando Magic. Zawodnik ma prywatny kontrakt z Pepsi Colą, podczas gdy głównym sponsorem Dream Teamu II będzie sieć restauracji McDonalda, serwująca m.in. Coca Colę. Obie strony nie chciały ustąpić. W końcu koncern Pepsi wydał oświadczenie: **– Dla dobra gry wyjątkowo możemy odstąpić od praw do O'Neala.**

Oprócz Shaqua w drużynie zagrają: **Alonzo Mourning** i **Larry Johnson** (Charlotte Hornets), **Joe Dumars** i **Isiah Thomas** (Detroit Pistons), **Shawn Kemp** (Seattle SuperSonics), **Derrick Coleman** (New Jersey), **Dominique Wilkins** (LA Clippers), **Mark Price** (Cleveland Cavaliers), **Steve Smith** (Miami Rockets) i **Dan Majerle** (Phoenix Suns).

LIDERZY. Atlantic division: New York Knicks 49 zwycięstw–19 porażek (0,721 proc.), **Central division:** Atlanta Hawks 48–20 (0,706), **Midwest division:** Houston Rockets 48–19 (0,716), **Pacific division:** Seattle SuperSonics 51–17 (0,750). (z)

10 pewniaków

Już 10 drużyn NHL zapewniło sobie udział w rozgrywkach play off o Puchar Stanleya. Są to: New York Rangers, New Jersey Devils, Pittsburgh Penguins, Boston Bruins, Detroit Red Wings, Toronto Maple Leafs, Dallas Stars, St. Louis Blues, Calgary Flames i obrońca trofeum – Montreal Canadiens.

New York Rangers i New Jersey Devils – to drużyny, które zdobyły w tym sezonie najwięcej punktów w NHL – po 99. „Rangersi" nie wykorzystali szansy przekroczenia granicy 100 punktów i przegrali w Winnipeg Jets 1:3. Natomiast „Diabły" pokonali hokeistów Quebec Nordiques 5:2 i w następnym meczu mają szansę przekroczenia magicznej liczby. Drużyna z Montrealu wygrała na własnym lodowisku z „Senatorami" z Ottawy 3:2 i po raz 24 z rzędu przystąpi do bezpośredniej rywalizacji o Puchar Stanleya.

Jednak w ostatnich dniach największym zainteresowaniem cieszy się rosyjski hokeista **Aleksander Mogilnyj**, który najpierw otrzymywał listy z pogróżkami, a potem został zaatakowany przez 30-letniego **Siergieja Pawłowskiego** i jego kompana, gdy wchodził do restauracji. Kilka lat temu Pawłowski pomógł Mogilnemu w ucieczce z mistrzostw świata ze Sztokholmu do USA, a teraz zażądał od zawodnika 100 tys. dolarów. Mogilnyj zawiadomił policję, która aresztowała Pawłowskiego i jego kolegę. Wszystko wskazuje na to, że obaj sprawcy ataku zostaną wydaleni z USA, gdyż nie posiadają aktualnych wiz tego kraju.

LIDERZY. Northeast division: Montreal Canadiens i Pittsburgh Penguins po 91 pkt; **Atlantic:** New York Rangers i New Jersey Devils po 99; **Central:** Detroit Red Wings i Toronto Maple Leafs po 92; **Pacific:** Calgary Flames 86. (s)

Porażka Beckera

Sensacyjną porażką Niemca **Borisa Beckera** 6:4, 3:6, 4:6 zakończył się jego pojedynek z Amerykaninem **Robbie Weissem** w pierwszej rundzie turnieju tenisowego w Osace. Weiss sklasyfikowany jest na 113 miejscu na świecie, Becker aktualnie na 14. Inni faworyci nie mieli problemów. **Pete Sampras** wygrał z Francuzem **Stephane Simianem** 7:5, 6:3, **Michael Chang** z Niemcem **Joernem Renzenbrinkiem** 6:1, 6:0, a **Andre Agassi** ze swoim rodakiem **Dougiem Flachem** 6:1, 7:5.

Igrzyska najważniejsze? ● Szczęśliwa Vreni ● Tuzy kończą kariery ● Renesans skoków ● Upór Kazacha ● Coś trzeba „wykombinować"

NARTY DO KĄTA!

Poniedziałkowy konkurs skoków w Thunder Bay definitywnie zakończył narciarski sezon w Pucharze Świata. Imprezą numer 1 były wprawdzie Igrzyska w Lillehammer, jednak pucharowe zawody dla wielu zawiedzionych olimpijskim występem narciarzy były dobrą okazją do poprawienia sobie nastroju. Poza tym są też tacy, którzy bardziej cenią sobie ten sukces, jako dowód stabilnej formy i wszechstronności.

„Kryształowe kule" w narciarstwie alpejskim zdobyli 30-letnia **Vreni Schneider** i 23-letni **Kjetil Andre Aamodt**. Szwajcarka pierwszy sukces w PŚ zanotowała w grudniu 1984 r. w Santa Caterina. Ten sezon był dla niej znakomity, bo oprócz pucharowego sukcesu zdobyła jeszcze 3 medale (w tym złoty) w Lillehammer. W PŚ świetnie poczynała sobie równie wszechstronna Szwedka **Pernilla Wiberg**, ale pod koniec sezonu kontuzja pogrzebała jej szanse na końcowe zwycięstwo.

Kjetil Andre Aamodt.

Aamodt triumfem w PŚ powetował sobie niepowodzenie na Igrzyskach. Stawał wprawdzie na podium, ale nie na najwyższym jego stopniu. Choć pewnym pocieszeniem może być dla niego fakt, że przecież olimpijskie „złoto" wywalczył już w Albertville w supergigancie. Aamodt po raz pierwszy pojawił się w klasyfikacji PŚ w 1990 r. (39 miejsce), w następnych latach był kolejno 17, 13, 12 i teraz pierwszy.

Dwa lata dzielące Igrzyska w Albertville i Lillehammer sprawiły, że wielu alpejczyków przedłużyło swoje kariery. Można sądzić, że w najbliższym czasie zakończą swoje wieloletnie występy takie tuzy jak Schneider, **Anita Wachter, Marc Girardelli, Markus Wasmeier, Alberto Tomba** czy **Guenther Mader**. Każdy z nich już teraz przeszedł do historii tego sportu, ale taki Girardelli jedną (a może i dwie) „kryształową kulę" ze swej bogatej kolekcji zamieniłby pewnie na złoty krążek olimpijski...

Skoki przeżywają prawdziwy renesans. Styl V i nowy regulamin (słabsi mają prawo tylko do jednego występu) uatrakcyjniły zawody. Skocznie są ustawicznie modernizowane i pozwalają na dalekie lądowania. W tym roku na „mamucie" w Planicy najlepsi szybowali już poza granicę 200 metrów. Konserwatyści twierdzą, że coraz dalej znaczy – coraz niebezpieczniej. Może i tak, ale jednak istotą tej konkurencji są odległości, więc hamowanie tego trendu byłoby czymś sztucznym. Świat idzie naprzód – wydawało się np., że „brzydki" styl V nigdy nie zostanie zaakceptowany. **Jens Weissflog** przekonał się, że trzeba go po prostu polubić. Z tej sympatii zrodziły się dwa złote medale w Lillehammer i drugie miejsce w Pucharze Świata. Znacznie młodszy **Espen Bredesen** nie opuszczał, jak Niemiec, najważniejszych zawodów i ten głód sukcesu opłacił mu się.

W biegach kobiet trwa pojedynek włosko–rosyjski. Zawodniczki tych krajów podzieliły między sobą najważniejsze trofea, „coś tam" zostawiając dla Norweżek i niezłomnej (przypomnijmy raz jeszcze – 39 lat) **Finki Marii–Liisy Kirvesniemi**. W biegach męskich 30-letni **Władimir Smirnow**, startujący w barwach Kazachstanu, nareszcie zdobył złoty medal olimpijski i poprawił to osiągnięcie zdobyciem PŚ. Wielcy mistrzowie norwescy, **Vegard Ulvang** i **Bjoern Daehlie**, szczyt możliwości mają już może za sobą, ale przecież u ich boku wyrosło nowe pokolenie (np. mistrz na 30 km **Thomas Alsgaard**). Norwegowie są więc pewni, że nie dotknie ich taki kryzys, jak choćby Szwedów. Po odejściu **Gunde Svana** nie mogą się oni pozbierać i nawet ubiegłoroczny tytuł mistrza świata **Torgny Mogrena** w maratonie jawi się jako przypadkowy.

Włodimir Smirnow.

W kombinacji norweskiej przez cały niemal sezon wygrywał Kenji Ogiwara, ale olimpijskie „złoto" zabrał mu na własnej ziemi Fred Boerre Lundberg. Ta konkurencja dzięki biegowi z handicapem (tzw. metoda Gundersena) w ostatnich latach budziła wielkie zainteresowanie. Ale okazało się, że najlepszą receptą na interesujące zawody jest... wyrównana stawka zawodników. Tymczasem wskutek dominacji Japończyków na skoczni kombinacja (szczególnie w sztafecie) znów zrobiła się trochę nudna. Skośnoocy zawodnicy zyskiwali taką przewagę, że w 15-kilometrowym biegu sytuacja nie miała prawa ulec już zmianie.

Najbliższe igrzyska dopiero w 1998 r., ale już za rok kolejne mistrzostwa świata, no i następny sezon pucharowy. Emocji na pewno więc nie zabraknie, a dzięki telewizyjnym przekazom znów będziemy mogli delektować się „białym szaleństwem".

PIOTR ZAWADZKI

KOŃCOWE KLASYFIKACJE

NARCIARSTWO ALPEJSKIE

KOBIETY. 1) **Vreni Schneider** (Szwajcaria) 1656 pkt., 2) **Pernilla Wiberg** (Szwecja) 1345, 3) **Katja Seizinger** (Niemcy) 1212, 4) **Anita Wachter** (Austria) 1057, 5) **Martina Ertl** (Niemcy) 942, 6) **Deborah Compagnoni** (Włochy) 841, 7) **Ulrike Maier** (Austria) 711, 8) **Bibiana Perez** (Włochy) 681, 9) **Marianne Kjoerstad** (Norwegia) 570, 10) **Urska Hrovat** (Słowenia) 523.

Małe „kryształowe kule": zjazd – Seizinger, supergigant – Seizinger, gigant – Wachter, slalom specjalny – Schneider.

MĘŻCZYŹNI. 1) **Kjetil Andre Aamodt** (Norwegia) 1392, 2) **Marc Girardelli** (Luksemburg) 1007, 3) **Alberto Tomba** (Włochy) 822, 4) **Guenther Mader** (Austria) 820, 5) **Hannes Trinkl** (Austria) 701, 6) **Jan–Einar Thorsen** (Norwegia) 657, 7) **Lasse Kjus** (Norwegia) 651, 8) **Tommy Moe** (USA) 650, 9) **Atle Skaardal** (Norwegia) 641, 10) **Cary Mullen** (Kanada) 535.

Małe „kryształowe kule": zjazd – Girardelli, supergigant – Thorsen, gigant – Christian Mayer (Austria), slalom specjalny – Tomba.

Manuela Di Centa.

NARCIARSTWO KLASYCZNE

SKOKI. 1) **Espen Bredesen** (Norwegia) 1203, 2) **Jens Weissflog** (Niemcy) 1110, 3) **Andreas Goldberger** (Austria) 927, 4) **Jaroslav Sakala** (Czechy) 751, 5) **Roberto Cecon** (Włochy) 710, 6) **Noriaki Kasai** (Japonia) 562, 7) **Takanobu Okabe** (Japonia) 529, 8) **Jinya Nishikata** (Japonia) 482, 9) **Lasse Ottesen** (Norwegia) 421, 10) **Janne Ahonen** (Finlandia) 388.

BIEGI KOBIET. 1) **Manuela Di Centa** (Włochy) 790, 2) **Lubow Jegorowa** (Rosja) 740, 3) **Jelena Vialbe** (Rosja) 570, 4) **Stefania Belmondo** (Włochy) 481, 5) **Larysa Łazutina** (Rosja) 458, 6) **Swietłana Nagiejkina** (Rosja) 368, 7) **Inger Helene Nybraaten** (Norwegia) 362, 8) **Nina Gawryluk** (Rosja) 356, 9) **Trude Dybendahl** (Norwegia) 319, 10) **Maria–Liisa Kirvesniemi** (Finlandia) 264.

BIEGI MĘŻCZYZN. 1) **Władimir Smirnow** (Kazachstan) 830, 2) **Bjoern Daehlie** (Norwegia) 630, 3) **Jari Isometsae** (Finlandia) 442, 4) **Mikka Myllylae** (Finlandia) 430, 5) **Silvio Fauner** (Włochy) 412, 6) **Vegard Ulvang** (Norwegia) 346, 7) **Thomas Alsgaard** (Norwegia) 326, 8) **Torgny Mogren** (Szwecja) 316, 9) **Aleksiej Prokurorow** (Rosja) 294, 10) **Sture Sivertsen** (Norwegia) 289.

KOMBINACJA NORWESKA. 1) **Kenji Ogiwara** (Japonia) 1135, 2) **Takanori Kono** (Japonia) 901, 3) **Fred Boerre Lundberg** (Norwegia) 840, 4) **Engen Bjarte Vik** (Norwegia) 815, 5) **Knut Tore Apeland** (Norwegia) 720, 6) **Trond Einar Elden** (Norwegia) 713, 7) **Baard Joergen Elden** (Norwegia) 472, 8) **Hippolyt Kempf** (Szwajcaria) 451, 9) **Jari Mantila** (Finlandia) 437, 10) **Allar Levandi** (Estonia) 418.

BIATHLON

KOBIETY. 1) **Swietłana Paramygina** (Białoruś) 215, 2) **Nathalie Santer** (Włochy) 204, 3) **Anne Briand** (Francja) 173.

MĘŻCZYŹNI. 1) **Patrice Bailly–Salins** (Francja) 192, 2) **Sven Fischer** (Niemcy) 191, 3) **Frank Luck** (Niemcy) 145.

Bez Grubby ciężko

Na 8 miejscu zakończyli swój udział w mistrzostwach Europy w Birmingham w turnieju drużynowym polscy tenisiści stołowi. W pierwszym meczu o miejsca 5 – 8 przegrali z Węgrami 2:4. Polacy występowali tym razem bez **Andrzeja Grubby**. Punkty dla naszego zespołu zdobył **Lucjan Błaszczyk** i debel **Piotr Skierski, Błaszczyk**. Był to najsłabszy mecz polskiego zespołu w tych mistrzostwach. W spotkaniu o 7 miejsce ich rywalem była Belgia, jednak bez swojego najlepszego zawodnika **Jeana-Michela Saive'a**. Polska ponownie bez Grubby uległa Belgom 3:4. Dwa punkty zdobył Błaszczyk, trzeci debel.

W turnieju drużynowym kobiet Polki po zwycięstwie nad Izraelem 4:1 zajęły ostatecznie 21 miejsce. Punkty zdobyły **Anna Januszyk** – dwa, **Agnieszka Gieraga** oraz para **Alina Mikijaniec, Jolanta Nowak-Szatko**. W meczu o 3 miejsce Węgierki wygrały z Anglią 4:0, ale oba zespoły mają brązowe medale. Złogo zdobyły Rosjanki po zwycięstwie 4:1 nad Niemkami.

W półfinałowych meczach turnieju drużynowego mężczyzn Szwecja wygrała gładko z Anglią 4:1 i spotka się w finale z Francją, która zwyciężyła Niemców 4:3.

PAP informuje

● **TRIUMFATOR** ubiegłorocznej edycji o kolarski Puchar Świata Włoch **Maurizio Fondriest** nie wystartuje z powodu kontuzji w Giro d'Italia i pierwszych klasykach. W tych dniach ma poddać się operacji kręgosłupa.

● **NIEMKA Steffi Graf** zajmuje pierwsze miejsce w tenisowym rankingu WTA. Druga jest Hiszpanka **Arantxa Sanchez-Vicario**, a trzecia jej rodaczka **Conchita Martinez**. Amerykanka **Martina Navratilova** jest czwarta. W tym roku jak do tej pory najwięcej zarobiła na korcie Graf – 774.065 dolarów.

● **SŁYNNY** przed laty kolarz belgijski **Eddy Merckx** został wybrany „mistrzem stulecia" w plebiscycie czytelników prestiżowego pisma „Velo Magazine". Belg wyprzedził Włocha **Fausto Coppiego** oraz Francuza **Bernarda Hinault**.

Trybuna Śląska

Wydawca: Górnośląskie Towarzystwo Prasowe, Sp. z o. o., 40-098 Katowice, ul. Młyńska 1

ADRES REDAKCJI: 40-098 Katowice, ul. Młyńska 1 (III i IV p.); tel. centrali: 153-72-41 do 49; fax 153-79-97; tlx 312221.

Redaktor naczelny – TADEUSZ BIEDZKI

Sekretariat redaktora naczelnego – tel. 153-77-03, 153-75-85.

Z-ca redaktora naczelnego – tel. 153-74-77.

Redaktor wydania – Jacek Jurasz

Sekretarze redakcji – tel. 153-83-82 ◆ Zespół redagujący – tel. 153-78-22

DZIAŁY: krajowy: tel. 153-81-40, 153-78-24, 153-85-16; ◆ regionalny: tel. 153-74-97, 153-77-96, 153-95-55; fax 153-89-01; ◆ zagraniczny: 153-75-14; ◆ kultury: 153-79-77; ◆ „Magazyn" i „Weekend": tel. 153-71-23; ◆ sportowy: tel. 153-89-33, 153-89-13; ◆ łączności z Czytelnikami („Śląska słucham"): tel. 153-89-27; ◆ fotoreporterski: tel. 153-73-91; ◆ hala maszyn: tel. 153-92-85; fax 153-79-97.

ODDZIAŁY W KRAJU: 43-300 Bielsko-Biała, ul. 3 Maja 7; tel. 294-40; fax 233-56. ◆ 42-200 Częstochowa, ul. Kilińskiego 38; tel. 247-954; fax 246-379. ◆ 455-068 Opole ul. 1 Maja 9 tel. 390-28, 356-81, fax 390-27 ◆ 02-078 Warszawa, ul.Krzywickiego 34; tel./fax 625-68-32.

ODDZIAŁY ZA GRANICĄ: Bonn (Niemcy); Londyn (Wielka Brytania); Wiedeń (Austria); Sztokholm (Szwecja); Nowy Jork (USA); Moskwa (Rosja)

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ „TŚL"

40-098 Katowice, ul Młyńska 1, III p., pok. 301, 303; tel. 153-78-74, 153-88-92; fax 153-99-28

Ogłoszenia przyjmują także oddziały w kraju i za granicą

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca.